

**Nieznane oblicze Związku Lugijskiego**  
– o mennictwie celtyckim na ziemiach polskich

**The unknown face of the Lugian Federation**  
– Celtic coinage in the Polish lands



**Małgorzata Andrałojć, Mirosław Andrałojć**

**Nieznane oblicze Związku Lugijskiego**  
– o mennictwie celtyckim na ziemiach polskich

---

**The unknown face of the Lugian Federation**  
– Celtic coinage in the Polish lands

*Tłumaczenie/Translation*  
*Agata Drejer-Kowalska*

**Inowrocław–Poznań 2014**

FUNDACJA OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO  
SPOŁECZEŃSTW KUJAW

Wydanie publikacji sfinansowała/Edition of funded  
FUNDACJA OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO  
SPOŁECZEŃSTW KUJAW

Projekt okładki/Cover design  
Mirosław Andrałojć

© Copyright by Editor and Authors

DTP  
Tomasz Brończyk (studio@strefadtp.pl)

**ISBN 978-83-85795-22-3**

Druk cyfrowy – Totem Inowrocław

## Spis treści

Wstęp.....	7
Bogini na statku.....	12
Bogini na statku po raz drugi, trzeci, po raz czwarty i piąty.....	17
Bóstwo z gałązką owoców .....	24
Wszystkie statki bogini .....	27
Suplement – celtycka iluzja .....	32
Bogini na statku, czyli kto?.....	35
Druga bogini i problem boskich bliźniąt .....	42
Grupa typów staterów Nehalennia/Alci (N / A) .....	46
Kto, kiedy i z jakiej przyczyny? – czyli mennictwo celtyckie na ziemiach polskich .....	51
Introduction.....	59
Goddess on a ship .....	64
Goddess on a ship for the second, third, fourth and fifth time.....	69
A deity with a branch of fruit .....	76
All the ships of a goddess .....	79
Supplement – Celtic illusion .....	84
Goddess on a ship, but who? .....	87
The second goddess and the problem of the divine twins.....	95
The group of staters of type Nehalennia/Alci (N / A) .....	98
Who, when and for what reason? – Celtic coinage in the Polish lands .....	104
Teksty źródłowe/Source texts.....	113
Literatura/Bibliography.....	113
Spis rycin/List of the figures (Ryc./Fig.) .....	123
Ryciny/Figures.....	129



## Wstęp

Co znajduje się na najstarszych monetach bitych na ziemiach polskich? Bez odpowiedzi na to podstawowe pytanie po omacku poruszać się będziemy nie tylko w kwestiach genezy tego celtyckiego mennictwa, jego chronologii i znaczenia, ale i w zagadnieniach dużo wyższej rangi. Miejscowej produkcji menniczej zawsze bowiem nieporównywalnie bliżej do opisywanej w źródłach starożytnych rzeczywistości politycznej, niż jakimkolwiek innemu rodzajowi znalezisk archeologicznych.

Trzeba się cofnąć o ponad dwa tysiące lat, do połowy ostatniego wieku przed Chrystusem, by mówić o początkach mennictwa na ziemiach polskich<sup>1</sup>. Było to mennictwo złote lub przynajmniej nominalnie złote i wiązało się z powstaniem na naszych ziemiach słabo dotąd rozpoznanych struktur politycznych z silnie zaznaczonym udziałem Celtów. Skala zjawiska była do niedawna trudna do wyobrażenia. Obecnie dysponujemy już jednak zarówno śladami celtyckiej produkcji menniczej w postaci foremek odlewniczych<sup>2</sup>, fragmentami złotego surowca menniczego<sup>3</sup>, a przede wszystkim bogatym zestawem typów monet<sup>4</sup>. Wszystkie te typy wystąpiły dotąd wyłącznie lub niemal wyłącznie na ziemiach polskich.

---

<sup>1</sup> Postulowane przez M. Rudnickiego (2012b, s. 46) istnienie lokalnego mennictwa bojskiego na terenie osady w Nowej Cerekwi, gm. Głubczyce w II w. prz. Chr. pozostaje domysłem, sam autor przyznaje zresztą, że trudno obecnie wskazać, które ze znalezionych tam monet miałyby być wybijane na miejscu, a które importowane.

<sup>2</sup> Z 3 stanowisk archeologicznych w rejonie Krakowa – R. Hachulska-Ledwos 1976, s. 180-183; R. Hachulska-Ledwos, Z. Woźniak 1976, s. 202-206; Z. Woźniak 1977, s. 231-251; R. Mycielska 1981, s. 145-151; M. Wirska-Parachoniak 1981, s. 153-157; P. Poleska 2006, s. 163. Nie potwierdziła się natomiast, w wyniku badań fizyko-chemicznych, taka funkcja dla glinianego przedmiotu znalezionej na stanowisku 1 w Jankowie Drugim – M. Rudnicki, S. Miłek, L. Ziábka, A. Kędziński 2009, s. 118-120.

<sup>3</sup> M. Rudnicki, S. Miłek, L. Ziábka, A. Kędziński 2009, s. 117-118; M. Rudnicki 2012, s. 48.

<sup>4</sup> Do mennictwa Związku Lugijskiego zaliczyć można obecnie wśród monet publikowanych 8 typów staterów, 2 typy 1/3 statera i 7 typów 1/8 statera. Nowsza literatura – K. Castelin 1976, s. 260-267; P. Kaczanowski 1996, s. 119-133; M. Rudnicki 2004, s. 391-404; 2011, s. 99-132; 2012, s. 1-96; 2012a, s. 163-192; 2012b, s. 33-68; M. Rudnicki, S. Miłek, L. Ziábka, A. Kędziński 2009, s. 103-145; M. Byrska-Fudali, M. M. Przybyła, M. Rudnicki 2009, s. 273-295; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012. Monetami Związku Lugijskiego, ze względu na brak nawiązań ikonograficznych, nie są natomiast zapewne np. znaleziska śląskie – staterzy ze Zborowic, pow. strzeliński (R. Paulsen 1933, nr 385) i z dawnej kolekcji von Haunolda (R. Paulsen 1933, nr 403).

W napisanej we wrześniu 2011 roku pracy „Mennictwo celtyckie na Kujawach / Celtic coinage in the Kujawy region”<sup>5</sup>, poddaliśmy analizie znane wówczas, a w większości nowo odkryte, późne typy monet celtyckich, uznawane za wybite na ziemiach polskich. Na podstawie analizy miejsc ich znalezienia (Małopolska zachodnia, wschodnia część Wielkopolski, Kujawy i Dolny Śląsk) oraz powtarzalności kilku podstawowych wyobrażeń i sposobów ich łączenia, uznaliśmy je za należące do jednego mennictwa – mennictwa znanego ze źródeł starożytnych Związku Lugijskiego. Niedługo później, w publikacjach które ukazały się pod koniec 2012, podobne stwierdzenie, choć oparte na całkowicie odmiennym rozumowaniu, znalazło się w literaturze<sup>6</sup>.

Nasza praca poświęcona była głównie analizie mennictwa celtyckiego na Kujawach, przede wszystkim w oparciu o nowe odkrycia pochodzące z badań archeologicznych z lat 2007-2011, w których uczestniczyliśmy; badania te są kontynuowane<sup>7</sup>. Obecnie pojawiają się informacje, iż baza źródłowa dla znalezisk monet celtyckich z Kujaw wzrosła do około 50 sztuk<sup>8</sup>, czyli o ponad 500% w stosunku do tego, czym dysponowaliśmy rok wcześniej. Kujawy stają się zatem najważniejszym ośrodkiem mennictwa celtyckiego na ziemiach polskich. Badacze nie mają jednak dostępu do tych monet, pochodzących wyłącznie z amatorskich poszukiwań z wykrywaczami metalu, a próby publikowania tego typu informacji obciążone być muszą z zasady ograniczonym zaufaniem. Nie ma w takich przypadkach możliwości pozyskania odpowiednio pewnych danych przez publikującego, nie mówiąc już o ich weryfikacji przez innych badaczy (anonimowi informatory, nieokreślone „zbiory prywatne”). To cofnięcie archeologii i numizma-

---

<sup>5</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012. Praca ukazała się drukiem w lutym 2012 r., a od stycznia tegoż roku dostępna jest także jako e-book: [www.mennictwoeltyckie.archeo.edu.pl](http://www.mennictwoeltyckie.archeo.edu.pl).

<sup>6</sup> M. Rudnicki 2012, s. 54; 2012a, s. 185. Zastosowanie w pierwszej z wymienionych prac nazwy „*nummi Lugiorum*”, sugerujące przez użycie łacińskiego określenia, jakieś związki tego terminu z dawnymi źródłami pisanymi, jest w oczywisty sposób nieuprawnione i niezgodne z tradycją piśmiennictwa numizmatycznego.

<sup>7</sup> Obecna publikacja związana jest także z tymi badaniami, którymi kieruje dr J. Bednarczyk z Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu. Chcemy w tym miejscu podziękować kierownikowi badań za udostępnienie materiałów. Dziękujemy także P. Szyngierze, M. Mathiasowi i W. Andrałojć za pomoc w dotarciu do niezbędnej literatury i udział w badaniach terenowych, w których uczestniczyli ponadto A. Budynek, M. Frąckowiak, J. Kowalczyk, P. Silska i P. Tokarczyk.

<sup>8</sup> A. Dymowski, M. Rudnicki 2012, s. 251, przyp. 29. Także do nas docierają informacje o kolejnych znaleziskach – ich liczba jest więc z pewnością jeszcze większa.



tyki do stanu z „okresu kolekcjonerskiego” w XIX wieku, w dodatku dla źródeł o podstawowym znaczeniu dla dziejów Europy Środkowej w starożytności. Proponowane przez nas jako przeciwdziałające opisanej sytuacji badania elektromagnetyczne powierzchni stanowisk archeologicznych<sup>9</sup>, przy dominującym od lat nastawieniu środowiska archeologicznego, nie miały szans na pozyskanie źródeł finansowania. Jednym z wyjątków był grant Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, który otrzymaliśmy na projekt inwentaryzacji odkryć skarbów wczesnośredniowiecznych z Wielkopolski<sup>10</sup>. Obecnie dla większości stanowisk archeologicznych w Polsce, ograbianych od lat, czas na takie badania właśnie mija.

Opracowanie to chcemy poświęcić identyfikacji i analizie pochodzenia wyobrażeń na najbardziej znanych monetach celtyckich z ziem polskich – staterach określanych jako typ krakowski i na tych licznych typach monet Związku Lugijskiego, które w swych kompozycjach zawierają nawiązania do ikonografii monet „krakowskich”. Przedstawimy także konsekwencje jakie dla postrzegania wizerunku tego znanego z przekazów starożytnych (Tacyta, Klaudiusza Ptolemeusza i Strabona) związku plemion<sup>11</sup>, niesie analiza jego mennictwa.

Szczegółowe przedstawienie historii badań nad staterami typu krakowskiego, zawarte w niedawnym opracowaniu M. Rudnickiego<sup>12</sup>, pozwala nam w tym miejscu ograniczyć się jedynie do wskazania najistotniejszych z punktu widzenia naszych rozważań jej elementów. Zestawienie autora, choć bardzo subiektywne w ocenie wartości ustaleń kolejnych badaczy zajmujących się tym problemem, w warstwie faktograficznej jest jednak wyczerpujące i nie wymaga uzupełnień. Typ zdefiniował i wydzielił w 1976 roku czeski numizmatyk K. Castelin<sup>13</sup> w wyniku dłuższy czas trwających studiów nad znalezionym na terenie Holandii staterem muszlowym BN 8744<sup>14</sup>. Sądził on, że są to naśladownictwa bojskich staterów muszlowych z dodatkowymi, powstałymi przypadkowo, a później celowo powielanymi zgrubieniami nad półksiężycem; jako hipotetyczne miejsce ich wybicia wskazywał okolice Kra-

---

<sup>9</sup> M. Andrałój, M. Andrałój, P. Silska, P. Szyngiera 2010, s. 95-107.

<sup>10</sup> M. Andrałój, M. Andrałój, P. Silska, P. Szyngiera 2011.

<sup>11</sup> H. Łowmiański 1964, s. 233 n.; A. Cofta-Broniewska 1979, s. 170-171; J. Wielowiejski 1980, s. 160; J. Kolendo 2008, s. 160 n.

<sup>12</sup> M. Rudnicki 2012, s. 1-17.

<sup>13</sup> K. Castelin 1976, 260-267.

<sup>14</sup> K. Castelin 1970, s. 91n.

kowa. Badacz ten podzielił stateru typu krakowskiego na 3 grupy ze względu na barwę powierzchni, mającą w jakimś stopniu oddawać skład stopu z którego zostały wykonane; do typu krakowskiego zaliczył ostatecznie 7 egzemplarzy staterów. Powstanie niewielkich mennic na Śląsku i w Małopolsce datował w swym schemacie chronologii względnej mennictwa bojskiego na okres menniczny C, obejmujący w przybliżeniu pierwszą tercję I w. prz. Chr. Hipoteza ta, z pewnymi dotyczącymi głównie późniejszej chronologii początków mennictwa (okres menniczny D) uzupełnieniami Z. Woźniaka, funkcjonowała jeszcze do niedawna<sup>15</sup>.

Nową typologię staterów typu krakowskiego zaproponował M. Rudnicki<sup>16</sup>. Niewątpliwą zasługą autora jest zebranie pokaźnego już, bo liczącego 17 egzemplarzy zbioru znalezisk, w większości dotąd niepublikowanych, pochodzących ze zbiorów muzealnych lub będących w rękach anonimowych poszukiwaczy. M. Rudnicki wydzielił wśród nich 2 grupy. Grupa I („prototypowa”) miała w tym ujęciu po 2 odmiany awersów (A i B) i rewersów (1 i 2), grupa II („klasyczna”) – po 4 odmiany awersów i rewersów (A-D i 1-4). Już to zróżnicowanie wśród 17 znanych egzemplarzy pokazuje problemy klasyfikacyjne z jakimi M. Rudnicki miał do czynienia w przypadku staterów typu krakowskiego. Dodatkowo jeszcze podziały te opierał wyłącznie na cechach formalnych wyobrażeń, poza bowiem doszukiwaniem się wyobrażeń ptasich głów (z otwartym i zamkniętym dziobem) na awersie i rewersie staterów, znaczenia pozostałych elementów, jak i całego wyobrażenia, poza ogólnym stwierdzeniem, że miały one „jakieś znaczenie symboliczne”, nie był w stanie „rozszyfrować”<sup>17</sup>. Ostatecznie, poza obecnością „guzka” (centralnego zgrubienia), nie znajduje autor żadnych cech wspólnych dla awersów wszystkich odmian staterów typu krakowskiego<sup>18</sup>. Wyróżników typu doszukuje się zatem w ikonografii rewersów, gdzie poza elementami typowymi dla staterów muszlowych (półksiężyc, promienie) występują niezmiennie „sierpowate żeberko zakrzywione w prawo ponad dwiema kropkami usytuowanymi jedna nad drugą, ukośny występ po prawej, symbol w kształcie litery T oraz przedstawienie kojarzące się z ptasą głową”<sup>19</sup>.

---

<sup>15</sup> M. Rudnicki 2012, s. 14.

<sup>16</sup> *ibidem*, s. 17-37, Katalog.

<sup>17</sup> *ibidem*, s. 35.

<sup>18</sup> *ibidem*, s. 37.

<sup>19</sup> *ibidem*, s. 37.

Autor dochodzi do wniosku, podobnie jak w swych wcześniejszych publikacjach dotyczących znalezisk monet celtyckich bitych na ziemiach polskich, iż mamy tu do czynienia z mennictwem bojskim i konsekwentnie skupia się na zbieżnościach ikonograficznych, a zwłaszcza metrologicznych analizowanych monet z tym systemem<sup>20</sup>. Stąd poszukiwanie prototypu dla staterów krakowskich w jakimś nieokreślonym jeszcze wariacie staterów muszlowych<sup>21</sup>, czy próba wykazania ewolucyjnego przejścia cech staterów jednej grupy w elementy innej. Stąd wreszcie zaczerpnięta od K. Castelina, rozwinięta i na nowo nazwana teoria „dopustu bożego”, czyli pojawienia się opisanych wyżej wyznaczników typu krakowskiego w wyniku całkowicie przypadkowych kolejnych uszkodzeń stempla, interpretowanych przez mincerzy jako efekt działania „siły wyższej” i powielanych następnie kanonicznie przy wykonywaniu kolejnych stempli<sup>22</sup>. Zwieńczeniem przyjętych założeń jest zaś autorytatywne stwierdzenie odnoszące się do staterów krakowskich, iż „z całą pewnością jednak ikonografia rewersu nie miała nic wspólnego z wizerunkiem statku”<sup>23</sup>, bez poparcia tego twierdzenia przeprowadzeniem stosownej analizy.

Interesująco przedstawia się inny, „zachodni” wątek historii badań tych staterów, skupiony na 2 egzemplarzach (BN 8743 i 8744), odkrytych jeszcze w XIX w. na terenie Holandii i już wówczas po raz pierwszy opisanych<sup>24</sup>. Do tego właśnie, dawno zarzuconego wątku badań, nawiązywaliśmy w publikacji z 2012 r., gdy na marginesie analizy monet celtyckich z Kujaw, próbowaliśmy doszukiwać się wyobrażenia statku na staterach typu krakowskiego<sup>25</sup>. Ch. Robert, a za nim kolejni autorzy<sup>26</sup>, przypisali te monety Menapiom, zamieszkującym na przełomie er obszar, na którym je odkryto. Nie ta błędna atrybucja jednak, ale wskazanie szeregu cech łą-

---

<sup>20</sup> Wydziela nawet dodatkowy, nieprzewidziany przez K. Castelina, ostatni okres mennictwa bojskiego (okres menniczny E), który miałby być charakterystyczny jedynie dla ziem polskich – M. Rudnicki 2012, s. 39.

<sup>21</sup> *ibidem*, s. 22.

<sup>22</sup> *ibidem*, s. 21-22.

<sup>23</sup> *ibidem*, s. 35.

<sup>24</sup> Ch. Robert 1868, s. 423-427 – z uwagami F. de Saulcy, s. 427-431.

<sup>25</sup> M. Andrałójć, M. Andrałójć 2012, s. 16-18, 49-51. Sugerowaliśmy wówczas, że na rewersach obu typów małopolskich monet celtyckich (staterów typu krakowskiego i 1/8 staterów typu Pęczyska) mogą się znajdować podobne, choć oddane za pomocą różnych stylistyk, wyobrażenia.

<sup>26</sup> E. Muret, A. Chabouillet 1889, s. 201-202; H. de la Tour 1892, nr 8744.

czących te znaleziska z mennictwem północno zachodniej Galii<sup>27</sup>, wymaga naszym zdaniem szerszej niż to miało dotąd miejsce, refleksji. Związki statera BN 8744 z mennictwem Menapiów poddawał w wątpliwość A. Blanchet<sup>28</sup>, a później P.-M. Duval<sup>29</sup>. Szczegółowe studia K. Castelina pozwoliły na wskazanie zarówno atrybucji tej monety, jak i analogii do niej w znaleziskach europejskich<sup>30</sup>. Obecnie przypisanie statera BN 8744 do typu krakowskiego nie budzi już wątpliwości do tego stopnia, że zakwestionowano nawet wiarygodność przekazów dotyczących Holandii jako miejsca znalezienia tej monety<sup>31</sup>, ze względu na obecną wiedzę o dystrybucji tego typu<sup>32</sup>, a nawet wymyślono dość rozbudowaną, alternatywną historię jego drogi z Małopolski na teren Holandii<sup>33</sup>.

## Bogini na statku

Pisaliśmy już wcześniej<sup>34</sup>, że powiązania między różnymi emisjami monet celtyckich z ziem polskich nie dotyczą pojedynczych elementów ikonografii, lecz całych wyobrażeń, które są ze sobą umiejętnie i precyzyjnie łączone, w sposób pozwalający identyfikować je w tych nowych kompozycjach. Dodać musimy, iż było to możliwe tylko dzięki pewnemu uproszczeniu i geometryzacji wizerunków i to dopiero te przetworzenia stylistyczne umożliwiły złożenie ich w nowe kompozycje. Owe podstawowe wyobrażenia pojawiły się przy tym najpierw na monetach różnych plemion celtyckimi spoza ziem polskich.

Ikonomia staterów typu krakowskiego także powstała dokładnie w taki właśnie sposób. Zaproponowane ostatnio przez M. Rudnickiego poszukiwanie hipotetycznego pierwowzoru staterów krakowskich w zaginionym egzemplarzu statera muszlowego z oppidum w Stradonicach<sup>35</sup> jest o tyle

---

<sup>27</sup> Ch. Robert 1868, s. 425.

<sup>28</sup> A. Blanchet 1905, s. 475-477.

<sup>29</sup> P.-M. Duval 1949, s. 91-92.

<sup>30</sup> K. Castelin 1970, s. 91 n.; 1976, s. 260-267.

<sup>31</sup> Podobnie jak statera BN 8743 – por. przyp. 30.

<sup>32</sup> N. Roymans, W. van der Sanden 1980, s. 184, 246.

<sup>33</sup> M. Rudnicki 2012, s. 67-68.

<sup>34</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 35.

<sup>35</sup> M. Rudnicki 2012, s. 26-27, 41, ryc. 7. Chodzi o stater R. Paulsen 1933, nr 341. Autor rozwija swoje przypuszczenia, zastanawiając się nawet nad tym czy stempel użyty do wybicia tej monety mógł trafić ze Stradonic do małopolskiej mennicy jako prestiżowy dar, czy może raczej został sprzedany pobratymcom z północy. Nie przeszkadza mu to uważać jednocześnie, że z tego typu rozważaniami należy poczekać do czasu odnalezienia wspomnianej monety.

bezelowe, że taki pierwowzór nie istniał. Można bowiem wskazać dwa wzory, dwa obrazy, których złożenie dało znane wyobrażenia staterów typu krakowskiego w ujęciu K. Castelina. Najdoskonalszym przykładem monety tego typu jest stater odkryty w 1935 r. w Krakowie-Grzegórkach (ryc. 1, 3:c, 4:c, 10), który także dla tego badacza stanowił podstawę analizy<sup>36</sup>. Na jego rewersie znajduje się wyobrażenie grubego półksiężyca i odchodzących od niego nitkowatych promieni, co w połączeniu z miseczkowatym kształtem krążka dało podstawy do twierdzenia, iż wzorem dla tego wyobrażenia były bojskie statery muszlowe (ryc. 3:b). Pozostałe elementy ikonografii pozostawały niezidentyfikowane, sugerowano nawet, jak już wspomnieliśmy, iż ich układ powstał w wyniku przypadkowych, kolejnych uszkodzeń stempla, powielanych następnie przy wykonywaniu kolejnych stempli.

Tymczasem drugie wyobrażenie jest równie wyraźne jak pierwsze, nie ma jednak nic wspólnego z ikonografią monet bojskich i pochodzi ze znacznie odleglejszych terenów. To postać wzorowana na nimfie Histiai siedzącej w prawo na rufie galery i trzymającej w lewej ręce przedmiot interpretowany jako morski sztandar. Jest ono typowe dla srebrnych monet greckich – głównie tetroboli – bitych w Histiai na wyspie Eubei od końca IV w. prz. Chr.<sup>37</sup>. Bezpośredniego wzoru dla staterów typu krakowskiego nie dostarczyły jednak te monety greckie, lecz mało znana emisja będąca ich „barbarzyńskim naśladownictwem”<sup>38</sup> (ryc. 2, 3:a, 4:a), łączona z obszarem naddunajskim.

Głowa Histiai (ryc. 3:a1) na owym naśladownictwie, a u nas wzorze, oddana za pomocą migdałowatego zgrubienia, jest znacznie oddalona od reszty ciała i nie znajduje się w jego osi, lecz jest przesunięta w prawo. Z korpusem łączy ją nieproporcjonalnie długa szyja w formie ukośnej, cienkiej linii. Na staterze z Krakowa-Grzegórek obserwujemy pogłębienie wskazanych tendencji. Głowa (ryc. 3:c1) jest już całkowicie oddzielona od ciała, z pozostawieniem jednak wyraźnej kreski<sup>39</sup> – szyi od strony

---

<sup>36</sup> K. Castelin 1976, s. 263 n., nr 36; M. Rudnicki 2012, kat. nr 5, tam dalsza literatura.

<sup>37</sup> B. V. Head 1884, s. LXIII-LXIV, 127-135, Pl. XXIV.

<sup>38</sup> [http://www.vcoins.com/en/stores/apollo\\_numismatics/12/product/barbarous\\_ar\\_imitation\\_of\\_euboa\\_histiaia\\_ar\\_tetrobol\\_maeandnymph\\_on\\_stern/46942/Default.aspx](http://www.vcoins.com/en/stores/apollo_numismatics/12/product/barbarous_ar_imitation_of_euboa_histiaia_ar_tetrobol_maeandnymph_on_stern/46942/Default.aspx) SNG Copenhagen 517. Autorzy dziękują Merrill Gibson z Apollo Numismatics za zgodę na zamieszczenie wizerunku monety w tej publikacji. Por. także: <http://www.downies.com/aca/auction306/aca/images/lots/306/2463.jpg>

<sup>39</sup> Lepiej jest to widoczne na egzemplarzu statera typu krakowskiego ze zbiorów Bibliothèque Nationale et Universitaire, Strasbourg, nr inw. 2074 – por. M. Rudnicki 2012, ryc. 30.

korpusu i przesunięta jeszcze bardziej w prawo, na obrzeże monety. Sam zarys głowy przybiera formę zbliżoną do wzoru, wykonawca pokusił się jednak o jego rozbudowanie o wyraźny nos, a nawet o dodanie oka. Prawa ręka Histiai (ryc. 3:a2), na egzemplarzu wzorcowym mająca formę pionowej kreski z odchyleniem dolnego końca w lewo i górnego w prawo (na kształt bardzo wydłużonego S), zachowuje na analizowanym staterze swoje miejsce i generalnie kształt (ryc. 3:c2), przy zaniku jednak odchylenia dolnego końca i przedłużeniu górnego. Podstawową modyfikacją jest bardzo znaczne pogrubienie tego elementu, opisanego przez M. Rudnickiego jako pionowe żeberko, sierpowato zakrzywione w prawo<sup>40</sup>, co powoduje, iż sprawia on, obok półksiężyca, wrażenie dominującego w całej kompozycji. Na wzorcu, bezpośrednio na prawo od ręki, znajduje się korpus Histiai (ryc. 3:a3), przedstawiony jako ósemkowate złożenie dwóch zgrubień, o osi nieco odchylonej od pionu dołem w prawo. Dolne zgrubienie, w formie nieregularnej miejscami, większej kulki mającej przedstawiać brzuch i biodra, połączone jest węższym, płaskim pasem z górnym, mniejszym zgrubieniem, również w formie kulki w miejscu piersi postaci. Na staterze z Krakowa-Grzegórzek zgeometryzowano i ujednolicono oba zgrubienia (ryc. 3:c3), przez co uzyskały postać jednakowej wielkości, stykających się ze sobą kulek, ustawionych jedna nad drugą, równolegle do prawej ręki i „zadaszonych” niejako prawym barkiem. Do biodra nimfy na wzorze przylega ukośnie, górą w lewo, jej lewe udo (ryc. 3:a4), na którym w formie trzech zgrubień oddano fałdy szaty<sup>41</sup>. Lewe udo Histiai to bardzo charakterystyczny element także statera z Krakowa-Grzegórzek (ryc. 3:c4), opisany przez M. Rudnickiego jako „spiczasty występ tworzący skos w lewo, pokryty poziomymi żłobkami”<sup>42</sup>. Na prawo od korpusu Histiai przedstawiono na egzemplarzu wzorcowym jej lewą rękę trzymającą morski sztandar (ryc. 3:a5). Ręka ma kształt lekko łukowaty, a prostopadle do jej środka biegnie ukośna linia – poprzeczka sztandaru; oba elementy tworzą kształt litery T. Na omawianym staterze owa „litera T” (ryc. 3:c5) zbudowana jest z linii biegnących w dokładnie takich samych kierunkach jak na wzorze, linie te jednak stykają się ze sobą, a lewa ręka jest, podobnie jak prawa, pogrubiona i nie dotyka korpusu. Mimo wyraźnych podobieństw zaszła tu

---

<sup>40</sup> *ibidem*, s. 20, 33, 37.

<sup>41</sup> Jeszcze lepiej widać to na prawym udzie Histiai.

<sup>42</sup> M. Rudnicki 2012, s. 33.

jednak oczywista i jak wszystko na to wskazuje celowa zmiana pozy i symboliki postaci. Twórca stempla przedstawił lewą rękę zgiętą w łokciu, ze zwisającym poniżej zakończeniem rękawa. Dodał również palce tej ręki zaciśnięte na elemencie statku (ryc. 3:c11). Jak widać na przykładzie rękawa, zmienił również strój postaci na bardziej stateczny, „ubrał” odsłonięte na wzorze ramiona i drugą rękę postaci, co w jakimś stopniu skutkowało ich wspomnianym już pogrubieniem. Wyobrażenie na wzorze zamyka od prawej charakterystycznie ukształtowana część rufy galery, przedstawiona w formie 4 wygiętych, ostro zakończonych linii, mających przedstawiać aplustron (ryc. 3:a6); na niektórych monetach Histiai element ten rozszerza się górą. M. Rudnicki w przypadku staterów krakowskich zakończenie wizerunku po prawej (ryc. 3:c6), opisuje jako „krótki odcinek obwódki liniowej w formie trójkąta rozszerzającego się ku górze”<sup>43</sup>. Dodajmy, że dochodzi on dolnym końcem do podniesionego od tej strony końca półksiężycza (ryc. 3:c7) – bez wątplenia w całym kontekście wyobrażenia przedstawiającego statek (ryc. 3:c7, 3:c8). Półksiężyc oraz nitkowate promienie (ryc. 3:c9) są jedynymi, choć bardzo wyrazistymi elementami przeniesionymi na stater z Krakowa-Grzegórzek z bojskich staterów muszlowych (ryc. 3:b7 i 3:b9); ich symboliką zajmiemy się w dalszej części opracowania. Ostatnim elementem statera wymagającym opisanie, są kulki (ryc. 3:c10) na lewym zakończeniu półksiężycowatej galery. I tym elementem zajmiemy się dalej, opisując inne przedstawienia statków bogini na monetach Związku Lugijskiego.

Zbieżność wyobrażeń na wspomnianym „barbarzyńskim” naśladownictwie monet Histiai i na staterze z Krakowa-Grzegórzek nie ogranicza się, co niezwykle istotne, tylko do opisanych wyżej ich rewersów. Awers statera typu krakowskiego jest bowiem przedstawieniem powstałym zgodnie z tą samą zasadą kompozycyjną co jego rewers i na podstawie tych samych dwóch wzorów – tym razem ich awersów.

Moneta będąca jednym z dwóch wzorów (ryc. 2:a, 4:a) przedstawia głowę Menady lub nimfy Histiai w prawo z charakterystyczną fryzurą. Kobiece włosy są upięte, tworząc dołem zakrzywiony w jednym miejscu (na wysokości ucha) otok, nad którym we włosy wplecione są kiście winogron. Jej twórca przedstawił zwieńczenie fryzury Histiai z wplecionymi kiśćmi winogron za pomocą kulek i kresek, przy czym wyróżniającą się,

---

<sup>43</sup> ibidem, s. 33.

tylną część uczesania tworzą 3 kulki, od których odchodzą kreski (promienie) w stronę położonej wyżej większej, centralnej kulki (przypomina to skierowaną w górę strzałkę). Dwa z tych promieni mają jeszcze zgrubienia – dodatkowe, mniejsze kulki.

Złożenia wyobrażeń na awersie statera z Krakowa-Grzegórzek dokonano wykorzystując wyobrażenie wyglądające jak duży centralny guz – charakterystyczne dla bojskich staterów muszlowych – jako zarys głowy (ryc. 4:b1, 4:c1). Na miejsce pięciopromiennego elementu (ryc. 4:b3) z tegoż bojskiego statera, wstawiono opisywaną wyżej trójpromienną „strzałkę” (kiść winogron – ryc. 4:a2). Obrócono ją jednak o 180°, tak by była skierowana jak element pięciopromienny i przesunięto w dół, na jego miejsce<sup>44</sup> (ryc. 4:c2). Obrócono także przy okazji o ten właśnie kąt nie pojedynczy element, a całą fryzurę nimfy (ryc. 4:a4, 4:a5) tak, że opisywany wcześniej otok włosów nimfy znalazł się na górnej krawędzi guza (ryc. 4:c4); przy otoku pozostawiono resztę zwieńczenia fryzury (ryc. 4:c5), która w całości na staterze z Krakowa-Grzegórzek tworzy charakterystyczne „owalne zgrubienie z wgłębieniem w formie pętli”<sup>45</sup>. Z wyobrażenia Histiai pozostały jeszcze na swoim miejscu, lecz obecnie także na prawym skraju guza, dość nieudolnie wykonane nos (ryc. 4:c6), usta (ryc. 4:c7) i prawe oko (ryc. 4:c8); dodano jeszcze kreskę na wysokości lewego oka, już jednak poza obrysem głowy (ryc. 4:c9).

Możemy zatem wstępnie opisać, a nawet w tym miejscu w części nazwać przedstawienia obecne na awersie i rewersie statera z Krakowa-Grzegórzek. Musi to być opis podwójny, podwójne bowiem są wyobrażenia zarówno na awersie, jak i na rewersie statera.

Awers: głowa bogini wzorowana na przedstawieniu nimfy Histiai w prawo / centralnie umieszczony guz, z promienistym elementem w dolnej części;

Rewers: zgeometryzowana, wzorowana na Histiai postać bogini, siedzącej w prawo na rufie statku, wsparta z tyłu na prawej ręce, lewą rękę zaciskającą na aplustronie / gruby półksiężyc i rozchodzące się od niego promieniście nitkowate linie.

---

<sup>44</sup> Por. awers statera odkrytego w 2013 r. podczas badań archeologicznych na Kujawach (ryc. 7:a), na którym dokonano takiego właśnie złożenia elementu pięciopromiennego i trójpromiennej „strzałki”, z zachowaniem jednak obu elementów.

<sup>45</sup> M. Rudnicki 2012, s. 18, 28.



Te złożone wyobrażenia przeznaczone być musiały dla tych, którzy potrafili je odczytać. Mogły zatem funkcjonować w pełni tylko w dość ograniczonym kręgu odbiorców, w sposób umożliwiający przede wszystkim identyfikowanie się z kodem kulturowym wspólnoty, która je wytworzyła, ale i odnalezienie w nich dwóch różnych tradycji z których pochodziły. Pokazują one także dobitnie, iż statera z Krakowa-Grzegórzek nie można zaliczyć do mennictwa bojskiego – ze wszystkimi tego (metrologicznymi i chronologicznymi) konsekwencjami.

## Bogini na statku po raz drugi, trzeci, po raz czwarty i piąty

Typ krakowski, w wersji zdefiniowanej w 1976 r. przez K. Castelina, w trakcie swego rozwoju przechodził kilka istotnych zmian, od postaci opisanej wyżej na przykładzie egzemplarza z Krakowa-Grzegórzek, po najlżejsze, jednostronne już monety. Zajmiemy się nimi w dalszej części opracowania. Tylko tę grupę monet, znacznie uzupełnioną przez M. Rudnickiego<sup>46</sup>, określać będziemy dalej jako typ krakowski. Problem stwarzają natomiast 4 dalsze statery<sup>47</sup> włączone w obręb typu krakowskiego, a określane przez tego badacza jako „prototypowe” i uważane za starsze od pozostałych – „klasycznych”. Wyobrażenia na staterach grupy I M. Rudnickiego („prototypowych”) są bowiem nieporównywalnie bardziej odległe od wskazanego już wzoru staterów typu krakowskiego, opisanego na przykładzie monety z Krakowa-Grzegórzek, którym było „barbarzyńskie” naśladownictwo monet Histiai. Nie mogły też jednak, jak wykazaliśmy wyżej, powstać – jak sądził M. Rudnicki – przypadkiem, by ewoluując dojść do ikonografii znanej z monety z Krakowa-Grzegórzek. Problem jest zatem dużo bardziej złożony. Nie może być wątpliwości, iż rewersy obu grup monet niosą przynajmniej w części to samo wyobrażenie – świadczy o tym obecność na nich w zbliżonej, zgeometryzowanej formie wziętych z naśladownictw monet Histiai – głowy, lewej ręki i uda nimfy siedzącej na rufie galery, zakończonej na dwóch z czterech monet aplustronem. Odmienne oddano natomiast resztę postaci. W pierwszym przypadku (grupa I M. Rudnickiego) jest to „nieregularna wypukłość, zbliżona kształtem do

<sup>46</sup> ibidem, nr kat. 5 – 17; zob. dalej – statery z grupy N / A – typ I.

<sup>47</sup> ibidem, nr kat. 1 – 4. Odkrycia z okolic Sochaczewa, z okolic Zagrzebia (?) w Chorwacji oraz 2 z nieznanym lokalizacji (ze zbiorów Cabinet des Médailles de la Bibliothèque Nationale w Paryżu i Schweizerische Landesmuseum w Zurychu).

czworoboku z pionowymi bruzdami na powierzchni<sup>48</sup>, w drugim korpus i prawa ręka Histiai oparta o pokład przedstawione jako „sierpowate żeberko zakrzywione w prawo ponad dwiema kulkami usytuowanymi jedna nad drugą”<sup>49</sup>. Nie ma przy tym wystarczających podstaw do negowania przedstawionej przez M. Rudnickiego sekwencji chronologicznej w oparciu o dane metrologiczne.

Należy zatem postawić pytanie, czy i w przypadku grupy monet „prototypowych” nie mamy także do czynienia ze złożeniem wyobrażeń, z których tylko jednym jest to, znane później z rewersu statera z Krakowa-Grzegórzek? I czy nie są to w związku z tym egzemplarze innego typu staterów? Pytania te są tym bardziej uzasadnione, że w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie znajduje się stater muszlowy<sup>50</sup> mieszczący na rewersie, nad półksiężycem, samą czworoboczną wypukłość. Brak na nim innych elementów ewidentnie wspólnych z wyobrażeniem wzorowanym na postaci Histiai z monety z Krakowa-Grzegórzek i z grupy staterów „prototypowych” (głowa, ręka, udo), występują za to istotne cechy wspólne w wyobrażeniu półksiężycza-statku. Z jednej (prawej) strony jest to aplustron, z drugiej rozwidłone lewe zakończenie i rząd haczykowatych „frędzli” poniżej półksiężycza, a więc elementy typowe dla grupy monet „prototypowych”.

Poszukując kolejnego prawdopodobnego wzoru – tym razem już dla statera z Muzeum Narodowego w Warszawie i dla brakującego wyobrażenia z grupy monet „prototypowych”, należy zwrócić uwagę na jedną z serii monet galijskich – 1/4 staterów „z łódką” („au bateau”), posiadających do dziś sporną atrybucję<sup>51</sup>, przypisywanych jednak przez część badaczy, nadmorskiemu plemieniu Morynów<sup>52</sup>. Wyobrażenia na tych monetach, wykonane w stylu geometrycznym, są różnie interpretowane, na różne sposoby

---

<sup>48</sup> ibidem, s. 23-24. Jest to raczej jedna pionowa bruzda, dzieląca zgrubienie na 2 wydłużone pasy.

<sup>49</sup> ibidem, s. 37.

<sup>50</sup> A. Krzyżanowska 1966, s. 173; K. Castelin 1976, s. 272-273, nr 41. Moneta przechowywana w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, nr inw. 216947.

<sup>51</sup> Monety te rejestrowane są w pasie po obu stronach rzeki l'Authie (największa koncentracja na terenie Digeon, dep. Somme) i dalej wzdłuż wybrzeża Morynów oraz w coraz większej liczbie w południowo wschodniej części Wielkiej Brytanii. Na kontynencie są to obszary między ziemiami Ambianów i Morynów, na zachód od Atrebatów – S. Scheers 1983, Fig. 53 i 54; L.-P. Delestrée 1996, s. 42-43, 45, tam dalsza literatura; J. Sills 2003, mapy 25, 26, 40.

<sup>52</sup> R. Delmaire 1976, s. 88 n. – przypisuje im wszystkie monety tego typu, S. Scheers 1983 s. 54, 306-307 i H. de la Tour 1892, nr 8722-8732 – część ich emisji.

są też klasyfikowane ich odmiany<sup>53</sup>. Interesują nas tu najstarsze klasy tego mennictwa<sup>54</sup>. Zacząć należy jednak nie od wyobrażenia „statku” na awersie (stronie wypukłej), od której seria wzięła swą nazwę, a od rewersu. Znajduje się na nim bowiem, jak zamierzamy wykazać, zgeometryzowane przedstawienie ludzkiej głowy, skierowanej w prawo (ryc. 5:d), przy czym wzorem dla niej była głowa nimfy Histiai (Menady)<sup>55</sup> (ryc. 5:a, 5:b, 5:c). Na rewersie 1/4 statera odnajdujemy cechy stylu przedstawienia głowy charakterystyczne dla mennictwa celtyckiego, zwłaszcza dla sąsiedniego plemienia Ambianów. Niemal całą powierzchnię krążka zajmuje fryzura, rozdzielona w połowie pionową ozdobą włosów, bardzo niewiele miejsca pozostawiając na szczegóły twarzy – w tym przypadku jedynie nos (ryc. 5:d5) i ucho (ryc. 5:d6). Nie ma jednak wątpliwości, iż omawiana głowa należy do innej postaci, niż Apollo z monet plemienia Ambianów. Wskazuje na to jej charakterystyczna fryzura, złożona od dołu z otoku włosów z ugięciem na wysokości ucha (ryc. 5:d4) i z dwóch linii z półokrągłymi nasadkami na końcach (ryc. 5:d2), które rozdziela iksowata forma z licznymi rozgałęzieniami od góry (ryc. 5:d1), opisywana w literaturze jako „drzewo”<sup>56</sup>. To głowa wzorowana na Menadzie z kiśćmi winogron wplecionymi we włosy, a dokładniej na jednej z odmian przedstawienia głowy nimfy Histiai, znanej z emisji greckich i macedońskich (ryc. 5:a, 5:b, 5:c), na których rozdzielający włosy element istotnie przypomina „drzewo”<sup>57</sup> (ryc. 5:a1, 5:b1, 5:c1). Występują tam również takie szczegóły, jak wspomniane półokrągłe „nasadki” na końcach linii z kulek winogron<sup>58</sup> (ryc. 5:a2, 5:c2).

Dopiero powyższa identyfikacja wyobrażenia na rewersie wspomnianej 1/4 statera otwiera nam drogę do analizy podobieństw między awersami najstarszych wyobrażeń „ze statkiem” na tych emisjach z północ-

---

<sup>53</sup> S. Scheers 1983, seria 13 – 6 klas; L.-P. Delestrée 1996, s. 30 n. – 3 serie, z podziałem pierwszej na 2 klasy i drugiej na 4 klasy i 2 klasy pochodne; J. Sills 2003, s. 232-233, 246-247, seria Gallo-Belgic (G-B) Ca2 – klasy 1-6, Cb2 klasy 2a i 2b. Na najbardziej znanej odmianie (L.-P. Delestrée 1996, seria II klasa I) badacze doszukiwali się najczęściej na awersie (stronie wypukłej) enigmatycznego wyobrażenia kojarzącego się ze statkiem z masztami lub z ludźmi na pokładzie, na stronie wklęsłej zaś równie niezrozumiałego przedstawienia przywodzącego na myśl drzewo i pod nim linię łamaną, czasem określaną jako strumień.

<sup>54</sup> S. Scheers 1983, seria 13 – klasy II i III; L.-P. Delestrée 1996, seria I i II (klasy I-II).

<sup>55</sup> SNG Copenhagen 1292.

<sup>56</sup> por. przyp. 53.

<sup>57</sup> <http://www.acsearch.info/record.html?id=130135>

<sup>58</sup> SNG Copenhagen 1292. [http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/perseus/SNGCop\\_1292.jpg](http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/perseus/SNGCop_1292.jpg)

no zachodniej Galii i na rewersach staterów z ziem polskich. Na 1/4 statera serii I (klasa I) „au pseudo-casque”<sup>59</sup> występuje czworokątne lub koliste zgrubienie z pionową, czasem bardziej rozczłonkowaną bruzdą, zajmujące całą przestrzeń nad „łodzią” (ryc. 5:j). W serii II elementy wyobrażenia stają się znacznie cieńsze, nabierają ostrych, charakterystycznych kształtów i bardziej się rozdzielają (ryc. 5:k), co skłaniało niektórych badaczy do doszukiwania się tu przedstawienia dwóch postaci ludzkich na łodzi. Nastąpiła co prawda pewna zmiana stylu, ale nie zmiana przedstawienia. Biorąc zatem pod uwagę występowanie głowy wzorowanej na Histiai na rewersie oraz łukowatej formy przypominającej statek na awersie, można wnosić, iż nad tą ostatnią w opisany wyżej sposób przedstawiono postać wzorowaną na Histiai siedzącej na statku. Do problemu identyfikacji tej postaci przyjdzie nam jeszcze powrócić w dalszej części opracowania.

Istnieją ponadto dalsze argumenty potwierdzające związki pomiędzy tą galijską monetą, a staterami celtyckimi z ziem polskich. Jednym są wspomniane już charakterystyczne haczykowate „frędzle” poniżej statku na grupie monet określanych przez M. Rudnickiego jako „prototypowe” i na staterze z Muzeum Narodowego w Warszawie, występujące również w kilku formach na odmianach 1/4 statera galijskiego<sup>60</sup>. Drugi, to ciąg kilku elementów („zygzak”<sup>61</sup>) w kształcie  $\Lambda\Lambda\Lambda$  występujący powyżej półksiężycowatego statku na analizowanych staterach grupy „prototypowej”, możliwe także do odnalezienia na wyobrażeniu nad statkiem na 1/4 staterów galijskich. Oba elementami zajmiemy się dalej, przy analizie pochodzenia różnych wariantów statku na monetach celtyckich z ziem polskich.

Zasadniczą przesłanką, wskazującą na to, iż to ta właśnie moneta, wybita przez Morynów lub jakieś nieznane z nazwy, sąsiadujące z nimi plemię<sup>62</sup>, stanowiła drugi z podstawowych wzorców dla postaci bogini siedzącej na statku w mennictwie Związku Lugijskiego jest ikonografia kolejnych staterów – odkrytego w Kryspinowie<sup>63</sup>, gm. Liszki, pow. Kraków (ryc. 6:d, 6:h) oraz należącego do tego samego typu egzemplarza ze

<sup>59</sup> Według L.-P. Delestrée 1996, s. 30-33. Choć także na niektórych egzemplarzach uważanych za jednostronne serii II klasy II.

<sup>60</sup> ibidem, seria II klasa I oraz klasa pochodna D-2 z terenu Wysp Brytyjskich (Kent, Sussex), Pl. II: 7-10, Pl. III:8-9.

<sup>61</sup> M. Rudnicki 2012, s. 23-26. Autor dostrzegł jedynie dolny „zygzak” na górnej krawędzi półksiężycy oraz pierwszy element ( $\Lambda$ ) drugiego takiego ciągu.

<sup>62</sup> L.-P. Delestrée 1996, s. 48.

<sup>63</sup> P. Kaczanowski 1996, s. 119 n.

zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu, znanego pod sygnaturą BN 8743 (ryc. 5:f, 6:c, 6:g), a odkrytego jeszcze w XIX w. w Utrechcie<sup>64</sup>. To szczególnie brawurowe i godne uwagi złożenie obrazów przedstawiających boginię na statku i wyobrażenia z tradycji bojskiej – tym razem jednak nie ze staterów muszlowych. Rewers monet tego typu przedstawia postać wzorowaną na Atenie Alkidemos w lewo z uniesioną tarczą, znaną w tej formie z frakcji staterów bojskich z okresu mennicznego A według K. Castelina<sup>65</sup> (ryc. 6:a, 6:b). Sylwetkę bogini (ryc. 6:c, 6:d) oddano za pomocą dużych, leżących w jednej linii kulek i charakterystycznej kryzy (w oryginalne pasa), a dodatkowe układy punktów i kresek na podtypie BN 8743 powstały z innych szczegółów stroju i zniekształconych symboli obecnych na oryginalnych wyobrażeniach; układ tych kulek ma kształt owalu, od którego ku obrzeżom monety odchodzą nitkowate promienie (ryc. 6:c). Tarcza Ateny została znacznie powiększona, ale był to zabieg konieczny, umożliwiający połączenie tego obrazu z innym. Wystarczy bowiem obrócić monetę o około 140°, by znaleźć się w świecie zupełnie innych symboli. To bogini, siedząca jak nimfa Histiaia w prawo na dziobie statku (ryc. 6:g, 6:h). Wyobrażenie to, co najlepiej widać z kolei na staterze BN 8743, pochodzi z omawianej już 1/4 statera „z łódką” (ryc. 6:e). Zostało ono poziomo odbite (ryc. 6:f), tak że dziób statku znalazł się po prawej stronie, jak na staterach typu krakowskiego. Statek ma dziób wyciągnięty i dość wysoko uniesiony. Charakterystyczne jest też jego zakończenie oraz postać siedzącej na nim bogini, zbudowana ze zgrubień ze specyficznym „ogonkiem” (kryzą) poniżej tułowia<sup>66</sup>. Również awers statera z Kryspinowa i statera BN 8743 (ryc. 5:f), choć przetworzony, zdradza podobieństwa z rewersem 1/4 statera z północno zachodniej Galii (ryc. 5:d). Także tu wyobrażenie zostało poziomo odbite (ryc. 5:e), analogicznie jak w przypadku rewersu. Znajdujemy na nim 3 równoległe na pewnym odcinku linie (ryc. 5:f2, 5:f3, 5:f4), dwie grubsze i najwyższą cieńszą, przy czym najniższa ma charakterystyczne ugięcie (ryc. 5:f4), jak otok włosów postaci wzorowanej na Histiaii (ryc. 5:d4). Rozczłonkowaniu uległ centralny, rozwidlony element fryzury, lecz jego pochodzenie zdradza wyraźne rozczapierzenie zgrubienia, które pojawiło się na jego miejscu (ryc. 5:f1). Na awersie tego typu staterów

<sup>64</sup> Ch. Robert 1868, s. 425, ryc. 1; M. Rudnicki 2012a, s. 177-178.

<sup>65</sup> K. Castelin 1956a, s. 131-132, tab. 1; R. Paulsen 1933, nr 59-73, 75-90, 112-128, 140-148.

<sup>66</sup> Ludzką postać widział już w układzie wspomnianych dużych kulek i opisał w szczegółach publikujący znalezisko z Kryspinowa P. Kaczanowski (1996, s. 128).

znajduje się uproszczone przedstawienie głowy bogini w lewo, wzorowane jak na 1/4 statera galijskiego, na monetach z głową Histiai<sup>67</sup>.

Wspomnieć musimy tu o jeszcze jednym, piątym już typie staterów celtyckich odkrytych na ziemiach polskich, którego ikonografia jest ściśle związana z wyżej opisanymi. Znany jest on obecnie w 2 egzemplarzach, z których jeden według M. Rudnickiego odkryto w okolicach Pyzdr w Wielkopolsce<sup>68</sup> (ryc. 7:d, 7:e), drugi pochodzi z badań archeologicznych na Kujawach w 2013 r.<sup>69</sup> (ryc. 7:a, 7:b, 7:c). Oba zabytki mają bardzo podobne awersy, różnica między obu podtypami sprowadza się do odmiennego, znaczącego jednak sposobu rozmieszczenia układu kulek na rewersie. Wyobrażenia awersów wywodzą się tu bezpośrednio z awersów staterów typu krakowskiego i tak jak one powinny być opisywane. Trójpromienny symbol (kiść owoców) bogini, której głowę wzorowano na wyobrażeniu Histiai, umieszczono tu u dołu centralnego guza – jednak nie w miejsce pięciopromiennego bojskiego znaku jak na staterach krakowskich, lecz wprost na nim, przez co złożenie to odbierane jest bardzo dosłownie. Wzorowano się przy tym zapewne na awersach nieco młodszych odmian staterów typu krakowskiego, na których szczegóły głowy bogini z wolna zanikają i odnalezienie ich nie jest sprawą prostą. Ponieważ jednak występują wystarczająco czytelnie na obu, jak się wydaje, analizowanych egzemplarzach<sup>70</sup> w tych samych, dość charakterystycznych miejscach, ich interpretacja, zwłaszcza w konfrontacji ze staterami typu krakowskiego, nie powinna budzić większych kontrowersji. Pierwszym elementem jest nos bogini, umieszczony na prawym skraju monety, na staterze z Kujaw oddany za pomocą krótkiej, łukowatej, ukośnej kreski, skierowanej w dół, ku obrzeżu (ryc. 7:c1); druga kreska poniżej to zapewne zarys ust (ryc. 7:c2). Drugim, ósemkowane

---

<sup>67</sup> Choć wyobrażenie to zdradza również stylistyczne nawiązania (równoległe linie o nierównych krawędziach, „zagęszczone” tło) do sposobu przedstawiania zdeformowanej głowy na starszych emisjach, przypisywanych Morynom lub Nerwiom (J. Sills 2003, s. 185, mapa 22). Por. np. awers galo-belgijskiego statera serii G-B Bb1 klasy 1c według J. Sills’a (ibidem, Pl. 11, nr 355).

<sup>68</sup> M. Rudnicki 2012, s. 51, ryc. 20.

<sup>69</sup> Ze względu na realne zagrożenie ze strony poszukiwaczy skarbów, do czasu zakończenia badań w tym rejonie, nie możemy podać lokalizacji stanowiska.

<sup>70</sup> Pochodzących z 2 różnych stempli, na co wskazują różne proporcje i rozmiary wyobrażeń. Dla statera opublikowanego przez M. Rudnickiego dysponujemy jedynie dobrej jakości zdjęciem – M. Rudnicki 2012, okładka czasopisma. Egzemplarz z Kujaw ujawnia właściwy kształt tych elementów dopiero przy oglądzie z boku, od strony obrzeża monety (por. dalej uwagi na temat celtyckiej iluzji). Nie dysponujemy takim ujęciem statera z okolic Pyzdr.

zgrubienie na lewym, górnym skraju guza, mniej więcej w miejscu, gdzie na staterach typu krakowskiego notujemy zgrubienia w kształcie pętli.

Wyobrażenie na rewersie statera z Kujaw jest bardzo interesującym rozwiązaniem. Niesie z jednej strony bez wątpienia te same treści, co bojskie statery muszlowe – zawiera wydatny półksiężyc i w jego zagięciu zagłębienie, wokół którego grupują się ułożone w owal nie nitkowane promienie jednak, jak u Bojów, a niewielkie kulki. Podobnie jak na awersie i jak na innych omawianych tu staterach, nie jest to jednak wyobrażenie jedyne. Omawiając statery z wyobrażeniami nawiązującymi do 1/4 statera z północno zachodniej Galii, zwróciliśmy uwagę na czworokątny, okrągły lub owalny kształt nad półksiężycem. Przybiera on najpierw formę zgrubienia (statery z grupy I M. Rudnickiego, stater z Muzeum Narodowego w Warszawie), rozbijającego się następnie na różnego kształtu elementy (statery typu krakowskiego) lub na układ różnej wielkości kulek i kresek (stater BN 8743). Najbardziej zunifikowany, owalny kształt nad półksiężycem, nawiązujący z jednej strony do statera z Muzeum Narodowego w Warszawie, z drugiej do rozwiązania znanego ze statera BN 8743, wystąpił właśnie na staterze z Kujaw. W sumie rewers tego statera niesie treści analogiczne jak pozostałe analizowane tu dotąd monety z boginią na statku. Do kształtu statku ze statera z Muzeum Narodowego w Warszawie nawiązuje zresztą również rozwidlony kształt lewego zakończenia półksiężyca; prawe zakończenie nie jest niestety dobrze czytelne na skutek niecentrycznego wybięcia monety. Moneta z Kujaw ma średnicę 14,5 mm, grubość nieco ponad 4 mm i wagę 6,49 g; stop z którego ją wykonano zawiera 74,7% złota, 23,9% srebra i 1,3% miedzi<sup>71</sup>. Drugi podtyp statera tego rodzaju (z okolic Pyzdr), wykonany został z nieporównanie mniejszą finezją, ma większe elementy wyobrażeń i brak w nim już miejsca na takie niuanse, jak zagłębienie nad półksiężycem – owalny kształt pokryty jest nierównomiernie rozmieszczonymi kulkami, nawiązując tym przede wszystkim do rozwiązania znanego ze statera BN 8743.

---

<sup>71</sup> Badania statera przeprowadzono przy pomocy spektrometru XRF (Bruker, model S1Titan) w laboratorium Fundacji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, utworzonym ze środków projektu WND-POIG.05.01.00-00-058/2011 "Waste Klaster – podnoszenie standardów gospodarowania odpadami przy wykorzystaniu nowych technologii". Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Podany wynik analizy składu pierwiastkowego jest średnią z 2 pomiarów – awersu i rewersu monety.

## Bóstwo z gałązką owoców

Winogrona nie odgrywały żadnej roli w mitologii celtyckiej<sup>72</sup>. Trudno też zakładać, by twórcy omawianych tu monet, wzorujący się na bardzo schematycznym przedstawieniu owoców we włosach Histiai, byli w stanie rozpoznać ich rodzaj. Przedstawili zapewne pęk lub gałązkę owoców i tak będziemy dalej nazywać ten element ikonografii. Ów element trójpromienny – pęk owoców – występuje na awersach niektórych tylko typów staterów. Jak pisaliśmy, na staterach typu krakowskiego umieszczono go jako symbol, niejako „podpis” bogini w dolnej części wyobrażenia jej głowy skierowanej w prawo, z centralnym, dużym guzem jako zarysem głowy, fryzurą na górnej krawędzi guza oraz nosem i ustami na jego prawym skraju. Takie przedstawienie noszą statero o wadze wyższej niż ok. 6,5 g. Na monetach ważących poniżej 6,0 g odnajdujemy już tylko wspomniany guz i pęk owoców. Zanik fryzury, nosa i ust miał charakter ewolucyjny, z czasem zamiast pełnego wyobrażenia odwoływano się już tylko do symbolu. Zauważyć należy, iż wspomnianej zmianie, o czym piszemy dalej, towarzyszą istotne przemiany wyglądu także rewersu staterów. Nie można jednak zakładać, że przedstawienie samej gałązki owoców na późniejszych odmianach staterów typu krakowskiego zatraciło związek ze swym pochodzeniem i symbolizuje cokolwiek innego niż naszą boginię. To jednak nie koniec przemian, gdyż najłżejsze statero krakowskie, o wadze poniżej ok. 5,7/5,5 g, są już monetami jednostronnymi, z gładkim, wypukłym awersem. Monety jednostronne nie występują w mennictwie bojskim, są za to charakterystyczne dla mennictwa plemion galo-belgijskich<sup>73</sup>.

Odkrycie pochodzenia kiści owoców na staterach typu krakowskiego z wzoru, jakim było wyobrażenie głowy nimfy Histiai, pozwala odrzucić sugestię, iż dodatkowa mniejsza kulka na jednym z promieni na wybitych różnymi stemplami staterach jest wynikiem naprawiania tychże stempli<sup>74</sup>. Gałązka owoców z dodatkowymi zgrubieniami jest po prostu wierniejszą kopią pierwowzoru.

<sup>72</sup> A. Bartnik 2012, s. 59.

<sup>73</sup> np. wśród przywoływanych wcześniej 1/4 staterów „z łódką” występują monety o jednokowych rewersach, dzielące się na klasy z gładkim, bądź posiadającym wyobrażenie awersem (L.-P. Delestrée 1996, s. 30-34, 39 – seria I klasy I i II, seria II klasy I i II). Czasem owe jednostronne monety nie mają jednak całkowicie gładkiego awersu, lecz zarys, bądź ślad wyobrażenia jak na monetach dwustronnych (ibidem, s. 34, 39).

<sup>74</sup> M. Rudnicki 2012, s. 61-62.



Już wcześniej zwróciliśmy uwagę na niezwykle duże podobieństwo awersów staterów typu krakowskiego i awersu statera z Masłowa<sup>75</sup>, gm. Trzebnica na Dolnym Śląsku. Obecnie mamy do porównań już kilkanaście egzemplarzy staterów typu krakowskiego i 2 statery typu masłowskiego<sup>76</sup>. Możemy zatem zestawiać wyobrażenia na nich zawarte i obok podobieństw wskazać istotne między nimi różnice.

Awers staterów typu Masłów (ryc. 8:b, 8:d) zawiera przedstawienie złożone z centralnego guza, na środku mieszczącego kulkę, z czterema zakończonymi mniejszymi kulkami promieniami, a na obrzeżu gruby łuk o tępych zakończeniach, na które nakładają się po obu stronach cieńsze i mniejsze łuki zakończone na obu końcach kulkami; z tych kulek od strony przeciwnej niż gruby łuk wychodzą na wprost siebie pary dość długich i wąskich, spiczastych linii (ryc. 8:e) na kształt „<>”. Jedna z podstawowych różnic między dwoma znanymi egzemplarzami staterów typu Masłów, to kształt owego grubego łuku – w jednym przypadku jest on symetryczny, w drugim przy jednym z końców załamany. Po pierwsze podkreślaliśmy przede wszystkim specyficzną kompozycję awersu statera z Masłowa – krąg/wieniec, otaczający centralny element. Zwróciliśmy uwagę na inny układ tego rodzaju, który wystąpił na awersie statera Związku Lugijskiego typu Sławęcinek<sup>77</sup> i przedstawiał złożenie: rozczłonkowany triskeles / guz z czworokątnym zakłęśnięciem na środku (ryc. 8:f). Za pierwowzór wyobrażeń awersów staterów z Masłowa i Sławęcinka uznaliśmy jedną z monet z obszaru galo-belgijskiego – bardzo charakterystyczną emisję Eburonów (Scheers 31)<sup>78</sup> datowaną na 54/53 r. prz. Chr., noszącą na awersie triskeles z dość wąskimi, niepołączonymi z centralnym elementem ramionami (ryc. 8:a). Dzięki odkryciu drugiego egzemplarza typu Masłów w zbiorach Staatliche Museen w Berlinie możemy wskazać kolejny element

---

<sup>75</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 20. Egzemplarz zaginiony, znany jedynie z rysunku z pracy z początku XVIII w. (L. D. Hermanna 1711, s. 154-155, Tab. V:a).

<sup>76</sup> M. Rudnicki (2012a, s. 170-171) sądzi, iż egzemplarz opisany przez L. D. Hermanna (1711, s. 154-155, Tab. V:a) jest tożsamy z egzemplarzem odnalezionym przez niego w zbiorach Gabinetu Numizmatycznego w Bode-Museum w Berlinie (nr inw. 18204959). Nie przytacza jednak na poparcie tej tezy przekonujących dowodów. Choć egzemplarz D. L. Hermanna, jak pisaliśmy, znany jest tylko z rysunku, z niewątpliwymi elementami interpretacji, to jednak trudno zakładać, że rysownik nie potrafił zachować podstawowych zasad takich jak symetria awersu, czy też dodał szczegóły, których nie ma na egzemplarzu z Berlina, np. linie od centralnego elementu ku obrzeżu.

<sup>77</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć, 2012, s. 27-28.

<sup>78</sup> S. Scheers 1983, s. 81-83, 439-443, Pl. IX:254-255.

łączący ten typ ze staterem Scheers 31. Chodzi o zakończenie jednego z ramion triskelesa, o kształcie dokładnie jak wąskie łuki w typie masłowskim. Na egzemplarzach typu Scheers 31 znajdujemy takie właśnie długie, wąskie linie tworzące kształt „>”<sup>79</sup> (ryc. 8:c).

Wspomniane już podobieństwa między awersami staterów masłowskich, a awersami staterów typu krakowskiego wynikają stąd, iż także na staterach masłowskich dokonano złożenia dwóch wyobrażeń, z których jednym było przedstawienie głowy bogini. Użyto niemal tego samego zestawu elementów (z wyjątkiem nosa<sup>80</sup>), choć znacząco inaczej ustawionych i rozmieszczonych. Nawiązania do wyobrażenia ze staterów typu krakowskiego obejmują tu przede wszystkim gałązkę owoców, która występuje centralnie i jest, jak się wydaje, obrocona o 180°. O pochodzeniu czwartej, mniejszej i o zdecydowanie późniejszej pozycji kulki na staterach typu Masłów można powiedzieć to samo, co już stwierdziliśmy o dodatkowej kulce na staterach krakowskich – kiść owoców z dodatkowymi kulkami jest po prostu wierniejszą kopią wzoru z „barbarzyńskiego” naśladownictwa monet Histiai. Drugim elementem wziętym z wyobrażenia głowy bogini ze staterów krakowskich jest tok włosów, oddany jako gruby łuk z tępymi zakończeniami, na egzemplarzu z Masłowa z zagięciem od prawej, a nie jak w staterach krakowskich od lewej strony, na drugim egzemplarzu zaś, prawdopodobnie młodszym – symetryczny. Awers staterów typu masłowskiego opisać należy zatem jako kompozycję złożoną z dwóch wyobrażeń: głowa bogini (bogiń?) jak na staterach typu krakowskiego / triskeles. Złożenia dokonano obracając i przesuując kiść owoców na środek monety, przez co stała się ona centrum triskelesa, którego dwa łukowate ramiona z charakterystycznymi „dziobami” wzięto z monety Eburonów, trzecie zastąpiono łukowatym tokiem włosów Histiai. Należy podkreślić, iż na awersie typu masłowskiego, poza najstarszymi egzemplarzami typu krakowskiego i wspomnianym już typem staterów z Kujaw i „z okolic Pyzdr”, głowa bogini występuje w formie rozbudowanej o dodatkowe, poza pękiem owoców, elementy. Interpretacją znaczenia owej gałązki owoców zajmiemy się w dalszej części opracowania. Inne złożenie, w którym wystę-

<sup>79</sup> Liczne przykłady zawiera publikacja skarbów z Maastricht-Amby Pl. 1-4 i Heers Pl. 1:1, 10; 2:12, 14, 16, 18; 3:21-23, 25, 28 (N. Roymans, G. Creemers, S. Scheers 2012).

<sup>80</sup> Choć i tego elementu nie można wykluczyć na egzemplarzu odkrytym na początku XVIII w. Niestety dysponujemy tylko jego, pochodzącym z epoki i obciążonym pewną dozą interpretacji, rysunkiem.

puje fragment podobny do pęku owoców zaobserwować możemy jeszcze na znanym jedynie z rysunku egzemplarzu statera z okolic Krakowa, ze zbiorów Antoniego Strzeleckiego<sup>81</sup>. Samo wyobrażenie jest tu jednak na tyle osobliwe, iż wymagałoby osobnej analizy.

## Wszystkie statki bogini

Tak jak na awersach staterów typu krakowskiego i wspomnianych wyżej kilku innych typach monet Związku Lugijskiego atrybutem bogini, którą przedstawiano wzorując się na wyobrażeniach nimfy Histiai jest pęk owoców, tak na rewersach jej postaci towarzyszy lub symbolizuje ją statek. Różnica w częstotliwości występowania obu atrybutów jest duża, ale też gałązka owoców pochodzi z jednego tylko wzoru, natomiast statek występuje zarówno na „barbarzyńskim” naśladownictwie monet Histiai, jak i na 1/4 statera z północno zachodniej Galii, a więc na obu podstawowych wzorach dla mennictwa małopolskiego. W przypadku analizowanych tu monet inna jest również czytelność wyobrażeń rewersów i awersów – dla tych ostatnich dobra najczęściej jedynie w przypadku egzemplarzy najcieńszych; na młodszych emisjach obraz z reguły, wraz ze spadkiem wagi, zanika. W mennictwie Związku Lugijskiego wyróżnić możemy kilka rodzajów wyobrażeń okrętu – przedstawiano rufę, czasem dziób, w niektórych przypadkach trudno zaś określić z którą częścią statku mamy do czynienia. Nie można też pominąć istotnych przekształceń wynikających z faktu złożenia wyobrażenia statku z symbolem w kształcie półksiężyca i różnych zastosowanych przy tym rozwiązań. Wszechobecne złożenia nie ułatwiają np. rozważań nad innymi monetami Związku Lugijskiego z przedstawieniem nietypowego, wąskiego półksiężyca na rewersie. W każdym razie najlepsza odpowiedź na pytanie, czy półksiężyc na rewersach analizowanych tu staterów przedstawia statek brzmi: również.

Różne rodzaje przedstawień statku (ściślej: części statku) na monetach Związku Lugijskiego można obecnie zestawić w 2 grupy. Grupa pierwsza (A) to wyobrażenia w których na statku przedstawiono w różnej postaci siedzącą boginię, druga (B) obejmuje przedstawienia samego statku.

---

<sup>81</sup> M. Rudnicki 2012, ryc. 21.

Grupa A (ryc. 9:1 – 9:9):

- 1) rufa galery w formie wycinka koła, niekiedy z zaznaczonym aplustronem po prawej i rozwidlającym się na 3 części lewym zakończeniem, poniżej statku występują łukowate „frędzle”, nad pokładem i nieco poniżej niego 2 rzędy znaków w formie  $\Lambda\Lambda\Lambda$ ; przedstawienie znane z 4 staterów M. Rudnicki 2012, nr kat. 1 – 4;
- 2) rufa galery w prawo, w formie łuku – półksiężyc w dolnej części monety, z aplustronem po prawej i rozwidlającym się lewym zakończeniem, poniżej statku występują łukowate „frędzle”; znany jeden egzemplarz – stater ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie;
- 3) rufa galery w formie wycinka koła, z zaznaczonym wyraźnym aplustronem po prawej i 2 kulkami na lewym zakończeniu; egzemplarze M. Rudnicki 2012, nr kat. 5 – 8;
- 4) dziób (?) statku w prawo, w formie wycinka koła w dolnej części monety, ze spiczastym zakończeniem po prawej i 2 kulkami na lewym zakończeniu, u nasady dziobu dodatkowa kulka, 3 dalsze równoległe nad pokładem; egzemplarze M. Rudnicki 2012, nr kat. 10 – 17;
- 5) dziób (?) statku w prawo, w formie dość wąskiego łuku, ściśnionego dodatkowo na obu końcach, znacznie przesuniętego w prawo wzdłuż obrzeża monety; egzemplarz ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu – BN 8743;
- 6) j.w., lecz w formie grubego łuku – egzemplarz z Kryspinowa;
- 7) rufa (?) statku w formie dość szerokiego łuku – półksiężyc w dolnej części monety, z rozwidlającym się na 2 części lewym zakończeniem; opisywany tu egzemplarz z Kujaw odkryty w listopadzie 2013 r.;
- 8) rufa (?) statku w formie dość szerokiego, płaskiego łuku – półksiężyc w dolnej części monety; egzemplarz publikowany jako pochodzący z okolic Pyzdr w Wielkopolsce;
- 9) dziób statku przedstawiony za pomocą cienkich łuków o spiczastych zakończeniach – dwa łuki zakończeniami w dół, jeden do góry; znany z kilku egzemplarzy 1/8 statera typu Pełczyńska II oraz występujący w formie złożenia dwóch takich obrazów na kilku egzemplarzach 1/8 statera typu Krusza Zamkowa – z Kruszy Zamkowej<sup>82</sup>, gm. Inowrocław, z Iwna, pow. poznański i z okolic Kruszwicy, pow. inowrocławski<sup>83</sup>;

<sup>82</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 29-30, ryc. 11.

<sup>83</sup> M. Rudnicki 2012a, s. 182, ryc. 14-15.

Grupa B (ryc. 9:10 – 9:12):

- 10) dziób statku w prawo z zaznaczonym taranem i 3 kulkami poniżej, przedstawiony za pomocą grubych łuków – znany z egzemplarza 1/8 statera typu Pełczyska I;
- 11) fragment statku (?) w formie symetrycznego, wąskiego łuku – półksiężycy znany z egzemplarzy staterów typu Masłów i typu Gąski;
- 12) fragment statku (?) w formie symetrycznego, wąskiego łuku z wysoko podniesionymi ramionami i niekiedy „frędzlami” poniżej statku – znany z egzemplarzy staterów typu Sławęcinek.

Powyższe zestawienie pokazuje różnorodność wzorców, ale i środków, za pomocą których usiłowano przedstawić jedno wyobrażenie – boginię, której atrybutem był statek. Wskazuje też, że dość istotną kwestią jest pochodzenie i forma elementów drugorzędnych towarzyszących statkom na monetach Związku Lugijskiego (statki typu 1, 2, 12 – łukowate „frędzle”, typu 1 – rzędy znaków w formie  $\Lambda\Lambda\Lambda$ , typu 4 – kulki nad pokładem). Dość łatwo wskazać, iż charakterystyczne „frędzle” poniżej statku (ryc. 9:1, 9:2, 9:12) wiążą się z tradycją, z której powstały wyobrażenia statku na 1/4 statera z północno zachodniej Galii (ryc. 5:k). Występują one w kilku formach, a tego typu elementy interpretowane są jako fale lub jako barbarzyńskie naśladownictwo napisu. Podobnie, choć to już znacznie trudniej dostrzec, ma się rzecz z ciągami kilku (2 – 3) elementów w kształcie  $\Lambda\Lambda\Lambda$  na statkach (ryc. 9:1), obecnymi zwłaszcza na egzemplarzach M. Rudnicki 2012, nr kat. 1-3. Ciąg wyższy jest mniej czytelny. M. Rudnicki zauważył tylko pierwszy jego element na gładkim tle na lewo od zgrubienia (obejmującego prawą rękę i korpus bogini). Pozostałe dwa elementy są znacznie słabiej widoczne, bo występują na tle tego zgrubienia. Można je dostrzec także na 1/4 statera galijskiego, począwszy od form najstarszych, po najmłodsze, na których jedna lub dwie „postaci” na łodzi „stoją” w rozkroku – w dolnych partiach opierają się na znaku  $\Lambda$  lub  $\Lambda\Lambda$  (ryc. 5:k). A zatem i te cechy drugorzędne pochodzą zapewne z 1/4 staterów galijskich. Wyjaśnienie takie mogłoby być wystarczające, gdyby nie ciąg modyfikacji innych elementów wyobrażeń statku – różnice między ikonografią typu 1, a 3 i szczególnie 4 – zanik aplustronu, pojawienie się kulek w miejsce rozwidlającego się na 3 części lewego zakończenia statku oraz kulek nad pokładem. Są one o tyle ważne, iż wskazują na dodatkowy, dotąd nie wspomniany wzorec, leżący u podstaw tworzenia się zarówno wyobrażenia galijskiego jak i krakowskiego. Najprawdopodobniej były nim naddunajskie emisje określane jako

imitacje Histiai<sup>84</sup>, naśladowujące macedońskie monety Filipa V lub Perseusza (185 – 168 prz. Chr.) z głową bachantki na awersie i dziobem statku na rewersie (ryc. 5:g), któremu towarzyszył umieszczony w 2 rzędach (nad i pod statkiem) napis MAKE – ΔONΩN z kulkami na zakończeniach liter<sup>85</sup>. Na owych imitacjach napis ten zastępują pseudolegandy z 2 rzędów naśladownictw liter w formie ΛΛΛ lub zbliżonej (ryc. 5:h, 5:i), z kulkami na zakończeniach tych znaków; towarzyszą im kulka na dziobie statku oraz 3 kulki na przeciwległym zakończeniu. Za zmiany elementów pomiędzy wyróżnionymi typami statków 1 – 3 – 4 odpowiada zapewne różne podejście do adaptacji tego wzoru, w tym zaczerpniętej zeń pseudolegandy.

W typie 1 (ryc. 9:1), podobnie jak na 1/4 statera z północno zachodniej Galii (ryc. 5:k), pseudolegenda ma postać ΛΛΛ. W pierwszym przypadku są to dwa rzędy ΛΛΛ, z których górny wchodzi w większej części na wyobrażenie bóstwa, dolny zaś na górną część statku, w drugim zaś jeden rząd nad pokładem. W typie 3 (ryc. 9:3) pseudolegenda co prawda zanika, pojawiają się jednak pochodzące z tego wzoru kulki na zakończeniu statku. W statku typu 4 (ryc. 9:4) elementów tych jest najwięcej – wspomniane wyżej kulki na lewym zakończeniu, kulka u nasady dziobu (zanika aplustron) i kulki nad pokładem. Kulki nad pokładem byłyby zatem inną formą oddania pseudolegandy – zamiast naśladownictw liter ΛΛΛ, jedynie ich górne zakończenia. Statek typu 5 (ryc. 6:g, 9:5) nawiązuje wprost do wyobrażenia z 1/4 statera galijskiego (ryc. 6:e), został jedynie poziomo odbity (ryc. 6:f); należy zwrócić uwagę na trójkątne zakłębienie (zakłębienia ?) na jego burcie – jeśli nie jest to uszkodzenie monety (nie mamy możliwości sprawdzenia tego z autopsji), należy wywodzić je z podobnych wklęsłości na 1/4 statera galijskiego.

Wspomnieć musimy jeszcze o emisjach, które stały się jedną z przyczyn poszukiwania przez nas wyobrażenia statku na staterach typu krakowskiego. Były to 1/8 statera typu Pełczyńska I i II, także bite na terenie Małopolski, noszące na zagłębionym rewersie układ przeciwstawnych łuków, wygięciami skierowanych do środka i 3 kulki w jednym z łuków. Interpretowaliśmy je jako wyobrażenia statku, z takimi charakterystycznymi elementami jak taran i dziób<sup>86</sup>. Włączenie do analizy przedstawień z naśladownictw monet Histiai, na których wzorowane były statery typu krakowskiego, pozwala na

<sup>84</sup> Warianty typów H. de la Tour 1892, nr 9416 i 9417.

<sup>85</sup> np. SNG Copenhagen 1290, 1292.

<sup>86</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 12-16.

sprecyzowanie i weryfikację naszych dotychczasowych hipotez. Wskazywaliśmy na podobieństwo rewersów monet typu Pełczyńska do emisji rzymskich – rewersów kwadransów republikańskich typu „dziób okrętu” z trzema kulkami u dołu wyobrażenia. Podtrzymujemy taką interpretację dla starszego, efemerycznego typu Pełczyńska I (statek typu 10 – ryc. 9:10). Zwrócić trzeba jednak uwagę, że w typie Pełczyńska II cienkie, wyraźnie spiczaste linie biegnące w pasie, w dużej części równoległe (statek typu 9 – ryc. 9:9) przypominają przede wszystkim sposób przedstawienia statku, na którego rufie siedzi nimfa Histiaia zarówno na oryginalnych emisjach Eubei, jak i na naśladownictwie wykorzystanym do stworzenia staterów typu krakowskiego. Różnica między typem Pełczyńska I i II, przy całym ich formalnym podobieństwie, jest jednak zasadnicza. Kulki w pierwszym z nich umieszczono w linii, w zagięciu zdwojonego łuku (pod statkiem jak na rzymskim kwadransie), w drugim ustawione są one w trójkąt w pojedynczym łuku, a więc nad statkiem. O ile wyobrażenie statku na monecie typu Pełczyńska I jest bez wątpienia symbolem opisywanego przez nas bóstwa, które widnieje także na staterach typu krakowskiego, to emisje 1/8 staterów typu Pełczyńska II i typu Krusza Zamkowa (wyobrażenie zduplikowane<sup>87</sup>) zawierają nad statkiem również obraz samego bóstwa w formie figury, bądź owalu z kulek<sup>88</sup>.

Na rewersach niektórych staterów Związku Lugijskiego, w wyobrażeniach o układzie symetrycznym, występuje bardzo wąski łuk ze spiczastymi zakończeniami (statki typu 11 i 12), któremu znacznie bliżej do wyobrażeń statku typu 2 i 5, niż do przedstawień półksiężyca ze staterów bojskich. Należy mieć na uwadze, iż jednym z elementów ich ikonografii, w złożeniu z innymi obrazami, jest prawdopodobnie statek jako symbol opisywanej tu bogini, mimo że sama jej postać nie jest tam obecna. Potwierdzać to mogą „frędzle” towarzyszące łukowi (w typie 12 – ryc. 9:12).

Interesującym, choć obecnie trudnym jeszcze do interpretacji problemem, pozostają ewentualne powiązania, wskazane już przez M. Rudnickiego<sup>89</sup>, a podnoszone także przez nas<sup>90</sup>, pomiędzy emisjami staterów typu Freiburg z obszaru zamieszkiwanego przez Helwetów, a mennictwem małopolskim.

---

<sup>87</sup> ibidem, s. 30.

<sup>88</sup> por. sposób przedstawienia bóstwa na staterach z okolic Pызdri i z badań na Kujawach w 2013 r.

<sup>89</sup> M. Rudnicki 2004, s. 399.

<sup>90</sup> M. Andrałójć, M. Andrałójć 2012, s. 13.

## Suplement – celtycka iluzja

Jak zauważono, sztuka celtycka ma programową skłonność do stosowania iluzji wzrokowej. Dotyczy to zwłaszcza ozdób i innych zdobionych zabytków o formach przestrzennych<sup>91</sup>, może być jednak także istotnym elementem tworzenia ikonografii monet celtyckich<sup>92</sup>.

*Złożenia.* Opisywane przez nas monety Związku Lugijskiego także powstały z zastosowaniem iluzji optycznej. To ona sprawia, że treść obrazu zmienia się w zależności od tego, jak przedmiot obrócimy i na jakich elementach skupimy uwagę. Widzimy więc na ich rewersach bóstwo wzorowane na Histiai siedzącej na statku lub półksiężyc i nitkowate promienie, na awersie zaś głowę bogini, także wzorowaną na Histiai lub guz z kilkupromiennym elementem. Najlepszym przykładem tego rodzaju iluzji jest ikonografia znaleziska z Kryspinowa i stater BN 8743, na których rewersach zobaczymy dwa różne obrazy, jeśli przekręcimy je w stronę przeciwną do ruchu wskazówek zegara o ok. 140 stopni (ryc. 6:c i 6:g oraz 6:d i 6:h). Naturalną konsekwencją takiej konstatacji jest dość zaskakujące dla numizmatyka stwierdzenie, iż monety Związku Lugijskiego nie mają jednego „właściwego” ustawienia<sup>93</sup>; analogie dla takich celowych zabiegów można wskazać<sup>94</sup>, pozostaje jednak problem jak powinny być one przedstawiane w publikacjach. W dalszej części opracowania posługiwać się będziemy terminem *iluzyjne złożenie*, który powinien mieć także zastosowanie do opisu ikonografii niemal wszystkich monet Związku Lugijskiego.

*Sztuka anamorficzna.* Jak wynika z badań opublikowanych kilka lat temu przez G. Chimirri-Russell<sup>95</sup>, istnieje jeszcze inny, dużo bardziej zaawansowany rodzaj iluzji optycznej, związany z mennictwem celtyckim. Autorka przedstawiła przykłady monet, przede wszystkim z terenu północno zachodniej Galii, które dopiero oglądane pod odpowiednim kątem ujawniają przedstawiany przedmiot, najczęściej głowę, nie tylko (jak na standardy celtyckie) realistycznie i we właściwych proporcjach, ale i w spo-

<sup>91</sup> P. F. Jacobsthal 1944, s. 19, 162; J. Megaw 1970, s. 261-276; J. Anastassov, R. Megaw, V. Megaw, E. Mircheva 2013, s. 551 n.

<sup>92</sup> G. Chimirri-Russell 2005, s. 441-446; R. Pudhill, C. Eyre 2005, s. 27.

<sup>93</sup> Rewersy staterów kujawskich (typu Gąski i Sławęcinek) mogą mieć nawet po trzy poprawne ustawienia.

<sup>94</sup> <http://www.historicalartmedals.com/MEDAL%20WEB%20ENTRIES/GERMANY/POPE%20AND%20CARDINAL-BW783.htm>

<sup>95</sup> G. Chimirri-Russell 2005, s. 441 n.



sób niejako trójwymiarowy. Płaski wizerunek głowy w prawo, z łuczkami i innymi niezrozumiałymi symbolami przed twarzą, okazuje się w tym ujęciu głową widzianą w półprofilu, a wspomniane symbole wkomponowują się w obraz, tworząc regularną, drugą część twarzy. Najdobitniej widać to na monetach plemion Coriosolitów, Weliokassów i Parizjów<sup>96</sup>. Choć autorka nie używa tego terminu, mamy tu niewątpliwie do czynienia ze znakomitym przykładem sztuki anamorficznego (z greckiego *anamórphōsis* – przekształcenie). Opisujący to zjawisko J. Baltrušaitis<sup>97</sup> nie uważa anamorfozy jedynie za sztuczkę perspektywiczną ku uciesze odbiorców, ale za klucz do innego widzenia rzeczywistości, do różnych ukrytych treści, w tym religijnych i transcendentnych. Uważa też, podobnie jak G. Chimirri-Russell, która rehabilituje twórców wizerunków na monetach celtyckich, uważanych za prymitywne w stosunku do greckich czy rzymskich<sup>98</sup>, że wykonanie przedstawień anamorficznego wymaga niezwykłych, mistrzowskich wręcz umiejętności warsztatowych<sup>99</sup>.

Sztukę anamorficzną można analizować jedynie znając przedmiot z autopsji lub dysponując dobrymi zdjęciami wykonanymi pod odpowiednim kątem. Zleciliśmy wykonanie serii takich zdjęć statera z Krakowa-Grzegórzek<sup>100</sup> (ryc. 10:a, 10:b), gdyż na wykonanych na wprost zdjęciach tej monety widnieją elementy mogące wskazywać na zastosowanie anamorfozy. Są to pogrubiające się kolejne składowe wyobrażenia rewersu, poczynając od strony prawej, z kulminacją – monstrialnie grubym ramieniem na lewym skraju postaci bogini<sup>101</sup>, sugerujące konieczność patrzenia na wyobraże-

---

<sup>96</sup> ibidem, s. 442, 445.

<sup>97</sup> J. Baltrušaitis 2009.

<sup>98</sup> G. Chimirri-Russell 2005, s. 442.

<sup>99</sup> Najczęściej przywoływanym dziełem sztuki zawierającym anamorfozę jest obraz Hansa Holbeina „Ambasadorowie” z 1533 r. ze zbiorów National Gallery w Londynie, na którym widnieją dwie postaci w otoczeniu symbolicznych przedmiotów, nawiązujących do *quadrivium* sztuk wyzwolonych oraz niekształtna plama u dołu płótna; ta ostatnia, widziana jednak tylko pod odpowiednim kątem, przedstawia realistycznie oddaną czaszkę, przypominającą o równości wszystkich wobec śmierci. Obecnie teoretycznymi podstawami tworzenia takich wyobrażeń zajmują się matematycy, znajdują one też zastosowania praktyczne (A. Pałka 2012, s. 38-43).

<sup>100</sup> Zdjęcia wykonała Sekcja Reprodukowania Zbiorów i Sprzedaży Muzeum Narodowego w Krakowie.

<sup>101</sup> Zasada rozciągnięcia obrazu (tu zaś adekwatnie – powiększenia najdalej położonych elementów) jest stosowana m.in. przy wykonywaniu znaków drogowych przeznaczonych do oglądania pod określonym kątem z miejsca zajmowanego przez użytkownika drogi, którego dotyczy (A. Pałka 2012, s. 42).

nie pod kątem z prawej strony. Przedstawienie na awersie głowy z profilu, z zaznaczeniem zgrubienia przed twarzą na wysokości oka, również mogłoby mieć znaczenie praktyczne, gdyby patrzeć na nią pod kątem z prawej strony.

Przedstawienia na staterze z Krakowa-Grzegórzek zmieniają się dość znacząco w wyniku obracania monety od widoku na wprost, do ujęcia z boku, od prawej strony. Na awersie pojawia się złudzenie półprofilu, gdyż wyraźne stają się elementy ledwie czytelne na wprost – lewe oko, brew i zarys czoła, bardziej czytelne staje się też prawe oko. Na rewersie wyraźniejsze stają się zaś szczegóły twarzy bogini (nos, usta, broda, oczy), bardziej proporcjonalnie rysują się też ręce – zgięta w łokciu lewa i zmniejszająca swą grubość prawa. Na młodszych odmianach tego typu staterów awers ulega stopniowemu uproszczeniu, a wraz z nim zanika opisywany tu efekt.

Eksperyment ze staterem z Krakowa-Grzegórzek pokazuje, że analiza ikonografii monet celtyckich nie powinna ograniczyć się do ich widoku na wprost; nie musi to być w każdym razie jedyny zakładany przez ich twórców sposób odbioru. Wśród nielicznych staterów celtyckich do których mieliśmy bezpośredni dostęp, chcemy zwrócić uwagę na awers omawianej tu już monety, pochodzącej z ostatnich badań na Kujawach, na której kształt części zarysu głowy (nos i usta) może być właściwie odczytany tylko przy spojrzeniu z boku, od prawej strony (ryc. 7:c).

Powszechne złożenia i występujące dość chyba sporadycznie elementy anamorfizmu, to nie jedyne tendencje do manipulacji obrazem, które zaobserwować można w mennictwie Związku Lugijskiego. Kolejnym przykładem jest powolny zanik wyobrażeń na awersach np. staterów typu krakowskiego, aż do monet jednostronnych; proces ten ma charakter intencjonalny, nie dotyczy bowiem dobrze czytelnych, niezależnie od wagi, rewersów tych emisji. Podobną prawidłowość wykazują wydzielone przez nas statery typu Gąski<sup>102</sup>, dla których powstrzymaliśmy się przed interpretacją ikonografii awersu, właśnie ze względu na jego bardzo słabą czytelność na egzemplarzu z Gąsek na Kujawach i brak jakichkolwiek wyobrażeń na znalezisku z Modlniczki w Małopolsce. Odnotowaliśmy jedynie „przedstawienie złożone przypuszczalnie z 2 pasów zbiegających się pod kątem ostrym, zamykane trzecim, węższym pasem”. Ostatnie znaleziska kilku monet tego typu z Kujaw, o których posiadamy dość pewne informacje,

---

<sup>102</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 25-26.

a zwłaszcza najstarsze – najcięższe z nich, o wadze 5,73 i 5,92 g, pozwalają już na identyfikację przedstawień na awersach staterów typu Gąski. Znajduje się na nich uproszczone wyobrażenie oka Apollina w prawo (ryc. 8:h), jak na rewersie statera z Masłowa<sup>103</sup>, charakterystyczne dla emisji Trewerów (Scheers 30 – ryc. 8:g)<sup>104</sup>.

## Bogini na statku, czyli kto?

Postać Histiai pojawia się na monetach bitych w latach 313-265 i ok. 197-146 prz. Chr. (awers – twarz nimfy z kiśćmi winogron we włosach w prawo, rewers – nimfa w pełnej postaci siedząca w prawo na rufie galery, trzymająca „morski sztandar”)<sup>105</sup>, których emitentem było portowe miasto o tej samej nazwie – Histiaia, położone w północnej części Eubei, drugiej co do wielkości wyspy greckiej, usytuowanej w zachodniej części Morza Egejskiego. Niemal identyczne wyobrażenie awersu (głowa bachantki) spotykamy na tetrobolach macedońskich z lat 185-168 prz. Chr., Filipa V i Perseusza; na ich rewersach widnieje, jak już pisaliśmy, dziób statku z taranem i napis MAKEDONQN z charakterystycznymi kulkami na zakończeniach liter. Za wschodnioeuropejskie naśladownictwo monet Histiai z 2 – 1 w. prz. Chr. numizmatycy uważają<sup>106</sup> tetrobole będące wariantami typu de la Tour 9416 i 9417<sup>107</sup>. Są to jednak, jak można sądzić z kształtu dziobu statku z taranem w prawo i naśladownictw liter z zakończeniami w kształcie kulek, emisje wzorowane na wymienionych wyżej monetach macedońskich. Naśladowały monety Histiai również rzymskie, republikańskie mennice wojskowe<sup>108</sup> i przede wszystkim określane przez nas jako wzór dla statera z Krakowa-Grzegórzek – naddunajskie (?) emisje „barbarzyńskie”. Wskazaliśmy na kolejne celtyckie naśladownictwa na monetach z północno zachodniej Galii i Związku Lugijskiego; być może również na helweckich (typ Freiburg).

O nimfie Histiai wiemy niewiele. Była bachantką, córką Hyrieusa<sup>109</sup>, patronką jednego z wielu miast greckich. Nie ma to jednak większego

<sup>103</sup> ibidem, s. 18-19.

<sup>104</sup> S. Scheers 1983, s. 77-81, 408-433, Pl. VIII-IX:222-238.

<sup>105</sup> B. V. Head 1884, s. LXIII-LXIV, 127-135, Pl. XXIV.

<sup>106</sup> <http://www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=221096>

<sup>107</sup> H. de la Tour 1892, Pl. XXXIX.

<sup>108</sup> <https://www.forumancientcoins.com/catalog/roman-and-greek-coins.asp?vpar=2708>

<sup>109</sup> R. E. Bell, 1993, s. 247.

znaczenia dla naszych rozważań, nawet gdyby zakładać, że Celtowie znali drugorzędne i o lokalnym znaczeniu postaci i szczegóły greckiej mitologii. Wykorzystali raczej jako wzorzec ikonograficzny wyobrażenie bogini, której atrybuty mogły się im kojarzyć z którąś z postaci z ich własnych wierzeń. Zatem nie Histiaia, a któraś z celtyckich bogiń widnieje na monetach Związku Lugijskiego. Wskazują na to pewne istotne modyfikacje przedstawień. Na staterze z Krakowa-Grzegórzek na przykład, na awersie wyeksponowano pęk owoców, przesuwając go z fryzury w obręb twarzy bogini. Na rewersie zaś zmieniono szczegóły wyobrażenia tak, że postać bogini nie siedzi jak Histiaia swobodnie, opierając się jedynie z tyłu na prawej ręce. Ma ona tu bowiem podniesioną, ugiętą w łokciu lewą rękę, którą niejako „prowadzi” statek, zaciskając palce na aplustronie.

Taka poza postaci w ikonografii nawiązującej do mitologii celtyckiej, charakterystyczna jest dla przedstawień żeńskiego bóstwa na koniu – Epony. Jej pewne wyobrażenia i związane z nią inskrypcje pochodzą jednak z okresu znacznie późniejszego – od 2 połowy I w., po koniec III wieku<sup>110</sup>. Bogini siedzi na koniu skierowanym najczęściej w prawo, z nogami na jednym boku konia, lewą ręką trzymając wodze lub końską grzywę, prawą podpierając się z tyłu lub trzymając w prawej ręce związane z nią atrybuty – najczęściej owoce, zwłaszcza jabłka, czasem gałąz jabłoni lub róg obfitości<sup>111</sup>; często na przedstawieniach towarzyszy jej pies<sup>112</sup>.

Kult Epony miał bardzo szeroki zasięg, szczególnie w społeczności galo-rzymskiej, gdzie jako bogini opiekująca się kawalerzystami i końmi<sup>113</sup>, wyobrażana była w stajniach i zabudowaniach gospodarczych. Było to już jednak skrajne zawężenie jej pierwotnie bardzo szerokich kompetencji. Od dawna bowiem zauważa się ściśle związki Epony z grupą<sup>114</sup> tzw. Matres/Matron, bogiń-matek<sup>115</sup>.

Co prawda kiść owoców na twarzy bogini ze statera z Krakowa-Grzegórzek mogłaby należeć do atrybutów Epony, przedstawiano ją jednak jak już pisaliśmy, nie na łodzi, a na koniu lub w towarzystwie koni.

<sup>110</sup> <http://www.epona.net/timeline.html>

<sup>111</sup> E. Thévenot 1968, s. 185; M. J. Green 1998, s. 206.

<sup>112</sup> M. J. Vermasern 1951, s. 50.

<sup>113</sup> M. J. Green 1986, s. 173; 1998, s. 204- 205.

<sup>114</sup> Jej imię występuje zresztą również w liczbie mnogiej – J. A. McCulloch, 2009, s. 278; E. Thévenot 1968, s. 189.

<sup>115</sup> E. Thévenot 1968, s. 165-178.

Obecność statku wskazuje bez wątpienia na ścisłe związki bogini z wodą. Tego typu bóstwa występują u Celtów często, wodę postrzegano bowiem jako miejsce przejścia między życiem a Zaświatami<sup>116</sup>, zdrowiem i chorobą. Zazwyczaj jest to woda płynąca, zwłaszcza jej źródła, czy też wody termalne. W takich miejscach lokowano sanktuaria w Galii i na Wyspach Brytyjskich<sup>117</sup>. Z bóstwami celtyckimi związane są też nazwy wielu rzek<sup>118</sup>. Ten rodzaj zainteresowania wodą wynikał zatem przede wszystkim z przekonań o leczniczych kompetencjach związanych z nią bóstw i nie skutkowało raczej skojarzeniami ze statkiem. Stąd bardzo ograniczony krąg bóstw celtyckich przedstawianych z łodzią. Wyjątkiem jest tu wizerunek bogini wód uważanych za lecznicze – Sekwany, umieszczonej w pozycji stojącej na niewielkiej, brązowej łodzi z dziobem w kształcie kaczej głowy, której figurkę znaleziono w sanktuarium u źródeł rzeki, której dała nazwę<sup>119</sup>.

Najbardziej interesujące są jednak wizerunki innej bogini – Nehalenni – przedstawianej ze statkiem, z koszem owoców lub pojedynczymi owocami i z reguły również z psem. Morynowie, zamieszkujący wybrzeże północno zachodniej Galii jej właśnie prawdopodobnie oddawali cześć<sup>120</sup>. Wyniki badań nad kultem Nehalenni zebrała ostatnio i poddała krytycznej analizie A. Bartnik<sup>121</sup> i w znacznej części opierać się będziemy na jej opracowaniu. Od czasu odkrycia w XVII w. ołtarze poświęcone bogini były często publikowane, a pierwsza szersza publikacja poświęcona Nehalenni ukazała się już z pierwszej ćwierci XVIII w.<sup>122</sup>. Znaleźiska te, pochodzące z terenów celtyckich, jednak o silnych wpływach germańskich, były różnie interpretowane. Jeszcze 100 lat temu większość badaczy wiązała boginię Nehalennię z panteonem bóstw germańskich<sup>123</sup>. Nowe źródła i analiza przede wszystkim cech i atrybutów bogini wskazują jednak na jej celtycki charakter<sup>124</sup>. Podejmowane przez językoznawców próby poszukiwania

---

<sup>116</sup> A. Bartnik 2012, s. 56.

<sup>117</sup> M. J. Green 1976, s. 162-164, 187, 219, 228.

<sup>118</sup> J. A. McCulloch 1948, s. 30.

<sup>119</sup> M. J. Green 1998, s. 212, Fig. 8.10.

<sup>120</sup> M. J. Green, 1998, s. 200-201.

<sup>121</sup> A. Bartnik, 2012, s. 45-68, tam dalsza literatura.

<sup>122</sup> T. G. Keyler 1720.

<sup>123</sup> A. Bartnik 2012, s. 46, 53-54. Porównywano ją np. z boginią Idunn ze względu na jej atrybut – jabłka (S. Czarnowski 1927) lub z Nerthus z powodu jej związków z morzem (R. M. Meyer 1910, s. 399).

<sup>124</sup> A. Bartnik 2012, s. 46, 68.

etymologii imienia tego bóstwa w językach germańskich i celtyckich nie dały zadawalających odpowiedzi. Nie przetrwały mity związane z boginią, ani żadne o niej przekazy w starożytnych źródłach rzymskich lub greckich. Wyobrażenia bogini i towarzyszące im dane epigraficzne pochodzą dopiero z II i III w. i są niewątpliwie pod silnym wpływem kultury rzymskiej (sanktuaria w Domburg i w Colijnsplaat w prowincji Zeeland w Holandii). Podstawą informacji pozostają więc mocno zromanizowane źródła ikonograficzne<sup>125</sup>.

Nehalennia miała być, według M. J. Green lokalną, czczoną na terenie Holandii odmianą Epony, związaną z nią poprzez te same atrybuty, a przede wszystkim przedstawienia psa<sup>126</sup>. Wiązać ją jednak należy przede wszystkim, podobnie jak Eponę, z grupą bóstw żeńskich – Matres/Matron przedstawianych jako triada<sup>127</sup> najczęściej siedzących, statecznych kobiet, trzymających kosze z owocami, rogi obfitości, często psy lub dzieci<sup>128</sup>. Ich szerokie i często sprzeczne prerogatywy obejmowały zapewnienie płodności, były one także uważane za bóstwa strzegące i zapewniające pomyślność nie tylko osobistą, ale także szerzej – rodzinie, prowincji, a nawet całemu ludowi<sup>129</sup>. Równie ważny był chtoniczny charakter tych bóstw, symbolizowany m.in. przez obecność psa u ich nóg lub na kolanach<sup>130</sup>.

Najbardziej nas tu interesujące związki Nehalenni z wodą, widoczne są w przedstawieniach stojącej bogini<sup>131</sup>, z lewą nogą opartą na dziobie lub rufie statku; nigdy nie przedstawiono całego statku, lecz jak na monetach z ziem polskich tylko jego przednią lub tylną część. Sporadycznie pojawiają się wraz z Nehalennią dalsze elementy związane z morzem – ster, wiosło czy muszla<sup>132</sup>. Czczona w rejonie nadmorskim bogini, w czasach gdy funkcjonowały wspomniane tu jej sanktuaria, mogła być już postrzegana

---

<sup>125</sup> ibidem, s. 47, 50-53, 58, 64-66. W dość bogatej ikonografii ołtarzy wotywnych pojawia się wiele elementów przejętych z wierzeń i wyobrażeń rzymskich – np. postaci Neptuna i Heraklesa, para kupidyńców, róg obfitości, liść akantu. Również strój i uczesanie bogini należy postrzegać jako zgodne z ówczesną modą.

<sup>126</sup> E. Thévenot 1968, s. 157; M. J. Green 1986, s. 175.

<sup>127</sup> Znane są również przedstawienia Nehalenni w trzech postaciach, a na jednym z ołtarzy jej imię zapisano w liczbie mnogiej.

<sup>128</sup> H. Lehner 1930, Taf. XXIII.

<sup>129</sup> J. A. McCulloch 1948, s. 29; M. J. Green 1986, s. 175.

<sup>130</sup> E. Thévenot 1968, s. 165-178; M. J. Green 1986, s. 175.

<sup>131</sup> Innym typem wyobrażeń są przedstawienia siedzącej Nehalenni, najczęściej z koszem owoców i z dużym, towarzyszącym jej z boku psem.

<sup>132</sup> A. Bartnik 2012, s. 58.

głównie jako bóstwo lokalne, chroniące morskich podróżników<sup>133</sup>. Statek w jej przedstawieniach pochodzi jednak zapewne z wierzeń celtyckich, związanych z życiem pośmiertnym<sup>134</sup>. W takim kontekście byłby również zrozumiałym atrybutem bogini w Małopolsce, setki kilometrów od najbliższego wybrzeża.

Nieodzownym atrybutem Nehalenni, podobnie jak innych bogiń łączonych z grupą Matron, są owoce często określane jako jabłka. Występują one przeważnie w większej liczbie, czasem ułożone w koszu. Na analizowanych staterach Związku Lugijskiego także pojawiają się owoce. Jest to dość specyficzne ujęcie, bowiem zabrano je z wystroju fryzury, odwrócono i umieszczono na eksponowanym miejscu monety – u dołu awersu. Ich wyobrażenie wzięto z przedstawienia kiści winogron, jednak nie są to zapewne winogrona, te bowiem nie odgrywały roli w obrzędowości celtyckiej. Należy je zatem traktować jako symbol owoców i taki właśnie atrybut przypisać bogini ze statkiem, widniejącej na tych monetach.

Boginię Nehalennę przedstawiano zawsze z psem. Był to duży pies, trzymający się obok, nigdy zaś niewystępujący na przykład na kolanach bogini<sup>135</sup>. Analiza wierzeń starożytnych społeczeństw europejskich wskazuje, że pies pełnił różne funkcje w ich obrzędowości<sup>136</sup>. W tym miejscu zwrócimy jednak uwagę na szczególną rolę psa u Celtów. Można wskazać na kilka jego znaczeń, rysujących się w oparciu nie o przekazy pisane, lecz o znaleziska ikonograficzne, plastykę figuralną i inne źródła archeologiczne. Widoczne są przede wszystkim jego związki ze światem podziemnym, o czym świadczą m.in. figurki psów stylizowane na monstra, znajdowane w grobach już z wczesnej epoki żelaza na terenie Celtyki Zachodniej, czy wyobrażenia boga Sucellosa z psem. Bardzo licznie są przykłady wskazujące na łączenie przez Celtów psa z kultami mającymi chronić zdrowie. Ślady takich związków znajdujemy szczególnie często w materiałach z terenu Galii (tzw. sanktuaria wód, poświęcone Sekwanie, Sironie) i w Wielkiej Brytanii (np. świątynia boga o imieniu Nodens), skąd pochodzą zarówno figurki psów jak i ich szczątki kostne. Wizerunki psa pojawiają się często na terenach celtyckich wraz z bóstwami zapewniającymi płodność i urodzaj (np. bóstwa żeńskie

---

<sup>133</sup> ibidem, s. 47-48. Fundatorami ołtarzy byli w II-III w. przede wszystkim przybysze – Grecy i Rzymianie, w mniejszym stopniu Celtowie i Germanie.

<sup>134</sup> ibidem, s. 62.

<sup>135</sup> ibidem, s. 56-57.

<sup>136</sup> M. Andrałojć 1993a.

przedstawiane z owocami granatu, rogiem obfitości). Podobnie celtyckie boginie opiekujące się polowaniem (Abnoba i Arduinna) ukazywane były w towarzystwie psa<sup>137</sup>. Zwraca szczególną uwagę fakt, że z pies występował także w okresie galo-rzymskim na wyobrażeniach bóstw synkretycznych i uważany jest za rodzimy element celtycki w ich symbolice<sup>138</sup>.

Na monetach celtyckich z ziem polskich pies, jak się wydaje, nie występuje. Odgrywał on natomiast znaczącą rolę w obrzędowości na obszarach gdzie bito interesujące nas monety, w sposób szczególny zaś i od dawna podkreślany, na Kujawach<sup>139</sup>. Szczególnie jest ona widoczna poprzez bardzo liczne pochówki tego zwierzęcia (ponad 150 sztuk)<sup>140</sup>, będące głównie depozytami całych osobników. Należy jednak podkreślić różny ich charakter w zależności od kontekstu przestrzennego ich występowania. Inny sens mają pochówki deponowane w chatach od wczesnego okresu wpływów rzymskich po jego schyłek, od znacznie liczniejszych takich znalezisk z późnego podokresu lateńskiego (107 osobników)<sup>141</sup>. Te ostatnie pochówki, którym towarzyszyły także pochówki cząstkowe innych zwierząt (owce/kozy i świnie), lokowano bowiem na obszarze sanktuariów tzw. osadowych (np. Krusza Zamkowa stan. 3, Inowrocław stan. 95, Inowrocław-Solanki stan. 12, Przedbojewice stan. 1, Strzelce stan. 2) i nekropolicznych (np. Krusza Zamkowa stan. 13, Gąski stan. 18)<sup>142</sup>, funkcjonujących na terenie Kujaw w tym czasie<sup>143</sup>. Pochówki psów o takim charakterze są znane zarówno z obszarów Celtyki Zachodniej jak i Wschodniej<sup>144</sup>.

<sup>137</sup> *ibidem*, s. 102-104, tam dalsza literatura.

<sup>138</sup> F. Jenkins 1957, s. 73.

<sup>139</sup> A. Cofta-Broniewska 1979, s. 180 n.; 1993, s. 77-87; M. Andrałojć 1993; 1993a, s. 98-109; 1996, s. 156-164.

<sup>140</sup> M. Andrałojć 1993, s. 18. Jest to liczba pochówków datowanych na okres funkcjonowania kultury przeworskiej na Kujawach zebrana do roku 1989. W nowszych publikacjach ich ogólna liczba sięga ok. 250 – J. Bednarczyk, A. Sujecka 2004, s. 408.

<sup>141</sup> Ponadto w trakcie badań z ostatnich ponad 20 lat odkryto dalsze liczne pochówki psów na terenach kujawskich sanktuariów (Sławsko Wielkie stan. 12 – J. Bednarczyk 1998, s. 78 i Karczyn stan. 21/22 – autorzy dziękują za informacje o odkryciach w Karczynie mgr A. Romańskiej z Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu.

<sup>142</sup> A. Cofta-Broniewska 1979, s. 180 n.; 1987, s. 28 n.; J. Bednarczyk 1987, s. 208-211. Szerzej kwestię typów i cech kujawskich sanktuariów omawia A. Cofta-Broniewska (por. np. 1993, s. 77 n.).

<sup>143</sup> Jedną z takich świątyń jest datowana na okres późnego podokresu wpływów rzymskich (J. Bednarczyk 1987, s. 211), co może świadczyć o sile tradycji.

<sup>144</sup> M. Andrałojć 1996, s. 159, tam dalsza literatura (np. jamy szybowe w Bretignolles, Le Bernard, sanktuaria Gournay-sur-Aronde, Ribemont-sur-Ancre, Pakozd, Pilismarot-Basaharc, Liptovska Mara).



Nawiązania do sytuacji na Kujawach, w ostatniej fazie późnego podokresu lateńskiego i w fazie B1<sub>a</sub> okresu wpływów rzymskich, gdzie szczególna rola psa w obrzędowości ujawnia się głównie poprzez pochówki psów deponowane w powiązaniu z obiektami świątynnymi, są także bardzo wyraźnie czytelne na terenie Wielkiej Brytanii, skąd znane są liczne takie znaleziska<sup>145</sup>. Jak zauważono, na obszarze Celtyki kontynentalnej – zachodniej, rysuje się ona w formie bardziej wysublimowanej (głównie figurki, wota) niż w strefach peryferyjnych (pochówki)<sup>146</sup>. W mniejszym natężeniu zjawisko takie jest rejestrowane na stanowiskach, datowanych na III fazę grupy tyńskiej, z których pochodzą nieliczne wprawdzie pochówki psów, ale także występujące w powiązaniu z obiektami uważanymi za kultowe (obiekt rowkowy, obiekt „wannowaty”)<sup>147</sup>.

Z ostatnich badań na Kujawach warto odnotować odkrycie zawieszki w kształcie figurki psa, pochodzącej z Gąsek stan. 18<sup>148</sup> (nr inw. 7180, zbioru Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu). Jest to znalezisko wprawdzie na terenie Polski odosobnione, ale dobrze oddające zróżnicowanie przejawów roli psa w rytuałach celtyckich. Przedmiot wykonany z brązu przedstawia zwierzę (ryc. 11) o wydłużonej sylwetce (długość 5,2 cm), delikatnym pysku, postawionych do przodu uszach (końcówki uszu ułamane), o częściowo ułamanymi przednimi i odłamanymi tylnymi łapami, z długim, zagiętym wtórnie ogonem oraz z dużym okrągłym uszkiem do zawieszania (średnica 1 cm), umieszczonym na jego grzbiecie; zachowana wysokość zabytku 3 cm. Jak już wspomniano, plastyczne wyobrażenia psów są znane z materiałów wiązanych z Celtami z terenów Galii i Wysp Brytyjskich. Wśród celtyckich zawieszek w kształcie zwierząt z terenów Celtyki Wschodniej spotykane są również sporadycznie wyobrażenia psa, bardzo podobne, ze względu na proporcje tułowia i głowy oraz sposób uformowania tylnej części zwierzęcia, do egzemplarza kujawskiego – np. znaleziska ze wschodnich Węgier, z oppidum ze Stradonic, z miejscowości takich jak: Belušske Slatiny, Nimnica, Esztergom i być może z oppidum Staré Hradisko<sup>149</sup>.

---

<sup>145</sup> ibidem, s. 155-160, tam dalsza literatura; w artykule zebrano materiały z terenu Wielkiej Brytanii i zanalizowano z perspektywy znalezisk kujawskich.

<sup>146</sup> ibidem, s. 160.

<sup>147</sup> P. Poleska 2006, s. 209-217 (Kraków Pleszów stan. 17 i Kraków Cło).

<sup>148</sup> Figurka pochodzi z badań powierzchni kujawskich stanowisk z doby kultury przeworskiej, prowadzonych w ramach programu kierowanego przez dr. J. Bednarczyka z Instytutu Prahistorii UAM – por. przypis 7.

<sup>149</sup> J. Veres 2009, s. 231-237; J. Filip 1956, Pl. 125:9; K. Pieta 2008, F32:4, F31:4, F:31:1; J. Veres 2009, s. 234.

Uważa się, że kult bogini Nehalenni miał ograniczony, lokalny charakter<sup>150</sup>. Wniosek taki wysnuto jednak wyłącznie na podstawie późnych (II – III w.), posiadających jednoznaczne inskrypcje wyobrażeń bogini, pochodzących z północnego krańca ziem Morynów. Przeczyć temu mogłyby znalezione na terenie Brytanii i Galii figurki, interpretowane przez niektórych badaczy jako przedstawienia tej bogini, jednak brak inskrypcji wotywnych nie pozwalał jednoznacznie stwierdzić, czy były one przejawem szerszego oddziaływania jej kultu<sup>151</sup>. Nowe światło na ten problem może rzucać wskazane w tej pracy pochodzenie wyobrażeń na 1/4 staterów, znajdujących wzdłuż wybrzeża zajętego przez Morynów, po przeciwnej stronie kanału La Manche i przede wszystkim na południe od ziem tego plemienia. Wzorowaną na nimfie Histiai głowę na rewersie tych monet oraz przedstawienie ze statkiem na ich awersie można naszym zdaniem łączyć jedynie z kultem Nehalenni.

## Druga bogini i problem boskich bliźniąt

Pisaliśmy dotąd niemal wyłącznie o bogini na statku, którą – jak sądzi-my – utożsamiać należy, podobnie jak na jej wzorze galijskim, z Nehalennią. Wymagała tego jej niezauważona dotąd, a istotna pozycja w mennictwie celtyckim, również tym powstałym na ziemiach polskich. Pora jednak obrócić rewers monety o ok. 140°, by spojrzeć na drugie wyobrażenie, dosłownie z nią zrośnięte na staterach Związku Lugijskiego. Pochodzi ono z monet bojskich, gdzie występuje w coraz bardziej przekształcających się i ewoluujących formach na mniejszych nominałach i na staterach od serii 2 emisji głównych według K. Castelina<sup>152</sup>. Na starszych monetach, noszących dość jeszcze realistyczne wyobrażenia, na awersie widnieje głowa Ateny, na rewersie zaś jej krocząca w lewo postać, z uniesioną tarczą i włócznią (ryc. 6:a, 6:b). Określono je w literaturze jako typ Atena Alkis, od pewnego czasu jednak zastępując nazwą Atena Alkis/Alkidemos lub Atena Alkidemos, jako że takimi przydomkami badacze wyróżnili Atenę opisując mo-

<sup>150</sup> A. Bartnik 2012, s. 49.

<sup>151</sup> ibidem, s. 49-50, przyp. 18; F. Jenkins 1956, s. 192 n.

<sup>152</sup> K. Castelin 1956. Autor zgadza się przy tym z R. Paulsenem, a wbrew K. Pinkowi (1936, s. 23-27), że prototypem dla całego szeregu czeskich staterów były wyobrażenia Nike i Ateny (K. Castelin 1956, s. 41).

nety macedońskie na których występowała, a tetradrachmy Filipa V, króla Macedonii były wzorem dla rewersów emisji bojskich<sup>153</sup>.

Niezależnie od kontrowersji jakie wzbudzać może łączenie z Ateną bardzo już przekształconych wyobrażeń na młodszych monetach bojskich<sup>154</sup>, na rewersach analizowanych tu typów staterów Związku Lugijskiego widać jednak znamienne powiązania. Oto bowiem obok półksiężycza na jednym z typów (Kryspinów i BN 8743) powraca nagle, dość jeszcze realistyczne i dawno wydawałoby się w tej formie, zapomniane przedstawienie postaci Ateny z tarczą – przy czym tarczą jest właśnie ów półksiężyc.

Zatem dwie różne boginie, z różnymi atrybutami i w różnych pozach – siedząca na statku Nehalennia i Atena z tarczą występują wspólnie, oddane w kilku stylizacjach na kilku typach staterów Związku Lugijskiego. Nie obok siebie jednak, jedna na awersie, druga na rewersie, nie obok siebie również na każdej ze stron monet, ale niejako w sobie. Możemy bowiem zobaczyć jednocześnie tylko jedną z nich, znikającą po obróceniu monety, gdy pojawia się druga. A raczej gdy jedna staje się drugą, nie przestaje bowiem być widoczny żaden element tej pierwszej. Nie wiemy jak mógł być odbierany taki techniczny zabieg, świadome dzieło celtyckich artystów obeznanych z iluzją wzrokową i jak w związku z tym określano relacje między obu bóstwami. Można natomiast twierdzić, biorąc pod uwagę omówioną wcześniej liczbę typów staterów zawierających to zestawienie i liczbę innych typów monet z przedstawieniami w części doń nawiązującymi, że mamy tu do czynienia z głównym elementem kultu spajającego Związek Lugijski.

Uważa się, że kult taki, łączący i sakralizujący wspólnotę lugijską<sup>155</sup>, opisany został przez Tacyta (*Germania* 43), a sprawowany był w gaju, znajdującym się na terytorium Naharwalów, który utożsamia się z Gajem Limijskim (Lemios Alsos) Ptolemeusza<sup>156</sup>. Tacyt odnotowuje, iż czczono w nim bóstwo bliźniacze, nazywane Alci (Alkowie). Mieli to być dwaj młodzieńcy, których porównuje do rzymskich bliźniąt Kastora i Polluksa. O ile ten ostatni zabieg autora jest świadomym sposobem przybliżenia rzymskiemu odbiorcy charakteru obcego kultu, to trudno stwierdzić na ile

---

<sup>153</sup> L. Morawiecki 1986, s. 45.

<sup>154</sup> Np. tzw. trójkąta promienistego na 1/8 staterów bojskich, półksiężycza – tarczy czy zgrubienia – głowy („hrbola”) na staterach muszlowych.

<sup>155</sup> T. Gralak 2012, s. 397-398.

<sup>156</sup> H. Łowmiański 1964, s. 236.

i jakiej interpretacji ulegały pozostałe elementy przekazu. Nie pochodziły one wszak z pierwszej ręki, lecz od germańskich najczęściej informatorów i kupców z terenów nadreńskich i naddunajskich. To ich rozeznaniu zawdzięczamy nie tylko przekazane przez Tacyta informacje, ale i ich interpretacje i zniekształcenia, takie jak np. częściowa germanizacja odnotowanych nazw<sup>157</sup>.

Sądzymy, że może istnieć ścisły związek pomiędzy bóstwem bliźniaczym wymienionym przez Tacyta, a parą bóstw przedstawianych w specyficzny sposób na opisywanych tu typach staterów Związku Lugijskiego. W świętym gaju nie istniało żadne przedstawienie bóstwa, jedynymi jego wyobrażeniami mogły być zatem te widniejące na staterach. Powrócić musimy zatem do wspomnianego już, trudnego i dziś do zdefiniowania, problemu przedstawionej w wyobrażeniach ikonograficznych relacji między tymi dwoma różnymi, połączonymi jednak ze sobą przedziwnymi więzami, bóstwami. Pojmowanie ich jako bóstw bliźniaczych, zwłaszcza przez zewnętrznych obserwatorów, nie wydaje się w tej sytuacji być czymś nieuprawnionym. Tacyt wspomina co prawda o bliźniętach płci męskiej, jednak bliźnięta żeńskie w mitologiach indoeuropejskich się nie pojawiają i stąd może ta, wynikająca z wiedzy i doświadczenia autora, korekta. Nazwa Alci na określenie bóstw występuje wyłącznie u Tacyta i dlatego pojawiają się problemy ze znalezieniem dla niej odniesień, a jej pochodzenie określa się jako niepewne<sup>158</sup>. Z perspektywy analizowanych źródeł numizmatycznych, a zwłaszcza postaci Ateny wzorowanej na monetach macedońskich, jako występującej w parze bóstw na staterach Związku Lugijskiego, nazwę tę wywodzić można jednak z greckiego źródłosłowu – od ἄλκη (siła), od którego pochodził jej macedoński, różnie jednak odczytywany, przydomek<sup>159</sup>.

Atena była dla królów macedońskich boginią wojny<sup>160</sup>. Jej interesujący nas tu przydomek odnotowany został jednak tylko raz – w dziele Tytusa Liwiusza (XLII.51), przy opisie ofiary króla Perseusza, złożonej w sanktu-

---

<sup>157</sup> ibidem, s. 241.

<sup>158</sup> H. Kuhn 1968, s. 134. Kojarzano tę nazwę np. z gockim alhs (świątynia), litewskim alkas (święty gaj), łacińskim alces (fosie) – Die Germanen, s. 375; T. Gralak 2012, s. 398.

<sup>159</sup> E. Voutiras 1998, s. 123.

<sup>160</sup> Zachowane inskrypcje związane ze zwycięstwami wojennymi oddają cześć w tym charakterze przede wszystkim Zeusowi, a wśród bogiń oprócz Ateny także Artemidzie Tauropolis i Enodii (Brill's Companion... 2011, s. 455, przyp. 6).

arium tego bóstwa, prawdopodobnie w Pelli<sup>161</sup> w 171 r. prz. Chr.; dodatkowo znana jego wersja, z powodu błędów kopistów prawdopodobnie nie znających greki, zapisała została błędnie, w formie Alcidem<sup>162</sup>. Odtwarzano ją dawniej jako Atena Alkis (silna, waleczna, odważna) i ta forma przyjęła się w literaturze numizmatycznej, obecnie zaś jako Alkidemos (obrończyni ludu), choć i ta forma jest kwestionowana<sup>163</sup>.

Bojowie zapożyczyli zatem od Macedończyków zapewne nie tylko wyobrażenie wojowniczej bogini, ale i jej nie tyle nazwę, co przydomek. Trafiło one następnie na monety Związku Lugijskiego. Nie wiemy, czy germański informator Tacyta znał imię tylko jednego z pary bóstw, czy też było ono już przez Celtów na naszych ziemiach rozciągnięte na obie boginie. Być może echo imienia drugiej bogini – Nehalenni – brzmi natomiast w trzonie nazwy plemienia Nahanarwalów, na terenie którego znajdował się wspomniany przez Tacyta święty gaj. H. Łowmiański pisze, że jeśli za R. Muchem rozłożyć tę nazwę na dwa człony, to drugi człon jest co prawda germański, pierwszy jednak ma niejasne pochodzenie. Jak zauważa autor „germańska forma powstała na niegermańskiej osnowie”<sup>164</sup>.

Tacyt przekazuje informację, że kapłan, sprawujący obrzędy w gaju Nahanarwalów występuje w kobiecym stroju. Fakt ten jest odnotowywany w literaturze przedmiotu i niekiedy komentowany. Nie jest to jednak z pewnością przejaw, jak chciałby to widzieć S. A. Tokarew, zjawiska transwestytyzmu<sup>165</sup>. W kontekście celtyckiego charakteru kultu rozważyć trzeba natomiast, czy nie mamy tu do czynienia z niezwykle rzadkim w źródłach starożytnych opisem obrzędowego stroju druida. Najbardziej znany jest opis Pliniusza Starszego (Historia Naturalna XVI.45), który pisze o kapłanie celtyckim przystrojonym w białe szaty podczas rytuału ścinania jemioły<sup>166</sup>. Odmienny jest ubiór druida w opisie Strabona (Strabo IV.275), gdzie kapłan odziany jest w szaty haftowane purpurą i złotem, nosi też naszyjniki i bransolety. W późniejszych legendach irlandzkich opisany jest jeszcze naczelný druid jednego z królestw, który nosił kolorowy płaszcz i złote kol-

<sup>161</sup> E. Voutiras 1998, s. 124-125.

<sup>162</sup> ibidem, s. 124-125. U Tytusa Liwiusza dosłownie: *ipse centum hostiis sacrificio regaliter Minervae, quam vocant Alcidem, conjecto etc.*

<sup>163</sup> ibidem, s. 124.

<sup>164</sup> H. Łowmiański 1964, s. 241.

<sup>165</sup> S. A. Tokarew 1968, s. 266.

<sup>166</sup> P. B. Ellis 1998, s. 48; J. A. McCulloch 2009, s. 310.

czyki w uszach<sup>167</sup>. Niewiele wiemy niestety o szczegółach stroju kapłana Nahanarwalów, poza tym że jego szata w znaczący sposób odbiegała od męskiego ubioru Germanów, którzy byli informatorami Tacyta.

## Grupa typów staterów Nehalennia/Alci (N / A)

Typ krakowski wydzielony został, jak wspominaliśmy, przez K. Castelina<sup>168</sup>. Opis ikonografii monet dokonany przez tego badacza, choć bardzo pobieżny<sup>169</sup>, był jednak wystarczający – autor wyczuwał zapewne intuicyjnie problemy klasyfikacyjne, jakie nawet przy tak szczupłej bazie źródłowej, przynieść może uszczegółowienie opisu. Pokusił się o to ponad 35 lat później, w oparciu o znacznie szerszy, w większości niepublikowany dotąd materiał, M. Rudnicki<sup>170</sup>. Poza obecnością guzka nie znalazł jednak ani jednej cechy wspólnej dla awersów wszystkich odmian staterów typu krakowskiego<sup>171</sup>, za „uniwersalne” wyznaczniki ikonograficzne typu uznał zatem te elementy rewersu, które jak pokazaliśmy wyżej są częściami wyobrażenia siedzącej bogini. Badacz ten zauważył, że „stworzenie jednego uniwersalnego wzorca ikonograficznego staterów typu krakowskiego nie jest rzeczą prostą, żeby nie rzec – niemożliwą. [...] W rzeczywistości bowiem stanowią one elementy całej klasy monet obejmującej szereg typów i odmian powiązanych ze sobą w jeden ciąg rozwojowy, którego początek wyznacza nieokreślony jeszcze wariant staterów muszlowych”. Opo wiedział się jednak za dalszym stosowaniem utrwalonej w tradycji nazwy „typ krakowski”, rozumianej jednak raczej jako „terminus technicus”<sup>172</sup>. Podzielił znane sobie 17 egzemplarzy staterów na 2 grupy: „prototypową” i „klasyczną”, w ich ramach dokonując dalszych podziałów typologicznych.

Oczywistym mankamentem obu dotychczasowych klasyfikacji był ich formalny charakter; autorzy opracowań nie wiedzieli co przedstawiają wyobrażenia na awersach i rewersach staterów i jakie jest ich pochodzenie (poza półksiężycem i nitkowatymi promieniami na rewersie), mogli zatem

---

<sup>167</sup> J. A. McCulloch 2009, s. 310-311.

<sup>168</sup> K. Castelin 1976, s. 260-267.

<sup>169</sup> M. Rudnicki 2012, s. 18-20.

<sup>170</sup> *ibidem*, s. 17-37.

<sup>171</sup> *ibidem*, s. 37. Trudno mówić o obecności guzka na najmłodszych staterach typu krakowskiego (*ibidem*, nr kat. 15-17, ryc. 37-39), należałoby je uznać raczej za monety jednostronne.

<sup>172</sup> *ibidem*, s. 21-22.

co najwyżej skupić się na zmianach kształtów i obecności, bądź braku poszczególnych detali.

Przeprowadzona przez nas analiza i identyfikacja wyobrażeń na saterach wybitych m.in. w zachodniej Małopolsce wskazuje, iż istnieje spora grupa typów monet o zbliżonej w treści ikonografii, niezawierających ponadto dodatkowych przedstawień. Jest ona nawet szersza niż dotąd sądzono, a typ krakowski jest tylko jednym z elementów tej grupy. Można ją zdefiniować jako statery miseczkowate noszące na rewersach zgeometryzowane wyobrazenie postaci bogini Nehalenni, wzorowane mniej lub bardziej pośrednio na przedstawieniu nimfy Histiai, siedzącej na statku i o wyobrazeniach awersu z reguły przedstawiających głowę tej bogini lub tylko symbolizujące ją elementy. Wyobrażenia te iluzyjnie złożono (kąąt złożenia obrazów awersu 0°, rewersu ok. 140°) z, w różnym stopniu przekształconymi, obrazami wzorowanymi na przedstawieniach Ateny Alkide-mos, znanymi z bojskiej tradycji mennicznej. Ponieważ Tacyt, jak uważamy, drugą z tych bogiń (lub obie) określa jako „Alci”, takiej też formy będziemy dalej używać niezależnie od tego, czy występuje ono w liczbie pojedynczej, czy mnogiej. Geneza poszczególnych przedstawień i wynikające stąd zróżnicowanie, a nie ich treść, wyznacza przy tym podział w obrębie grupy na kilka typów saterów. Problemy klasyfikacyjne związane z tą grupą typów monet nie wydają się przy tym aż tak zasadnicze, gdy dotychczasowy, formalny opis ikonografii zastąpimy spójną identyfikacją całości wyobrażeń na saterach. Zgadza się z M. Rudnickim, w sprawie pozostawienia utrwalonej w literaturze nazwy „typ krakowski”, ograniczając ją jednak do jednego tylko z całej gamy typów saterów należących do grupy, którą proponujemy nazywać grupą typów saterów z wyobrazeniem Nehalenni / Alci (N / A). Nacisk kładziemy przez to na zwartość zdefiniowanego wyżej jej przekazu ikonograficznego, a nie na zasięg terytorialny grupy, wykraczający jak się wydaje, daleko na północ poza Małopolskę. Proponowany zarys klasyfikacji nie obejmuje wariantów stempli, a kolejność typów saterów nie oddaje ich względnej pozycji chronologicznej, lecz wynika z toku analizy przedstawionej w tym opracowaniu.

W obrębie grupy N / A wydzielić można obecnie 5 typów saterów, a w ich ramach jednostki klasyfikacyjne niżej rangi:

- 1) typ I – noszący na awersie i rewersie iluzyjne złożenia 2 obrazów, w których wyobrażenia bogini Nehalenni wzorowano na „barbarzyńskich” naśladownictwach monet Histiai, a Alci na bojskich saterach musz-

lowych; tzw. „typ krakowski”, egzemplarze M. Rudnicki 2012, nr kat. 5 – 17, dzielący się na dwa podtypy:

- podtyp Ia (ryc. 1:a, 1:b) – awers: na którym zaznaczono zarys fryzury, nos, oczy i usta tworzące głowę bogini Nehalenni w prawo, z odwróconą kciścią owoców na wysokości policzka (przetworzenie wizerunku z „barbarzyńskiego” naśladownictwa monet Histiai) / głowę Alci odtwarza nieregularny guz (w miejsce jej pięciopromiennego symbolu z bojskich staterów muszlowych – odwrócona kciść owoców); rewers: przedstawiono postać bogini Nehalenni siedzącej w prawo na statku typu 3 – ryc. 9:3 (przetworzenie wizerunku z „barbarzyńskiego” naśladownictwa monet Histiai) / wyobrażenie Alci tworzy tarcza w formie półksiężyca z wychodzącymi z jej centrum ku obrzeżom nitkowatymi promieniami (z bojskich staterów muszlowych). Egzemplarze M. Rudnicki 2012, nr kat. 5 – 9<sup>173</sup>.
- podtyp Ib – różniący się od podtypu Ia mniejszą liczbą elementów w wyobrażeniach awersu i typem statku na rewersie, występujący w 2 odmianach (egzemplarze M. Rudnicki, 2012, nr kat. 10 – 17):
  - odmiana Ib1 – awers: przedstawiono jedynie odwróconą kciść owoców symbolizującą głowę bogini Nehalenni jak w podtypie Ia / nieregularny guz jak w podtypie Ia (ze wspomnianą odwróconą kciścią winogron w miejsce elementu pięciopromiennego z bojskich staterów muszlowych); rewers: postać bogini Nehalenni siedzącej w prawo na statku typu 4 (ryc. 9:4) / wyobrażenie Alci – tarcza w formie półksiężyca z wychodzącymi z jej centrum ku obrzeżom nitkowatymi promieniami (z bojskich staterów muszlowych) – egzemplarze M. Rudnicki 2012, nr kat. 10 – 14<sup>174</sup>.

---

<sup>173</sup> Znaleźiska z Krakowa-Grzegórzek (zbiory Gabinetu Numizmatycznego Muzeum im. Emeryka Hutten-Czapskiego – Oddział Muzeum Narodowego w Krakowie, nr inw. VII-A-5890), z okolic Krakowa (anonimowe zbiory prywatne) oraz z 3 miejsc o nieznannej lokalizacji (zbiory Le Musée de Bretagne w Rennes, nr inw. 949.2282, Bibliothèque Nationale et Universitaire w Sztrasburgu, nr inw. 2074 i Magyar Nemzeti Múzeum w Budapeszcie, nr inw. HNM NI 5412), o wagach od 7,42 do 6,50 g.

<sup>174</sup> Znaleźiska z miejscowości Folkušová na Słowacji (zbiory Múzeum mincí a medailí w Kremnicy), z Pelczysk (?), gm. Złota (miejsce przechowywania nieznanne), z Holandii (zbiory Cabinet des Médailles de la Bibliothèque Nationale w Paryżu nr inw. BN 8744) oraz z 2 miejsc o nieznannej lokalizacji (zbiory Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, nr inw. UJ 5149, Münzkabinett Statliche Kunstsammlungen w Dreźnie, nr inw. AAB167), o wagach od 5,91 do 5,57 g.



- odmiana Ib2 – awers: gładki, wypukły – moneta jednostronna, ewentualnie nikiel ślady centralnego guza; rewers: jak w odmianie Ib1 – egzemplarze M. Rudnicki 2012, nr kat. 15 – 17<sup>175</sup>.
- 2) typ II – przedstawiający na awersie i rewersie iluzyjne złożenia 2 obrazów, w którym wyobrażenia bogini Nehalenni pochodzą z „barbarzyńskich” naśladownictw monet Histiai (jak w typie I) oraz z rewersów 1/4 statera „z łodzią” z północno zachodniej Galii, a Alci z bojskich staterów muszlowych – przekształcone jak w typie I. Egzemplarze M. Rudnicki 2012, nr kat. 1 – 4, wydzielić można dwa podtypy ze względu na różniące się w pewnym stopniu wyglądem awersy i rewersy:
- podtyp IIa – awers: głowa bogini Nehalenni w prawo (zaznaczono zarys górnej części fryzury i nos) – przetworzenie wizerunku z „barbarzyńskiego” naśladownictwa monet Histiai / głowa Alci – nieregularny guz; rewers: postać bogini Nehalenni siedzącej w prawo na statku typu 1 – ryc. 9:1 (przetworzenie wizerunku z „barbarzyńskiego” naśladownictwa monet Histiai – głowa, lewa ręka, lewe udo oraz z 1/4 statera galijskiego – korpus, prawa ręka) / wyobrażenie Alci – tarcza w formie półksiężyca z wychodzącymi z jej centrum ku obrzeżom nitkowatymi promieniami jak w typie I (z bojskich staterów muszlowych). Egzemplarze M. Rudnicki 2012, nr kat. 1 – 3<sup>176</sup>.
  - podtyp IIb – awers: głowa bogini Nehalenni (zaznaczony w formie łukowatego wałka zarys fryzury) / głowa Alci w formie nieregularnego guza z zagłębieniem; rewers: postać bogini Nehalenni (zbliżona do wizerunków z typu I) siedzącej w prawo na statku typu 1 – ryc. 9:1 (przetworzenie wizerunku z „barbarzyńskiego” naśladownictwa monet Histiai) / wyobrażenie Alci jak w podtypie IIa. Znany 1 egzemplarz – M. Rudnicki 2012, nr kat. 4<sup>177</sup>.

<sup>175</sup> Znaleźiska z miejscowości Tuklaty w Czechach (anonimowe zbiory prywatne), z Kuno-  
wa, gm. loco, woj. świętokrzyskie (anonimowe zbiory prywatne) i z miejsca o nieznaney loka-  
lizacji (zbiory Münzkabinett Preußischer Kulturbesitz Staatliche Museen w Berlinie, nr inw.  
18215332), o wagach od 5,68 do 5,19 g.

<sup>176</sup> Znaleźiska z okolic Sochaczewa, woj. mazowieckie (anonimowe zbiory prywatne), być  
może z okolic Zagrzebia w Chorwacji (zbiory Magyar Nemzeti Múzeum w Budapeszcie,  
nr inw. HNM Dess.485) oraz z miejsca o nieznaney lokalizacji (zbiory Cabinet des Médailles  
de la Bibliothèque Nationale w Paryżu, nr inw. 9445), o wagach od 6,89 do 6,62 g.

<sup>177</sup> Znaleźisko z miejsca o nieznaney lokalizacji, zbiory Schweizerische Landesmuseum  
w Zurychu, nr inw. M 8165, o wadze 6,83 g.

- 3) typ III – iluzyjne złożenia wyobrażeń – na awersie: głowy bóstw (?) oddane za pomocą nieregularnego guza; na rewersie: przedstawienia bogini Nehalenni w formie czworokątne zgrubienia na statku typu 2 (ryc. 9:2), pochodzące z rewersu 1/4 statera „ze statkiem” oraz z „barbarzyńskiego” naśladownictwa monet Histiai – statek / wyobrażenie Alci – półksiężycowata tarcza i rozchodzące się od jej wgłębienia ku obrzeżom monety gęsto rozmieszczone, krótkie promienie (z bojskich staterów muszlowych). Znany jest jeden egzemplarz tego typu<sup>178</sup>.
- 4) Typ IV – iluzyjne złożenia wyobrażeń, w których wyobrażenia bogini Nehalenni pochodzą z awersu i rewersu 1/4 statera „ze statkiem”, a Alci z monet bojskich, dzielący się na dwa podtypy:
- podtyp IVa (ryc. 5:f, 6:c, 6:g) – awers: głowa bogini Nehalenni w lewo, zaznaczone jedynie elementy fryzury (przetworzenie wizerunku z monety „ze statkiem”); rewers: postać bogini Nehalenni zaznaczona większymi kulkami w owalu złożonym z kulek i kresek, siedząca w prawo na statku typu 5 – ryc. 9:5 (przetworzenie wizerunku z 1/4 statera „z łodzią”) / zaznaczone większymi kulkami w owalu złożonym z kulek i kresek wyobrażenie Alci z tarczą w formie półksiężyca z wychodzącymi, nad owalem z kulek ku obrzeżom monety, nitkowatymi promieniami. Znany 1 egzemplarz<sup>179</sup>.
  - podtyp IVb (ryc. 6:d, 6:h) – awers: jak w podtypie IVa; rewers: postać bogini Nehalenni jak w podtypie IVa, lecz bez dalszych kulek, siedząca w prawo na statku typu 6 (ryc. 9:6) / zaznaczone kulkami wyobrażenie Alci z tarczą w formie półksiężyca. Znany 1 egzemplarz<sup>180</sup>.
- 5) Typ V – iluzyjne złożenia wyobrażeń, w których przedstawienia bogini Nehalenni pochodzą z awersu staterów N / A typu Ia i podtypu Ib1, a rewersu nawiązują do staterów typu III i IV, zaś przedstawienia Alci do bojskich staterów muszlowych, dzielący się na dwa podtypy:
- podtyp Va (ryc. 7:a, 7:b, 7:c) – awers: jak w odmianie Ib1, z elementami twarzy z typu Ia oraz z elementem pięciopromiennym w tle kiści owoców; rewers: postać Nehalenni oddana za pomocą owalu

<sup>178</sup> Stater znaleziony w miejscu o nieznanej lokalizacji, zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie, nr inw. 216947, o wadze 6,53 g.

<sup>179</sup> Stater znaleziony w Utrechcie w Holandii, zbiory Cabinet des Médailles de la Bibliothèque Nationale w Paryżu, nr inw. BN 8743, o wadze 4,92 g (N. Roymans, W. van der Sanden 1980, s. 246).

<sup>180</sup> Stater z Krzypinowa, gm. Liszki, woj. małopolskie, o wadze 5,8 g.

z kulek, siedząca na statku typu 7 (ryc. 9:7) / wyobrażenie Alci – owal z kulek z zagłębieniem na środku i tarczą w kształcie półksiężyca. Znany 1 egzemplarz<sup>181</sup>.

- podtyp Vb (ryc. 7:d, 7:e) – awers: jak w podtypie Va; rewers: jak w podtypie Va, ale bez zagłębienia w owalu wyznaczonym kulkami i ze statkiem typu 8. Znany 1 egzemplarz<sup>182</sup>.

## **Kto, kiedy i z jakiej przyczyny? – czyli mennictwo celtyckie na ziemiach polskich**

Potencjał badawczy jaki niesie to nie tak dawno wyróżnione mennictwo jest olbrzymi i jak dotąd ledwie zasygnalizowany. Kwestie chronologii względnej i absolutnej, przyczyny podjęcia produkcji menniczej, pochodzenie emitentów i ich pozycja społeczna, i polityczna wśród ludności grupy tynieckiej i kultury przeworskiej w zachodniej Małopolsce, na Kujawach, we wschodniej Wielkopolsce i prawdopodobnie przez pewien czas na Dolnym Śląsku, wymagają dalszych, szczegółowych analiz i dyskusji. Symbolem tego nowego, wyłaniającego się dopiero oblicza Związku Lugijskiego są wyobrażenia tajemniczego bóstwa, skrywanego dotąd za meandrami celtyckiej sztuki i iluzji, a właściwie dwóch przedstawionych razem bogiń – Nehalenni na statku, symbolizowanej także przez pęk owoców oraz wojowniczej bogini z tarczą, wzorowanej na greckiej Atenie. Są one jednym z podstawowych, powtarzalnych składników wyróżniających ikonografię monet celtyckich wybitych na ziemiach polskich. Na inne pojawiające się wyobrażenia i ich pochodzenie wskazaliśmy już w opracowaniu monet zarejestrowanych na Kujawach<sup>183</sup>. Te odkrycia zrywają wydawałoby się pewną, „bojską kotwicę”, za pomocą której próbowano powiązać monety celtyckie bite na ziemiach polskich z systemem K. Castelina, porządkującym mennictwo celtyckie serii głównych na terenie Czech, Moraw i za-

<sup>181</sup> Znalezione w trakcie badań archeologicznych na Kujawach w 2013 r., zbiory Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu, nr inw. 8902 (Inwentarz Kujaw Zachodni), waga 6,49 g.

<sup>182</sup> Odkryty według M. Rudnickiego (2012, s. 51, ryc. 20) w okolicach Pyzdr w Wielkopolsce; waga i miejsce przechowywania nieznanne.

<sup>183</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012 – oko Apollina z monet Trewerów (s. 19), triskeles ze staterów Eburonów (s. 20-21), głowa Heraklesa w skórze lwa (s. 21-24) z monet z doliny rzeki Maruszy w Transylwanii, przekształcona w formę znaną z 1/8 staterów Wielkich Bojów.

chodniej Słowacji. To bowiem nie „wariacje stempli”<sup>184</sup>, mniej lub bardziej odległe od bojskich pierwowzorów i nie przypadkowe zniekształcenia, ale świat w znacznej części innych, nowych wyobrażeń i zasad ich tworzenia, charakteryzuje relacje między mennictwem Związku Lugijskiego, a mennictwem Bojów. Związki z ikonografią bojską, choć wyraźne, są przy tym specyficzne, bo oparte na elementach w znacznej części archaicznych. Oto bowiem pojawiają się w mennictwie Związku Lugijskiego wyobrażenia niegdyś powszechne, dawno już jednak na monetach Bojów nieobecne, jak choćby czworokątne zagłębienie na środku guza na awersie statera ze Sławęcinka<sup>185</sup>, czy dość jeszcze realistyczna postać z tarczą w typie IV grupy N / A, charakterystyczna dla okresu jeszcze sprzed powstania staterów muszlowych. Dopiero jednak dalsze, szczegółowe badania i kolejne znaleziska mogą nas przybliżyć do stworzenia własnego systemu chronologii względnej i absolutnej mennictwa Związku Lugijskiego.

Kim byli emitenci opisywanych tu monet? Ze względu na stylistykę wyobrażeń, tradycje mennictwa do których nawiązywali, a także poziom rozwoju kulturowego wyrażający się zapotrzebowaniem na własny pieniądz i umiejętnościami jego wykonania i wykorzystania, jednoznacznie wskazać należy na Celtów. Ich mennice funkcjonowały na obszarze grupy tyńskiej (w jej III fazie) i na terenie kultury przeworskiej – przede wszystkim w grupie kruszańskiej na Kujawach, ale również nad Prosną w okolicach Kalisza, początkowo być może również na Dolnym Śląsku. O ile w przypadku grupy tyńskiej populacja celtycka jest wyraźnie uchwytna, znamy bowiem osady, miejsca kultu i bogaty inwentarz kulturowy, to już np. na Kujawach chciano widzieć co najwyżej bliżej nieokreślone emporia handlowe, a zabytki celtyckie uważano za importy związane zwłaszcza z powstaniem i funkcjonowaniem szlaku bursztynowego. Nieufnie w większości traktowano zasadność i kryteria wydzielenia tu grupy kruszańskiej<sup>186</sup>, podczas gdy własne mennictwo jest kolejnym już jej wyznacznikiem; co więcej – wiele wskazuje na to, że pozwoli ono w przyszłości wydzielić na jej obszarze mniejsze jednostki – mikroregiony związane z konkretnymi

---

<sup>184</sup> M. Rudnicki 2012, s. 49.

<sup>185</sup> K. Castelin 1976, s. 271.

<sup>186</sup> Ostatnio np. A. Kokowski 2004, s. 40-44. Autor zastrzega jednak, że „czas i badania archeologiczne zweryfikują ostatecznie tę niezwykle interesującą teorię”.

celtyckimi władztwami<sup>187</sup>. Dla innych terenów objętych osadnictwem kultury przeworskiej w I w. prz. Chr. i w początkach naszej ery, na których powstało mennictwo celtyckie (np. okolice Kalisza) nie wysuwano nawet takich ostrożnych sugestii. Nie bez znaczenia dla kwestii rejestracji osadnictwa celtyckiego na poszczególnych obszarach jest też problem ich nieuchwytnego metodami archeologicznymi obrządku pogrzebowego w fazie D okresu lateńskiego (I w. prz. Chr. – początek I w. n.e.)<sup>188</sup>.

Na pochodzenie emitentów wskazują wyraźnie kierunki z jakich przybyły te nowe wyobrażenia. Wymieniliśmy je już w pracy, która ukazała się w 2012 roku<sup>189</sup>. To obszary północnej Galii z okresu wojen z Cezarem (nawiązania do monet Eburonów, Trewerów, Morynów?), prawdopodobnie również zaangażowanych w tę wojnę Helwetów oraz ludności z obszarów na południe od naszych ziem, dotkniętych walkami z Burebistą. Że nawiązania te nie są efektem kontaktów handlowych czy wpływów kulturowych, najlepiej pokazuje przykład triskelesa ze statera Eburonów, którzy znikają z kart historii rok po jego wybitciu; wyobrażenie to, w charakterystycznej formie pojawia się natomiast wkrótce na ziemiach polskich (stater typów Masłów i Sławęcinek). W źródłach historycznych zachowały się informacje o ucieczkach na wschód, za Ren (G. J. Cezar, *Wojna galijska* VI:8, 34, 35, 43), pokonanych dotychczasowych przywódców plemion, niekiedy wraz z rodzinami i innymi przedstawicielami celtyckiej arystokracji. Wśród napływającej ludności znaleźli się także bez wątpienia Bojowie. Nie ma powodów, by doszukiwać się prób podjęcia przez Celtów działalności menniczej na północ od Karpat i Sudetów przed poważnymi przemianami demograficznymi<sup>190</sup> na początku trzeciej fazy grupy tynieckiej, a więc przed połową I w. prz. Chr. Jak staraliśmy się pokazać początki mennictwa na ziemiach polskich wiązać należy z nowymi osadnikami przybyłymi z zewnątrz około połowy I w. prz. Chr.

Na najstarszych monetach Związku Lugijskiego – staterach typu krakowskiego, pojawiają się wyobrażenia nawiązujące do 1/4 statera „ze

---

<sup>187</sup> Nowe znaleziska wskazują, że w obrębie samych czarnoziemnych Kujaw wydzielić będzie można co najmniej 2 – 3 strefy charakteryzujące się różnymi typami znajdowanych tam monet. Z pewnością strefę wschodnią z monetami nawiązującymi do emisji Trewerów (typ Gąski) i zachodnią z czytelną tradycją Eburonów (typ Sławęcinek).

<sup>188</sup> K. Godłowski 2000, s. 74, 75.

<sup>189</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 35-40.

<sup>190</sup> P. Poleska 2006, s. 257; M. Rudnicki 2012, s. 46.

statkiem” z północno zachodniej Galii. Te ostatnie monety nie wystąpiły w warstwach wcześniejszych niż faza D2 okresu lateńskiego, pojawiają się natomiast w znaleziskach posiadających kontekst archeologiczny, datowanych na czasy wojen galijskich<sup>191</sup>. Nie wydaje się możliwe, by wyobrażenia znane z tych monet trafiły na ziemię polskie wcześniej. Początki mennictwa Związku Lugijskiego nie są więc zapewne starsze niż połowa I w. prz. Chr. Podstawą datowania tych znalezisk było dotąd założenie, że są to naśladownictwa monet bojskich lub wprost mennictwo bojskie, mieszczące się metrologicznie w schemacie opracowanym przez K. Castelina, a nawet w części wyznaczające najmłodszy horyzont produkcji menniczej Bojów (faza E stworzona przez M. Rudnickiego). Analiza wyobrażeń i wskazanie dużo szerszego spektrum emitentów wchodzących w skład Związku Lugijskiego uniemożliwia jednak proste porównanie ich metrologii z systemem Castelina i wyciąganie na tej podstawie wniosków chronologicznych.

Problem genezy i charakteru Związku Lugijskiego był od dawna dyskutowany, zwłaszcza w literaturze niemieckiej, gdzie wiązano go z Germanami<sup>192</sup> i polskiej, w której dość powszechnie uważano, iż miał on charakter celtycki<sup>193</sup>. Celtyckie przywództwo w politycznej strukturze<sup>194</sup> jaką był Związek Lugijski znajduje obecnie nowe potwierdzenie w źródłach numizmatycznych. Ikonografia monet – widoczne skupienie się na dominującym kulcie dwóch połączonych ze sobą celtyckich bogiń, obecność w przynajmniej dwóch głównych ośrodkach mennictwa (w Małopolsce i na Kujawach) innych wyrazistych przejawów celtyckich wierzeń (sanktuaria, pochówki psów), świadczyć może, iż sprawowali tu oni także „rząd dusz”. Owego jednoczącego Związek Lugijski kultu, jak wspominaliśmy, doszukiwać się można także w przekazie Tacyta. Następstwem takiej hipotezy powinno być lokowanie gaju poświęconego „bliźniaczemu bóstwu” na terenie zachodniej Małopol-

---

<sup>191</sup> L.-P. Delestrée 1996, s. 40-41. Autor datuje początek emisji typu na czas wojen galijskich, ok. 55 r. prz. Chr.

<sup>192</sup> J. Kolendo 2005, s. 113.

<sup>193</sup> H. Łowmiański 1964, s. 233; A. Cofta-Broniewska 1979, s. 170-171; J. Wielowiejski 1980, s. 160; K. Godłowski 2000a, s. 42. Odmiennie J. Kolendo 2005, s. 113-114, po wszechstronnej analizie źródeł pisanych i uznaniu celtyckiego pochodzenia nazwy Lugiów, daje w tym względzie prymat źródłom archeologicznym i uznaje (przynajmniej w czasach Tacyta) Związek Lugijski za germański, gdyż za taką uważa kulturę przeworską.

<sup>194</sup> Łacińskie określenie *nomen* oznacza związek o charakterze politycznym. Interesująca jest sugestia, że Związek Lugijski mógł przypominać związki plemion celtyckich w Galii przed podbojem Cezara (J. Kolendo 2005, s. 110-111, 114).

ski, może w okolicach Krakowa, gdzie powstało i długi czas funkcjonowało mennictwo wytwarzające typ I, prawdopodobnie także typy II i IV staterów z grupy N / A. Konsekwentnie tu także należałoby szukać siedzib Nahanarwalów Tacyta, na ziemiach których miało się owo święte miejsce znajdować. Sądząc z kultywowanych tradycji w społeczności tej dominującą rolę odgrywały jakieś odłamy Celtów z rejonu wybrzeża kanału La Manche i Bojów; być może również Helwetów, jeśli weźmiemy pod uwagę powiązania stylistyczne frakcji staterów, zwłaszcza 1/8 statera typu Pełczyska I<sup>195</sup>. W zachodniej części Kujaw widzieć zaś trzeba, jak wskazują kolejne elementy ikonografii monet, Eburonów i Bojów (stateru typu Sławęcinek), a we wschodniej ich części Trewerów (stateru typu Gąski); spotykamy ich jednak najpierw razem na Dolnym Śląsku, jak można sądzić na podstawie wyobrażeń na staterach typu Masłów. Największą odrębność wykazuje natomiast społeczność celtycka dominująca w dolinie Prozny, w okolicach dzisiejszego Kalisza. Ich monety – 1/8 staterów typu Janków II nie nawiązują w warstwie ikonograficznej do znanych dotąd przedstawień bogini na statku. Jak staraliśmy się pokazać wcześniej, rozwijają one specyficzne wyobrażenie przyniesione z innego kierunku – wyobrażenie głowy Heraklesa w skórze lwa z doliny Maruszy w Transylwanii<sup>196</sup>, którego wcześniejsza wersja występuje w rejonie Bratysławy i zaliczana jest, choć nie bez wątpliwości, do ostatniej fazy mennictwa Bojów<sup>197</sup>. Współgra z takim widzeniem budzące dotąd zastrzeżenia lokowanie gdzieś w tych okolicach ptolemeuszowej, z południa pochodzącej, nazwy Setidawa<sup>198</sup>.

Można się spodziewać pewnego niedoszacowania celto-dackiego potencjału ludnościowego na terenie Związku Lugijskiego, jeśli będzie on widziany jedynie z perspektywy źródeł numizmatycznych<sup>199</sup>. Fale emigracji celtyckiej z zachodniej Europy i z terenów walk z Burebistą, mimo iż w obu przypadkach spowodowane wojnami, miały jednak zróżnicowane oblicze społeczne. Poza Eburonami, poddanymi przez Cezara zaplanowanej eks-

<sup>195</sup> M. Rudnicki 2004, s. 399; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 13.

<sup>196</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 21-24.

<sup>197</sup> A. Vallašek, E. Kolníková 1990, s. 232-233; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 22.

<sup>198</sup> J. Kolendo 1981, s. 14.

<sup>199</sup> Reprezentowany jest on natomiast silnie w materiale archeologicznym z Małopolski (P. Poleska 2005, s. 190 n.), czytelny także na Kujawach (T. Makiewicz 1986, s. 25 n.; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 24, ryc. 1).

terminacji<sup>200</sup>, grupy przedstawicieli innych plemion galijskich (Trewerów, Morynów? i zapewne ich sąsiadów) emigrowały z powodów politycznych; dotknęło to przede wszystkim elit – wojowników i arystokracji<sup>201</sup>. Nie zerwano też kontaktów z terenem pochodzenia, jak świadczą statery z grupy N / A typu I i IV odkryte na terenie Holandii. Przesunięcia z południa miały bardziej przekrojowy charakter – cała ludność celtycka była wypierana przez Daków<sup>202</sup>, stąd obecność rzemieślników, a przez nich czytelne wpływy południowe w kulturze materialnej (np. w ceramice).

Nie należy utożsamiać Związku Lugijskiego z archeologiczną kulturą przeworską. W jego skład, jak wskazuje rejestrowane mennictwo, wchodziły plemiona, których dziełem było osadnictwo III fazy grupy tynieckiej i grupy kruszańskiej kultury przeworskiej oraz zapewne inne, usytuowane między nimi (np. w dolinie Prośny) w okresie od połowy I w. prz. Chr. Struktura ta funkcjonowała zapewne do czasu wojen markomańskich<sup>203</sup>, późniejsze źródła pisane nie przynoszą już bowiem o niej informacji. Nie przypadkiem najbardziej czytelne ślady obecności Celtów przetrwały w sferze kultowej i politycznej<sup>204</sup>. Nie wiemy, czy było to „wrogie przejście”, czy też Celtowie osiągnęli swój cel innymi metodami, w każdym razie nie ma jak dotąd analogicznych dowodów przynależności do Związku Lugijskiego plemion z zachodnich obszarów kultury przeworskiej – z zachodniej Wielkopolski, a nawet – poza może krótkotrwałym epizodem wędrówki z zachodu w kierunku Kujaw (statery typu Masłów) – z terenu Dolnego Śląska. Tak więc kultura przeworska powstała znacznie wcześniej w wyniku procesów latenizacji miejscowej zapewne ludności i obejmowała większy obszar niż opisywany tu Związek Lugijski, i trwała też niepo-

---

<sup>200</sup> Wódz Eburonów Ambiorix, mimo oblawy, zdołał zbiec za Ren (Cezar VI:34, 35, 43) – por. M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012a, s. 29-31.

<sup>201</sup> Rzymianie pozwolili np. odejść za Ren krewnym poległego wodza Trewerów Indutiomarus (Cezar VI:8).

<sup>202</sup> I. H. Crişan 1978, s. 114-119.

<sup>203</sup> Choć mennictwo Związku Lugijskiego trwało zapewne krócej. Można się jednak liczyć z jego kontynuacją co najmniej w głąb I w. n.e., jak pokazuje znalezisko z grobu z Leśna, gm. Brusy na Pomorzu, datowanego na ok. połowę I w. n.e. (M. Rudnicki, S. Miłek, L. Ziąbka, A. Kędziński 2009, s. 122), a przede wszystkim bardzo duża rozpiętość wagowa staterów Związku – od 7,42 g (stater z grupy N / A typu I ze zbiorów Bibliothèque Nationale et Universitaire w Sztrasburgu) do zaledwie 2,83 g (niepublikowany egzemplarz statera typu Gąski z Kujaw).

<sup>204</sup> K. Castelina (1965, s. 94-95) twierdził nawet, że u Celtów z terenu Czech to naczelnicy plemienni mieli prawo bicia monet.



miernie dłużej. Tak więc przesunięcia granic jej zasięgu, odbywające się poza terenem funkcjonowania mennictwa Związku Lugijskiego, nie mogą dostarczać wiarygodnych danych o dziejach tej politycznej struktury w zestawieniu z przekazami antycznymi.

Przyczyn podjęcia działalności menniczej przez Celtów na ziemiach polskich upatrywano konsekwentnie w postępującym rozwoju ekonomicznym zamieszkiwanych przez nich obszarów i zwłaszcza w potrzebach dalekosiężnego handlu, związanego z obsługą bursztynowego szlaku. To rozumowanie, z punktu widzenia rozwoju cywilizacyjnego naszych ziem, udokumentowanego miejscowym mennictwem wydawało się słuszne, znacznie jednak osłabiała je wymowa źródeł archeologicznych; w okresie gdy, jak wcześniej sądzono, miało się rozpocząć bicie staterów krakowskich (1 poł. I w. prz. Chr.) osadnictwo celtyckie w Polsce przechodziło gwałtowny regres, jeśli nie zanikło w ogóle<sup>205</sup>.

Jak już wskazano<sup>206</sup>, emitenci omawianych tu monet nie przybyli na nasze ziemie z własnego wyboru. Byli uciekinierami, zmuszonymi do nagłego i nieplanowanego opuszczenia swoich siedzib, często także plemion, którym przewodzili, po wojnach i doznanych w nich klęskach. Pojawili się na obszarach w części zamieszkiwanych dawniej przez ich pobratymców (Małopolska zachodnia), w większości jednak przez część ludności kultury przeworskiej. Jeśli spojrzeć na początki opisywanego mennictwa z punktu widzenia Celtów, którzy byli jego twórcami, przyczyny podjęcia działalności menniczej w nowym miejscu przedstawiają się zgoła inaczej. To raczej próba utrzymania jednej ze zdobyczy kulturowych, zachowania w jakimś zakresie dotychczasowej pozycji cywilizacyjnej w nowym środowisku. Podobnie udało się Celtom zachować niektóre zaawansowane techniki produkcyjne i przede wszystkim elementy kultury symbolicznej<sup>207</sup>. Nie przecenialibyśmy jednak ekonomicznych przyczyn powstania mennictwa Związku Lugijskiego. Gdyby to miał być decydujący czynnik spodziewać by się raczej należało mennictwa srebrnego lub bimetalizmu ze zdecydowaną przewagą monet srebrnych jak u Wielkich Bojów w rejonie Bratysławy. Tymczasem powstają jednostki monetarne o dużej sile nabywczej, które pozostają i są znajdowane, poza wyjątkami, w bliskiej odległości od

---

<sup>205</sup> por. przyp. 190.

<sup>206</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 36-40.

<sup>207</sup> np. dla Kujaw por. A. Cofta-Broniewska 1979, s. 63, 81, 85-92; 1987, s. 27 n.; 1993, s. 77 n.; T. Makiewicz 1986, s. 25-33; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, s. 10.

miejsc ich domniemanej produkcji. Zapewne takie też było ich przeznaczenie – nie wiązało się z dalekosiężnym handlem. Silne elementy tradycji, zachowywane mimo sprzeczności z logiką rynku, szybka dewaluacja, której towarzyszy powstawanie nowych typów monet i kontynuacja niektórych wcześniejszych oraz ograniczony zasięg przestrzenny wszystkich typów, wskazują na zaspakajanie przez te monety innych niż bezpośrednio rynkowe potrzeb ich odbiorców, ale i emitentów. Były to bardziej potrzeby społeczne, prestiżowe, czy związane z obsługą kultu. Przy tak szybko postępującej deprecjacji trudno wyobrazić sobie nawet ich traktowanie jako miernika wartości, nie mamy także dotąd żadnego znaleziska gromadnego, które potwierdzałoby potrzebę tezauryzacji tych monet. Doskonale mogły za to pełnić rolę czynnika integrującego zróżnicowaną społeczność i cały Związek, służyć redystrybucji dóbr w jej obrębie lub zaspakajaniu potrzeb kultowych. Patrząc z punktu widzenia archeologii na poziom kultury materialnej ludności tworzącej Związek Lugijski, nie można go w żadnym wypadku zestawiać z potencjałem kultury celtyckiej w dobie jej największego rozwoju, należy za to pamiętać, iż mamy na ziemiach polskich do czynienia z jednymi z ostatnich wolnych celtyckich władztw w kontynentalnej części Europy.

Poznań, styczeń 2014

## Introduction

What is depicted on the oldest Celtic coins minted in the Polish lands? Without answering this fundamental question we will only flounder in the dark trying to understand the issues related to the origins of this specific coinage, its chronology and importance, as well as some problems of much higher significance. For locally produced coins are always incomparably closer to the political reality described in ancient records than any other kind of archaeological finds.

We need to go back in time to the middle of the last century before Christ<sup>1</sup> to talk about the beginnings of Celtic coinage in the area of the present-day Poland. This was the coinage of gold, at least nominally, associated with the emergence in our lands of so far poorly recognised political structures strongly influenced by Celts. The scale of this phenomenon was, until recently, difficult to grasp. However, now we have new data that add to our understanding of the problem. They include traces of the production of Celtic coins: casting forms<sup>2</sup>, fragments of gold raw material<sup>3</sup>, and foremost, a rich collection of coins of different types<sup>4</sup>, which have been found uniquely or almost uniquely in the Polish lands so far.

---

<sup>1</sup> M. Rudnicki's hypothesis (2012b, p. 46) about the earlier existence of local Boii coinage at Nowa Cerekwia settlement, *gmina* Głubczyce in the 2nd century BC remains unproven, and the author himself agrees that currently it is difficult to determine which of the coins discovered at the site were minted locally, and which were imported.

<sup>2</sup> From 3 sites located in the vicinity of Kraków – R. Hachulska-Ledwos 1976, pp. 180-183; R. Hachulska-Ledwos, Z. Woźniak 1976, pp. 202-206; Z. Woźniak 1977, pp. 231-251; R. Mycielska 1981, pp. 145-151; M. Wirska-Parachoniak 1981, pp. 153-157; P. Poleska 2006, p. 163. In the case of a clay object found at Jankowo Drugie, physicochemical analysis did not confirm this function – M. Rudnicki, S. Miłek, L. Ziąbka, A. Kędziński 2009, pp. 118-120.

<sup>3</sup> M. Rudnicki, S. Miłek, L. Ziąbka, A. Kędziński 2009, pp. 117-118; M. Rudnicki 2012, p. 48.

<sup>4</sup> The coins of the Lugian Federation published thus far include 8 types of staters, 3 types of 1/3 stater, 7 types of 1/8 stater. More recent literature – K. Castelin 1976, pp. 260-267; P. Kaczanowski 1996, pp. 119-133; M. Rudnicki 2004, pp. 391-404; 2011, pp. 99-132; 2012, pp. 1-96; 2012a, pp. 163-192; 2012b, pp. 33-68; M. Rudnicki, S. Miłek, L. Ziąbka, A. Kędziński 2009, pp. 103-145; M. Byrska-Fudali, M. M. Przybyła, M. Rudnicki 2009, pp. 273-295; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012. Finds from Śląsk, characterised by different iconography, most likely were not the coins of the Lugian Federation; they include staters from Zborowice, *powiat* Strzelin (R. Paulsen 1933, no. 385) and from a former collection of von Haunold (R. Paulsen 1933, nr 403).

In the study titled „Mennictwo celtyckie na Kujawach / Celtic coinage in the Kujawy region”<sup>5</sup> published in September 2011 we presented the analysis of the then known, mostly newly discovered late types of Celtic coins considered to have been minted in the Polish lands. On the basis of investigations concerning their finding places – western Małopolska, eastern part of Wielkopolska, Kujawy, and Dolny Śląsk – as well as the recurrence of several basic motifs and ways of their combining, we classified these coins as belonging to one coinage – the coinage of the Lugian Federation known from ancient records. Shortly after the release of our publication, at the end of 2012, similar conclusions were published, however, based on entirely different reasoning<sup>6</sup>.

Our previous study involved mostly the analysis of Celtic coinage from the Kujawy region, and it dealt primarily with the discoveries made during the archaeological research in which we had participated in the years 2007-2011, and which continues to this day<sup>7</sup>. According to recent information, the source-base for Celtic coinage from the Kujawy region has increased to about 50 specimens<sup>8</sup>, which is over 500% as compared to what we had a year before. In the light of these findings the Kujawy region turns out to be the most important centre of Celtic coinage in the Polish lands. However, the new finds, which come mostly from the investigations of amateur metal detectorists, are inaccessible for researchers. All the attempts to publish the information about the coins are subject to some error, since it is extremely difficult to obtain sound data, not to mention the lack of possibility to verify them by other researchers (anonymous informants, unspecified “private collection”). This regress of archeology and numismatics

---

<sup>5</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012. The study was published in February 2012; since January 2012, it has been available in the form of e-book: [www.mennictwoceeltyckie.archo.edu.pl](http://www.mennictwoceeltyckie.archo.edu.pl).

<sup>6</sup> M. Rudnicki 2012, p. 54; 2012a, p. 185. The use of Latin name „*nummi Lugiorum*” in the former publication, implying associations of this term with ancient written records, is clearly unjustified and inconsistent with the tradition of numismatic literature.

<sup>7</sup> Our present publication is also associated with this research, headed by dr. J. Bednarczyk from the Institute of Prehistory of Adam Mickiewicz University in Poznań. Here, we would like to thank him for providing us with the access to the study material. We also thank P. Szyngiera, M. Mathias and W. Andrałojć for their help in collecting the necessary literature and for their participation in the field surveys, in which took part also A. Budynek, M. Frąckowiak, J. Kowalczyk, P. Silska, P. Tokarczyk.

<sup>8</sup> A. Dymowski, M. Rudnicki 2012, p. 251, fn. 29. We are also receiving information about further discoveries – there can be no doubt that their number is even greater.

can be compared to the situation characteristic of the “collector’s period” in the 19<sup>th</sup> century; still worse, it relates to the archaeological sources of fundamental significance to the prehistory of Central Europe. Our proposals of introducing electromagnetic survey of archaeological sites as a means of preventing the above problem<sup>9</sup> had no chance of obtaining funds, partly due to unwilling attitudes prevailing for years among other archaeologists. One of the exceptions in this matter was a grant of the Ministry of Science and Higher Education for the project concerning the inventory of previous discoveries of mediaeval hoards from the Wielkopolska region<sup>10</sup>. Because the majority of archaeological sites in Poland are systematically plundered, the opportunity for conducting the investigations of this kind is gradually diminishing.

We want to devote this study to the identification and analysis of the origins of images depicted on the most known Celtic coins from the Polish lands, namely the staters referred to as the Kraków type, and numerous types of coins of the Lugian Federation which in terms of composition bear resemblance to the images known from the Kraków type. Additionally, we describe how the analysis of the above coins has changed the view on this federation of tribes<sup>11</sup> known already from ancient sources (Tacitus, Claudius Ptolemy, Strabo).

A detailed history of research concerning staters of the Kraków type described in a recent publication by M. Rudnicki<sup>12</sup> allows us to confine here to indicating only the points that are most relevant for our considerations. The study by M. Rudnicki, although very subjective in assessing the value of findings presented by different researchers investigating the problem of Celtic coinage, in its factual layer is exhaustive and does not require additional comments. The Kraków type was defined in 1976 by a Czech numismatist K. Castelin<sup>13</sup> after his complex study of the mussel stater BN 8744<sup>14</sup> found in the Netherlands. The researcher believed that the staters of this type were imitations of Boii mussel staters with thickenings

---

<sup>9</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć, P. Silska, P. Szyngiera 2010, pp. 95-107.

<sup>10</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć, P. Silska, P. Szyngiera 2011.

<sup>11</sup> H. Łowmiański 1964, p. 233 sqq.; A. Cofta-Broniewska 1979, pp. 170-171; J. Wielowiejski 1980, s. 160; J. Kolendo 2008, pp. 160 sqq.

<sup>12</sup> M. Rudnicki 2012, pp. 1-17.

<sup>13</sup> K. Castelin 1976, pp. 260-267.

<sup>14</sup> K. Castelin 1970, p. 91 sqq.

above the crescent added first by chance and later duplicated intentionally; K. Castelin indicated the vicinities of Kraków as a hypothetical place of their production. He divided the coins of the Kraków type into 3 groups according to the surface colour, which was to reflect to some extent the composition of alloy. Finally, he classified 7 coins as staters of the Kraków type. According to his system of relative chronology of Boii coinage, the emergence of small mints in Dolny Śląsk and Małopolska dates to minting period C, which encompassed ca. the first three decades of the 1<sup>st</sup> century BC. K. Castelins' conclusions, supplemented by the findings by Z. Woźniak on later chronology of Celtic coinage (minting period D), were widely accepted among scholars until recently<sup>15</sup>.

A new typology of staters of the Kraków type has been proposed by M. Rudnicki<sup>16</sup>. Undoubtedly, the significant merit of this author is that he collected a substantial assemblage of 17 coins, mostly hitherto unpublished, which came from museum collections or from anonymous detectors. In this assemblage, the researcher distinguished two groups. Group I ("prototypical") includes 2 varieties of obverses (A and B) and reverses (1 and 2); group II ("classic") – 4 varieties of obverses and reverses (A-D and 1-4). The diversity characterising these 17 specimens shows the scale of problems which M. Rudnicki faced in his attempts at classifying staters of the Kraków type. Notably, he based his divisions exclusively on formal traits of images; although he discerned the representations of birds' heads (with open or closed beaks) on obverses and reverses of the staters, he was not able to "decipher" other images or their specific elements<sup>17</sup>, limiting himself to a general remark about their "symbolic meaning". It appears that this author finds no common traits among the obverses of all the varieties of the Kraków type staters except for the presence of "a protrusion" (a centrally placed thickening)<sup>18</sup>. Consequently, he seeks type-distinctive features on reverses, which apart from elements typical of mussel staters (crescent, rays) contain also constantly recurring motifs of "a sickle-shaped rib curved slightly to the right above two pellets situated one on another,

---

<sup>15</sup> M. Rudnicki 2012, p. 14.

<sup>16</sup> *ibidem*, pp. 17-37, Catalogue.

<sup>17</sup> *ibidem*, p. 35.

<sup>18</sup> *ibidem*, p. 37.

an oblique projecting element on the right side, T-shaped symbol, and an image resembling a bird's head<sup>19</sup>.

M. Rudnicki comes to the conclusion, similarly as in his previous publications related to Celtic coins from the Polish lands, that the analysed finds represent Boii coinage, and he consequently focuses on similarities between images, and foremost, on the metrology of the said Polish coins and the Boii coinage system<sup>20</sup>. Hence, he tries to find a prototype coin for staters of the Kraków type in some yet unspecified variety of mussel staters<sup>21</sup>, or attempts to demonstrate the evolutionary transition of the traits of the coins from one group into the elements of the other. Additionally, he develops and names anew a theory proposed by K. Castelin – the theory of “divine dispensation” – which holds that the traits typical of the Kraków type emerged in the result of entirely random instances of damage of dies interpreted by minters as “vis maior”, and duplicated according to the new patterns in successively produced dies<sup>22</sup>. Finally, M. Rudnicki firmly states, without an appropriate analysis, that in the case of staters of the Kraków type “the iconography shown on reverses had nothing in common with the representation of a ship”<sup>23</sup>.

Interesting is also another, “western” thread in the history of research on the staters of the Kraków type, focused on two coins (BN 8743 and 8744) discovered in the 19th century in the Netherlands and then described for the first time<sup>24</sup>. To this very thread of research, long neglected, we referred in our publication from 2012 in which, at the margins of our investigations of Celtic coins from the Kujawy region, we tried to find a representation of a ship on staters of the Kraków type<sup>25</sup>. Ch. Robert, followed by 3 other authors<sup>26</sup>, attributed the coins in question to Menapii tribe living at the turn of the eras in the area in which the analysed specimens were discovered.

---

<sup>19</sup> *ibidem*, p. 37.

<sup>20</sup> He even distinguishes the additional, last period of Boii coinage (undetermined by K. Castelin) – minting period E, which would have been characteristic of the Polish lands only – M. Rudnicki 2012, s. 39.

<sup>21</sup> *ibidem*, p. 22.

<sup>22</sup> *ibidem*, pp. 21-22.

<sup>23</sup> *ibidem*, p. 35.

<sup>24</sup> Ch. Robert 1868, s. 423-427 – with the remarks of F. de Saulcy, pp. 427-431.

<sup>25</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, pp. 16-18, 49-51. We suggested then that the reverses of the two types of Celtic coins from the Małopolska region (staters of the Kraków type and 1/8 staters of the Pelczyska type) depicted similar images, however, executed in two different styles.

<sup>26</sup> E. Muret, A. Chabouillet 1889, pp. 201-202; H. de la Tour 1892, no. 8744.

However, in our opinion, it is not this incorrect attribution that requires broader discussion, but the author's statement that a number of traits link these finds with the coinage of north-western Gaul<sup>27</sup>. The relationship of the stater BN 8744 with Menapii coinage was questioned by A. Blanchet<sup>28</sup>, and later by P.-M. Duval<sup>29</sup>. On the basis of detailed studies by K. Castelin it was possible to identify the provenance of this coin and corresponding coins known from European assemblages<sup>30</sup>. Today the attribution of the stater BN 8744 to the Kraków type raises no doubts. Current knowledge about the distribution of this type<sup>31</sup> leads even to questioning the credibility of records pointing towards the Netherlands as the finding place of the said stater<sup>32</sup>. Furthermore, a quite extended, alternative story about its way from Małopolska to the Netherlands has been proposed<sup>33</sup>.

### Goddess on a ship

We have already shown<sup>34</sup> that the relationships between various issues of Celtic coins from the Polish lands do not apply only to individual elements of iconography, but also to whole images combined skillfully and precisely in a way that permits their identification in new compositions. It is necessary to add that the images had to be first simplified and geometrised; only after those stylistic transformations it was possible to join the elements and form new stylistic combinations. The basic images appeared initially on the coins of various Celtic tribes from beyond the Polish lands.

The iconography of the staters of the Kraków type evolved exactly in the same way. M. Rudnicki's attempts at finding a hypothetical prototype of these coins in a lost mussel stater from the oppidum at Stradonice<sup>35</sup> are

---

<sup>27</sup> Ch. Robert 1868, p. 425.

<sup>28</sup> A. Blanchet 1905, pp. 475-477.

<sup>29</sup> P.-M. Duval 1949, pp. 91-92.

<sup>30</sup> K. Castelin 1970, p. 91 sqq.; 1976, pp. 260-267.

<sup>31</sup> Similarly as of the stater BN 8743 – see also fn. 30.

<sup>32</sup> N. Roymans, W. van der Sanden 1980, pp. 184, 246.

<sup>33</sup> M. Rudnicki 2012, pp. 67-68.

<sup>34</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, p. 35.

<sup>35</sup> M. Rudnicki 2012, pp. 26-27, 41, fig. 7. This is the stater R. Paulsen 1933, no. 341. The author extends his considerations, wondering even whether a die used for producing this coin appeared in a mint in Małopolska as a prestigious gift, or it was sold to kinsmen from the north. However, at the same time he believes that such conclusions should be postponed until the coin is found.



pointless, since such a prototype did not exist. In fact, it is possible to find two patterns (two pictures) which combined together form the representations known from the staters of the Kraków type defined by K. Castelin. The best example showing characteristics of this type of a stater is a coin discovered in 1935 in Kraków-Grzegórzki (fig. 1, 3:c, 4:c, 10), which was also the basis for K. Castelin's analysis<sup>36</sup>. Its reverse depicts a thick crescent with thread-like rays radiating from it, which together with a bowl-like shape of the coin, give grounds for the hypothesis that the item was modelled on Boii mussel staters (fig. 3:b). Other elements featured on the stater from Kraków-Grzegórzki were long unrecognised. It was even suggested, as we have already mentioned, that the unidentified representations had been created by chance, in the result of random damage of dies, and that the new patterns were further duplicated in successively produced dies.

In fact, the second image featured on the coin from Kraków-Grzegórzki is as clear as the one described above, but it has nothing in common with images known from Boii specimens, because it comes from much remoter regions. This is a figure modelled on the nymph Histiaia, seated right on a stern of a galley and holding in her left hand an object interpreted as a naval standard. The image is typical of Greek coins – mostly tetrobols – minted in the city-state Histiaia in the Euboea Island from the 4<sup>th</sup> century BC onwards.<sup>37</sup> However, the staters of the Kraków type were not modelled directly on these Greek coins, but on their “barbarous” imitations<sup>38</sup> (fig. 2, 3:a, 4:a) known from the region of the Danube.

The head of Histiaia (fig. 3:a1) on those “barbarous” imitations (further in this section referred to as the model coins) – and in the case of the Polish lands on their imitations – is featured as an almond-shaped thickening; it is placed at a considerable distance from the rest of the body and slightly to the right of its axis. It is connected to the body with a disproportionately long neck in the form of a diagonal thin line. On the stater from Kraków-Grzegórzki this tendency is deepened (fig. 3:c1). The nymph's head is en-

---

<sup>36</sup> K. Castelin 1976, p. 263 sqq., no. 36; M. Rudnicki 2012, cat. no. 5 (there: the earlier literature on the subject).

<sup>37</sup> B. V. Head 1884, p. LXIII-LXIV, 127-135, Pl. XXIV.

<sup>38</sup> SNG Copenhagen 517 [http://www.vcoins.com/en/stores/apollo\\_numismatics/12/product/barbarous\\_ar\\_imitation\\_of\\_euboea\\_histiaia\\_ar\\_tetrobol\\_\\_maenadnymph\\_on\\_stern/46942/Default.aspx](http://www.vcoins.com/en/stores/apollo_numismatics/12/product/barbarous_ar_imitation_of_euboea_histiaia_ar_tetrobol__maenadnymph_on_stern/46942/Default.aspx). The authors want to thank to Merrill Gibson from Apollo Numismatics for the agreement to publish the picture of this coin in our study.

tirely separated from the body – yet with the remaining distinct line<sup>39</sup> featuring the neck – and moved further to the right, to the rim of the coin. The outline of the head itself takes the form similar to that of the prototype, but additionally it has a clearly marked nose and an eye. The right hand of Hestiaia (fig. 3:a2) is shown on the model coins as a vertical line with its lower ending curved to the left and the upper one curved to the right (resembling in shape elongated S). On the coin from Kraków-Grzegórzki (fig. 3:c2) it is situated in the same place and has a similar shape, however, its lower ending is not curved, and the upper one is extended. The primary modification of this line is in its significant thickening, described by M. Rudnicki as “a vertical rib resembling a sickle curved to the right”<sup>40</sup>. In consequence, the line seems to be a dominant element (in addition to the crescent) of the whole composition. On the model coins, directly to the right of the hand (fig. 3:a3) is Hestiaia’s body shown as an eight-shaped combination of two thickenings, with an axis slightly angled bottom right. The lower thickening, in the form of an irregularly shaped larger pellet featuring the stomach and hips, is connected by a narrow, flat strip with a smaller, also pellet-shaped thickening in place of Hestiaia’s breast. On the stater from Kraków-Grzegórzki the two thickenings are geometrised and unified (fig. 3:c3), taking the form of two adjoining pellets of the same size, placed one above another parallel to the right hand, and “roofed” with the right shoulder. On the model coins, to the nymph’s hip adheres diagonally, top left, her thigh (fig. 3:a4), on which are depicted three thickenings featuring the folds of a robe<sup>41</sup>. The left thigh of Hestiaia is also a very characteristic element of the stater from Kraków-Grzegórzki (fig. 3:c4). It is described by M. Rudnicki as “a pointed projection tilted to the left, covered with horizontal grooves”<sup>42</sup>. On the model coins the left hand of Hestiaia, placed to the right of her body, is holding a naval standard (fig. 3:a5). The hand is of a slightly curved shape; perpendicular to its center runs a diagonal line – the standard’s crossbar. Both the elements form the shape of letter T. On the stater from Kraków-Grzegórzki this “letter T” (fig. 3:c5) consists of lines running exactly in the same direction as on the model coins; how-

---

<sup>39</sup> It is better visible on the stater of the Kraków type from the collection of the Bibliothèque Nationale et Universitaire, Strasbourg, inv. no. 2074 – see also M. Rudnicki 2012, photo 30.

<sup>40</sup> *ibidem*, pp. 20, 33, 37.

<sup>41</sup> It is still better visible on the right thigh of Hestiaia.

<sup>42</sup> M. Rudnicki 2012, p. 33.

ever, in this case the lines adjoin each other; additionally, the left hand is, like the right one, thickened and separated from the body. Despite these distinct similarities, there is a clear and most likely intentional change of pose and symbolism of the figure. The creator of the dies showed the left arm bent at the elbow, with the ending of a sleeve hanging below. The fingers of this hand, introduced as a new detail in this depiction, are grasping an element of the ship (fig. 3:c11). Furthermore, the creator depicted the figure in a more staid dress, covering her shoulders and her other hand (on the model coins shoulders were exposed), which resulted in the already mentioned thickening of these elements. The image shown on the model coins is closed from the right by a part of a galley's stern consisting of 4 curved, sharply ended lines, which were to feature an aplustre (fig. 3:a6); on some Histiaia's coins this element becomes broader towards the top. In the case of staters of the Kraków type, M. Rudnicki describes the right ending of the above image (fig. 3:c6) as "a short section of a rim outline broadening towards the top"<sup>43</sup>. Notably, the bottom ending of this element approaches a raised ending of the crescent (fig. 3:c7), which in this context undoubtedly symbolises a ship (fig. 3:c7, 3:c8). The crescent and thread-like rays (fig. 3:c9) are the only, however, very clear elements characteristic of Boii mussel staters depicted on the stater from Kraków-Grzegórzki (fig. 3:b7 and 3:b9); we will discuss their symbolism in the further part of our study. The last elements of this stater that need to be described are pellets (fig. 3:c10) placed at the left ending of the crescent-shaped galley. They will be discussed in the part devoted to other depictions of the goddess's ships identified on the coins of the Lugian Federation.

Importantly, the similarities between "barbarous" imitations of Histiaia's coins and the stater from Kraków-Grzegórzki do not apply only to the depictions known from reverses. The obverse of the analysed stater from Poland was created according to the same composition principle as its reverse, and on the basis of the same two patterns (images) – this time copied from the obverses.

One of the model coins (fig. 2:a, 4:a) depicts the head of Maenad or the nymph Histiaia to the right, with a distinctive hairstyle. The pinned hair form a kind of a wreath curved in one place (at the ear height), with bunches of grapes entwined above. The top of this hairstyle is executed

---

<sup>43</sup> *ibidem*, p. 33.

with pellets and dashes; its most distinct, rear part consists of 3 pellets from which dashes (rays) radiate towards a larger, central pellet situated above (this resembles an arrow pointing up). Two of these rays are additionally thickened with smaller pellets.

The merging of images depicted on the obverse of the stater found in Kraków-Grzegórzki was accomplished by means of an element resembling the large central protrusion – characteristic of Boii mussel staters – used to feature an outline of the head (fig. 4:b1, 4:c1). In place of five-rays element (fig. 4:b3) known from Boii staters is situated the already described three-rays “arrow” (a bunch of grapes – fig. 4:a2). However, it is rotated by 180° and moved down so that it is located in the same position and direction as the five-rays element<sup>44</sup> (fig. 4:c2). Consequently, all the hairstyle is rotated by this angle (fig. 4:a4, 4:a5), which results in moving the already described wreath of hair to the upper edge of the protrusion (fig. 4:c4), and the remaining elements of the top of the hairstyle to the side (fig. 4:c5); on the whole, the hairstyle creates a characteristic “oval thickening with a concave in the form of a loop”<sup>45</sup>. The elements forming the figure of Hestiaia that remain in place, however, at the right edge of the protrusion, include a rather clumsily executed nose (fig. 4:c6), mouth (fig. 4:c7) and right eye (fig. 4:c8); additionally, a dash is put at the height of the left eye, beyond the outline of the head (fig. 4:c9).

At this place we can thus initially describe, and even partly name the representations shown on both the obverse and the reverse of the stater from Kraków-Grzegórzki. This requires a double description, since double are images on both sides of this stater.

Obverse: head of a goddess modeled on the representation of Hestiaia facing right/ centrally situated protrusion, with a ray-like element in the bottom part;

Reverse: geometrised figure of a goddess modelled on Hestiaia seated right on a stern of a galley, leaning to the back at her right hand, and grasping an aplustre with her left hand/ thick crescent with thread-like rays.

The above-described complex representations must have been designed for the communities who were able to decipher them. Hence, the coins in

---

<sup>44</sup> Compare with the obverse of the stater discovered in 2013 during the archaeological excavations in the Kujawy region (fig. 7:a), on which this very combination of the five-rays element and the three-rays “arrow” can be observed, however, with both the elements preserved.

<sup>45</sup> M. Rudnicki 2012, pp. 18, 28.

question could be used fully only by a limited number of people, in a way that allowed them, in the first place, to identify with the cultural code of the community, as well as to recognise two different traditions in the coin images. The analysed depictions show clearly that the stater from Kraków-Grzegórzki does not represent Boii coinage – with all the (metrological and chronological) consequences.

## **Goddess on a ship for the second, third, fourth and fifth time**

The Kraków type, in the version defined in 1976 by K. Castelin, in the course of its development went through some significant changes, from the coins represented by the stater from Kraków-Grzegórzki to the lightest, single-sided specimens. We will describe them later in the study. Only this group of coins, enlarged considerably by M. Rudnicki<sup>46</sup>, will be further referred to as the Kraków type. Problematic are 4 other staters<sup>47</sup> included by this researcher into the Kraków type and described by him as “prototypical” coins, older than the “classic” ones. That is because the images depicted on the staters of group I are incomparably less similar to the already indicated source pattern of the staters of the Kraków type (exemplified by the coin from Kraków Grzegórzki), derived from “barbarous” imitations of Histiaia’s coins. However, these “prototypical” images, as we have already proven, could not be created by chance, which was believed by M. Rudnicki, and then evolve into the iconography displayed on the coin from Kraków-Grzegórzki. The problem appears to be much more complex. There can be no doubts that the reverses of both the groups identified by M. Rudnicki display, at least in part, the same depiction. This is attested by the presence on them of some similar, geometrised elements copied from the imitations of Histiaia’s coins – the head, left hand, and thigh of the nymph seated on a stern of a galley, and the ship ended with an aplustre on the two of four coins. The rest of Histiaia figure was executed, however, in two different ways. In the first case (group I according to M. Rudnicki) this is “an irregu-

---

<sup>46</sup> *ibidem*, cat. no. 5 – 17; see further – staters from group N / A – type I.

<sup>47</sup> *ibidem*, cat. no. 1 – 4. Finds from the vicinity of Sochaczew, from the area of Zagreb (?), and from 2 unknown locations (from the collection of the Cabinet des Médailles de la Bibliothèque Nationale in Paris and the Schweizerische Landesmuseum in Zurich).

lar protrusion, similar in shape to a quadrangle, with vertical grooves on the surface”<sup>48</sup>. In the second case (group II), *Histiaia*’s body with the right hand leaning against the deck is featured as “a sickle-like rib curved to the right above two pellets placed one on another”<sup>49</sup>. At this point, there is no sound basis for denying the chronological sequence based on metrological data presented by M. Rudnicki.

Therefore the question should be asked whether in the case of the “prototypical” coins we also deal with a combination of different images, from which only one is depicted on the reverse of the stater from Kraków-Grzegórzki? And if so, do these “prototypical” coins represent a different type of staters? The above questions are additionally justified by the existence of a mussel stater<sup>50</sup> held in the collection of the National Museum in Warszawa which, on its reverse, above the crescent, depicts solely a quadrangle convex. Although this coin does not feature any other elements corresponding clearly to the depiction modelled on the figure of *Histiaia* depicted on the coin from Kraków-Grzegórzki, or on the group of “prototypical” coins (the head, hand, and thigh), it shows significant common traits with the representation of a crescent-ship. They include: an aplustre on one (right) side, and on the other, a forked left ending with a row of hook-like “fringes” placed below the crescent – the elements characteristic of the “prototypical” coins.

Searching for the next probable source – this time for the stater held in the National Museum in Warszawa and for a missing image from the group of “prototypical” coins, we should turn our attention to one of the types of Gaulish coins – 1/4 staters “with a boat” (“au bateau”) whose provenance, by some scholars attributed to the coastal tribe of *Morini*<sup>51</sup>, is still discussed<sup>52</sup>. The images shown on these coins, executed in a geometrical

---

<sup>48</sup> *ibidem*, pp. 23-24. This is rather a vertical rib, dividing the thickening into 2 elongated stripes.

<sup>49</sup> *ibidem*, p. 37.

<sup>50</sup> A. Krzyżanowska 1966, p. 173; K. Castelin 1976, pp. 272-273, no. 41. The coin held in the collection of the National Museum in Warszawa, inv. no. 216947.

<sup>51</sup> R. Delmaire 1976, s. 88 sqq. – ascribes them all the coins of this type, S. Scheers 1983 p. 54, 306-307 and H. de la Tour 1892, nr 8722-8732 – some of the issues.

<sup>52</sup> These coins are recorded along both sides of the *l’Authie* river (with the largest concentration at *Digeon* site, dep. *Somme*) and farther, along the coast of *Morini* and in increasing numbers in the south-east part of Great Britain. On the continent these are the areas between the lands of *Ambiani* and *Morini*, to the west of *Atrebat*es - S. Scheers 1983, Fig. 53 and 54; L.-P. Delestrée 1996, pp. 42-43, 45 (there: the earlier literature on the subject); J. Sills 2003, maps 25, 26, 40.

style, are interpreted in many different ways; variously classified are also varieties of the said staters<sup>53</sup>. Here we are interested particularly in the oldest classes of this coinage<sup>54</sup>. In our opinion, their analysis should not begin with the studying of the representation of “a boat” on the obverse (convex side), from which this type took its name, but from the image displayed on the reverse. That is because it shows, as we are going to prove, a geometrised image of a human head turned right (fig. 5:d), which is modelled on the head of the nymph Histiaia (Maenad)<sup>55</sup> (fig. 5:a, 5:b, 5:c). On the reverse of 1/4 stater we find the style of featuring the head characteristic for Celtic coinage – particularly for the coinage of the neighbouring tribe of Ambiani<sup>56</sup>. Almost the entire surface of the flan is taken by the hairstyle split in half with a vertical hair ornament, leaving very little space for facial features – in this case only the nose (fig. 5:d5) and ear (fig. 5:d6). There is no doubt, however, that the figure in question is not the representation of Apollo known from the coins of Ambiani tribe. This can be indicated by the characteristic hairstyle consisting in its lower part of a wreath of hair (fig. 5:d4) curved at the height of the ear, and of two lines ended with semi-circular caps (fig. 5:d2); the lines are separated by an x-shaped figure with numerous branches at the top (fig. 5:d1), the element described in the literature as “a tree”. The composition features the head modelled on Maenad with a bunch of grapes entwined into hair, and more specifically, on one of the varieties of Histiaia’s head known from the original Greek and Macedonian issues (fig. 5:a, 5:b, 5:c), which depicts a hair separating element indeed resembling a tree (fig. 5:a1, 5:b1, 5:c1)<sup>57</sup>, and details such as the already mentioned semi-circular “caps” at the ends of lines of grape pellets (fig.5:a2, 5:c2)<sup>58</sup>.

---

<sup>53</sup> S. Scheers 1983, series 13 – 6 classes; L.-P. Delestrée 1996, p. 30 sqq. – 3 series, with the first one divided into 2 classes, and the second one into 4 classes and 2 derivatives; J. Sills 2003, pp. 232-233, 246-247, series Gallo-Belgic (G-B) Ca2 – classes 1-6, Cb2 classes 2a and 2b. On the most known variety (L.-P. Delestrée 1996, series II class I) the researchers saw, most frequently on the obverse (convex side), an enigmatic image similar to a ship with masts or with people on board, while on the concave side they saw an equally incomprehensible depiction resembling a tree with a broken line below sometimes referred to as a spring.

<sup>54</sup> S. Scheers 1983, series 13 – classes II i III; L.-P. Delestrée 1996, series I i II (classes I-II).

<sup>55</sup> SNG Copenhagen 1292.

<sup>56</sup> see also fn. 53.

<sup>57</sup> <http://www.acsearch.info/record.html?id=130135>

<sup>58</sup> SNG Copenhagen 1292. [http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/perseus/SNGCop\\_1292.jpg](http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/perseus/SNGCop_1292.jpg)

Only the above identification of the image displayed on the reverse of the 1/4 stater has opened the way to analyse the similarities between the obverses of the oldest depictions “with a ship” featured on the issues from north-western Gaul and on the reverses of staters from the Polish lands. On 1/4 stater of series I (class I) „au pseudo-casque”<sup>59</sup> is placed a quadrangle or a round thickening with a vertical, sometimes disjointed groove that takes up all the space above “the boat” (fig. 5:j). In series II the elements of the image become considerably thinner, with sharp, characteristic shapes, and they split to a large extent (fig. 5:k). On the basis of these features some scholars identified them as the depiction of two human figures on a ship. Although some differences in the style can be observed in those two series, the depiction itself does not change. Thus, taking into consideration the depiction modelled on the head of Hestiaia featured on the reverse, and an arc-shaped image resembling a ship on the obverse, we can assume that above the latter element is featured a figure modelled on Hestiaia seated on a ship to the right. The problem of identification of this representation will be addressed further in this study.

There are also further arguments that point towards the existence of relationships between Gaulish coins and Celtic staters from the Polish lands. Among them are the already mentioned hook-like “fringes” below the ship in the group of coins defined by M. Rudnicki as “prototypes”, and on the stater from the National Museum in Warszawa, as well as, in several forms, on the varieties of 1/4 Gaulish staters<sup>60</sup>. Another argument is a sequence of several elements (“zigzags”<sup>61</sup>) in the shape of  $\Lambda\Lambda\Lambda$  situated above the crescent-shaped ship on the staters of “the prototypical” group, visible also on the depiction on 1/4 Gaulish staters. We describe both these elements further, in the part devoted to the analysis of the origin of different variants of a ship featured on Celtic coins from the Polish lands.

The significant indication that this very coin, minted by Morini or some unknown neighbouring tribe<sup>62</sup> was the source of the second of the

---

<sup>59</sup> According to L.-P. Delestrée 1996, pp. 30-33. However, also on some specimens regarded as single-sided coins of series II class II.

<sup>60</sup> *ibidem*, series II class I and derivative class D-2 from the British Isles (Kent, Sussex), Pl. II: 7-10, Pl. III:8-9.

<sup>61</sup> M. Rudnicki 2012, pp. 23-26. The author recognised only the bottom “zigzag” at the upper edge of the crescent, and the first element ( $\Lambda$ ) of the other sequence of this kind.

<sup>62</sup> L.-P. Delestrée 1996, p. 48.



basic patterns for the figure of a goddess seated on a ship in the coinage of the Lugian Federation, is the iconography of still other staters – a specimen discovered in Kryspinów<sup>63</sup>, *gmina* Liszki, *powiat* Kraków (fig. 6:d, 6:h) and the coin of the same type from the collection of the Bibliothèque Nationale in Paris, known under the signature BN 8743 (fig. 5:f, 6:c, 6:g), discovered in the 19<sup>th</sup> century in Utrecht<sup>64</sup>. This is a particularly courageous and noteworthy composition of images featuring a goddess on a ship with images known from the Boii tradition – this time, yet, not from mussel staters. The reverse of this type depicts a figure modelled on Athena Alkidemos left, with a raised shield, known in this shape from a fraction of Boii staters from minting period A according to K. Castelin<sup>65</sup> (fig. 6:a, 6:b). The figure of a goddess (fig. 6:c, 6:d) consists of large aligned pellets and a characteristic ruff (in original specimens it was a belt); additional sets of points and dashes featured on subtype BN 8743 were created on the basis of details of dress and deformed symbols known from the depictions displayed on original coins; these pellets form an oval shape, from which thread-like rays radiate towards the edges of the coin (fig. 6:c). The Athena's shield is enlarged considerably, the change that enabled linking this image with the other one. For it is enough to rotate the coin by about 140° to discover a world of entirely different symbols. Then we can see a goddess, sitting like the nymph Histiaia to the right on a prow of a galley (fig. 6:g, 6:h). This depiction, which is most clearly visible on the stater BN 8743 was copied from the already described 1/4 stater with “a boat” (fig. 6:e). The image was reflected horizontally (fig. 6:f), so that the prow of the ship is placed on the right side, similarly as on the staters of the Kraków type. The prow is elongated and markedly raised. Characteristic is also its ending, and a figure of a goddess seated on it, the latter formed of thickenings, with a specific “little tail” (a ruff) below the waist<sup>66</sup>. Also the depictions on the obverse of the stater from Kryspinów and from the stater BN 8743 (fig. 5:f), although modified, bear resemblance to the reverse of 1/4 stater from north-western Gaul (fig. 5:d). The image was reflected horizontally (fig. 5:e), in the same

<sup>63</sup> P. Kaczanowski 1996, p. 119 sqq.

<sup>64</sup> Ch. Robert 1868, p. 425, ryc. 1; M. Rudnicki 2012a, pp. 177-178.

<sup>65</sup> K. Castelin 1956a, pp. 131-132, tab. 1; R. Paulsen 1933, no. 59-73, 75-90, 112-128, 140-148.

<sup>66</sup> The human figure was identified in this set of large pellets already by P. Kaczanowski in his detailed description the find from Kryspinów (1996, p. 128).

way as on the reverse. It features 3 partly parallel lines (fig. 5:f2, 5:f3, 5:f4), two thick and a thinner (most upper) one; the bottom line is bent (fig.5:f4) so that it resembles the wreath of hair of the figure modelled on Histiaia (fig. 5:d4). The central, forked element of the hairstyle is disjointed, but a distinct outspread of the thickening situated in the same place indicates its origin (fig. 5:f1). The obverses of this type of staters feature a simplified depiction of a goddess's head left, modelled on (as in the case of 1/4 of Gaulish staters) the coins with the head of Histiaia<sup>67</sup>.

At this point we need to mention about still other, already the fifth type of Celtic staters discovered in the Polish lands, characterised by the iconography closely connected with the coins described above. Currently 2 specimens of this type are known, one of which was found, according to M. Rudnicki, in the vicinity of Pyzdry in Wielkopolska<sup>68</sup> (fig. 7:d, 7:e), and the other comes from the archaeological research carried out in the Kujawy region in 2013<sup>69</sup> (fig. 7:a, 7:b, 7:c). Both the specimens have similar obverses; the difference between them is only in the ways of arranging the set of pellets on the reverse. The depictions on the obverses derive directly from the obverses of the staters of the Kraków type, and they should be described in the same way. The three-rays symbol (a branch of fruit) of a goddess whose head was modelled on the depiction of Histiaia, is placed in this case behind the central protrusion – however, not in place of five-rays Boii sign, as was in the case of staters of the Kraków type, but directly on it; therefore this composition of elements is understood very literally. The pattern was copied probably from the obverses of slightly younger varieties of the Kraków type, on which the details of the goddess's head disappeared gradually and their identification is not easy. However, since these details are displayed sufficiently clear on both, as it seems, analysed specimens<sup>70</sup>, and they are situated in the same specific places, their interpreta-

---

<sup>67</sup> This depiction bears also stylistic resemblance (parallel lines with uneven edges, a “dense” background) to the way of featuring a deformed head on older issues, attributed to Morini or Nervii (J. Sills 2003, p. 185, map 22). Compare e.g. the obverse of the Gallo-Belgic stater of series G-B Bb1 class 1c according to J. Sills (ibidem, Pl. 11, no. 355).

<sup>68</sup> M. Rudnicki 2012, p. 51, fig. 20.

<sup>69</sup> Because of a real risk of using this information by “treasure hunters”, we will not reveal the exact location of the site until the research in this area is finished.

<sup>70</sup> They were executed with 2 different dies, the fact attested by varied proportions and sizes of the images – Rudnicki 2012, the cover of a magazine. The real shape of the elements displayed on the specimen from Kujawy can be seen from the edge side of the coin (see also

tion should not arise controversies, particularly as compared to the staters of the Kraków type. The first element is the nose of a goddess, located at the right edge of the coin. On the stater from Kujawy it is executed with a short, diagonal and curved line, downward towards the rim (fig. 7:c1); the other line, placed below, features probably an outline of the mouth (fig. 7:c2). The second element is an eight-shaped thickening at the upper left edge of the protrusion, roughly in the same place in which are situated loop-shaped thickenings on the staters of the Kraków type.

The depiction featured on the reverse of the stater from Kujawy is an example of a very interesting solution. On the one hand, it undoubtedly carries the same content as Boii mussel staters – it contains a distinct crescent with a concave within it, around which are grouped small pellets instead of thread-like rays characteristic of Boii coinage. However, much like on the obverse and on the other staters described in this study, this is not the sole image. While discussing the coins with images copied from 1/4 staters found in north-western Gaul, we turned our attention to a quadrangle, round or oval shape located above the crescent. First, it takes on the form of a thickening (staters of group I according to M. Rudnicki, the stater from the National Museum in Warszawa), then breaking into elements of different shapes (staters of the Kraków type) or the set of pellets and dashes of various size (stater BN 8743). The most unified, oval shape above the crescent, similar to that of the stater from the National Museum in Warszawa on the one hand, and to the image known from the stater BN 8743 on the other, can be found on the very stater from Kujawy. In sum, the reverse of this stater carries the same content as other coins with a goddess on a ship analysed in this study. Another trait of the ship similar to that from the stater held in the National Museum in Warszawa is a forked left ending of the crescent; unfortunately the right ending is not clearly visible because the coin was struck off-centre. The specimen from Kujawy is 14.5 mm in diameter, slightly over 4 mm thick, and it weighs 6.49 g; the alloy contains 74.7% of Au, 23.9% of Ag and 1.35 of Cu<sup>71</sup>. The second sub-type

---

further discussion concerning Celtic illusion). We do not have such a picture of the staters found in the vicinity of Pyzdry.

<sup>71</sup> The research on this stater was carried out with the spectrometer XRF (Bruker, model S1Titan) in the Laboratory of Adam Mickiewicz University Foundation in Poznań established within the project WND-POIG.05.01.00-00-058/2011 “Waste Cluster – raising the standards of waste management using new technologies”. The project is co-financed by the European

of these staters (found in the vicinity of Pyzdry) was executed with incomparably lesser degree of artistry. It is made of larger elements and lacks such details as a concave below the crescent – the oval shape is covered by unevenly distributed pellets, resembling in the first place the images known from the stater BN 8743.

### A deity with a branch of fruit

Grapes did not play any role in Celtic mythology<sup>72</sup>. It is also difficult to assume that craftsmen who copied the coins in question from a very schematic depiction of grapes in Hestiaia's hair were able to identify the fruit. They featured probably just a branch of fruit, and that is how we further refer to this element of iconography. The three-rays image – a branch of fruit – is displayed on the obverses of only some types of staters. As we have already mentioned, on the staters of the Kraków type this element was used as a symbol, a kind of “a signature” of a goddess, and it was placed in the lower part of the head turned right, with a central, large protrusion as the outline of the head, the hairstyle at the upper edge of this protrusion, as well as the nose and mouth at its right edge. Such depictions are characteristic of staters weighing more than ca. 6.5 g. On the lighter coins remains only the said protrusion and a branch of fruit. The hairstyle, nose and mouth declined in evolutionary process; with time instead of a specific image, only its symbol was depicted. Notably, this change, as will be discussed further, was accompanied by significant changes in the appearance of reverses of the staters. However, the fact that the younger varieties of the Kraków type display only the branch of fruit is not necessarily an indication that that the connection with the original image was lost or that the depiction features anything other than our goddess. Another change relates to the lightest staters, weighing less than 5.5-5.7 g, which are already single-sided coins, with a blank, convex obverse. Coins of this kind did not exist in Boii coinage, but they were characteristic of the coinage of Gallo-Belgic tribes<sup>73</sup>.

---

Union from the European Regional Development Fund. The result of the analysis of the elemental composition is the average of two measurements – one from the obverse and one from the reverse of the coin.

<sup>72</sup> A. Bartnik 2012, p. 59.

<sup>73</sup> E.g. among the mentioned 1/4 staters with “a boat” are coins with identical reverses, divided into classes with blank obverses and those decorated with depictions (L.-P. Delestrée

The discovery indicating that the image of a branch of fruit displayed on the obverse of the Kraków type originated from the depiction of the nymph Hestia's head, allows us to refute the suggestion that an additional, smaller pellet situated on one of the rays on staters made with different dies was created in the result of repairing the latter ones<sup>74</sup>. It appears that a branch of fruit with additional thickenings is simply a fairer copy of the original.

We have already focused on the extremely strong resemblance of the obverse of the Kraków type to the obverse of the stater from Masłów<sup>75</sup>, *gmina* Trzebnica in Dolny Śląsk. Currently we know over a dozen of specimens of the Kraków type and 2 staters of the Masłów type<sup>76</sup>. Thus, we can put together the depictions characteristic of those two types and point out significant differences between them.

The obverse of the Masłów type staters (fig. 8:b, 8:d) features a representation that consists of a central protrusion with a pellet in the centre; from the latter run four rays ended with smaller pellets. The edge of the protrusion displays a thick arc with blunt endings, on both sides of which overlap thinner and smaller arcs ended with pellets; from the latter, on the opposite side than the thick arc, run straight the pairs of relatively long and narrow pointed lines (fig. 8:e) in the shape of „< >”. One of the major differences between the two known staters from Masłów is in the shape of the thick arc – in one case it is symmetrical, while in the other it is broken at one ending. First, we have highlighted a specific composition displayed on the obverse of the stater from Masłów – a circle/wreath surrounding the central element. We have recorded another composition of

---

1996, pp. 30-34, 39 – series I classes I i II, series II classes I i II). Sometimes, however, the single-sided coins have obverses which are not entirely blank, but display an outline or traces of depictions similar to those shown on the double-sided specimens (*ibidem*, s. 34, 39).

<sup>74</sup> M. Rudnicki 2012, pp. 61-62.

<sup>75</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, p. 20. The lost specimen, known only from a drawing published at the beginning of the 18<sup>th</sup> century (L. D. Hermann 1711, pp. 154-155, Tab. V:a).

<sup>76</sup> M. Rudnicki (2012a, pp. 170-171) believes that the specimen described by L. D. Hermann (1711, pp. 154-155, Tab. V:a) is the coin that he found in the collection of the Numismatic Cabinet in Bode-Museum in Berlin (inv. no. 18204959). However, he does not present sound evidence for his findings. Although the coin described by D. L. Hermann is known only from a drawing that was undoubtedly marked by the drawer's interpretation, it is unlikely that he was not able to depict basic characteristics of the coin, such as the symmetry of the obverse, or that he added details, which had not been featured on the specimen from Berlin, e.g. lines running from the central element to the edges.

this kind on the obverse of the stater of the Sławęcinek type<sup>77</sup> attributed to the Lugian Federation. It features a combination of a disjointed triskele / protrusion with a quadrangle concave in the centre (fig. 8:f). We found the original depiction for the obverses from Masłów and Sławęcinek in one of the coins from Gallo-Belgic area – a very characteristic issue of Eburons tribe (Scheers 31)<sup>78</sup>, dated to 54/53 BC, featuring on the obverse a triskele with quite narrow arms not connected with the central element (fig. 8:a). With the discovery of the second specimen of the Masłów type in the collection of the Staatliche Museen in Berlin we can indicate another element connecting this type with the stater Scheers 31. This is the ending of one of the arms of a triskele, shaped exactly like narrow arcs in the Masłów type. Specimens of the Scheers 31 type display the same long, narrow lines in the shape of „>”<sup>79</sup> (fig. 8:c).

The already mentioned similarities between the obverses of the Masłów type and those of the Kraków type result from the fact that the former also feature the composition made of two representations, one of which is the image of a goddess's head. In the Masłów type the head consists of almost the same set of elements (except for the nose<sup>80</sup>), although differently aligned and positioned. Just like the Kraków type they include a branch of fruit situated centrally and, as it seems, rotated by 180°. The origin of the fourth, smaller pellet on the staters of the Masłów type, placed in a secondary position can be characterized in the same way as was in the case of such a pellet in the staters of the Kraków type – a branch of fruit with additional pellets is simply a fairer copy of the pattern displayed on “barbarous” imitations of Histiaia's coins. Another element copied from the depiction of Histiaia's head displayed on staters of the Kraków type is a wreath of hair featured as a thick arc with blunt endings. On the stater from Masłów this arc is curved on the right, contrary to the staters of the Kraków type on which it is curved on the left; on the second, probably younger specimen the arc is symmetrical. The obverse of the Masłów type should be therefore

---

<sup>77</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć, 2012, pp. 27-28.

<sup>78</sup> S. Scheers 1983, p. 81-83, 439-443, Pl. IX:254-255.

<sup>79</sup> Numerous examples are presented in the publication of hoards from: Maastricht-Amby Pl. 1-4; Heers Pl. 1:1, 10; 2:12, 14, 16, 18; 3:21-23, 25, 28 (N. Roymans, G. Creemers, S. Scheers 2012).

<sup>80</sup> However, also this element may have been featured on the specimen discovered at the beginning of the 18<sup>th</sup> century. Unfortunately we have only its drawing, which was created in the epoch, and thus is burdened with the drawer's interpretation.

described as the composition consisting of two representations: head of a goddess (goddesses?) as on the staters of the Kraków type / triskele. The composition was created by rotating a branch of fruit and moving it to the middle of the coin. In this way the said element became the centre of the triskele, whose two arc-shaped arms with characteristic “beaks” were copied from the coins of Eburons tribe, while the third arm was replaced by the arc-shaped wreath of Hestiaia’s hair. It should be emphasised that on the obverse of the Masłów type, like on the oldest specimens of the Kraków type and on the already mentioned type of staters from Kujawy and “from the vicinity of Pyzdry”, the goddess’s head is enriched, apart from a branch of fruit, by additional elements. We will discuss the meaning of the branch of fruit in the further part of this study. The composition displaying an image similar to the element in question can be observed also on a stater known only from a drawing, namely the specimen found in the vicinity of Kraków and held in the collection of Antoni Strzelecki<sup>81</sup>. However, the depiction itself is so peculiar that it would require a separate analysis.

### All the ships of a goddess

In the same way as the obverses of the Kraków type and several other types of coins of the Lugian Federation display a branch fruit as an attribute of a goddess modelled on the nymph Hestiaia, the reverses show the figure with a ship or ship itself as a symbol of a goddess. The difference in frequency of the two attributes is large; however, it should be noted that the branch of fruit was modelled on only one image, while the ship could be copied from both “barbarous” imitations of Hestiaia’s coins and from 1/4 staters from north-western Gaul – the two basic patterns used in the coinage of Małopolska. Varied is also the readability of depictions shown on the reverses and obverses analysed in this study – in the case of the latter ones the images are clear only on the heaviest specimens; on the younger issues they disappear usually with the decrease of weight. In the coinage of the Lugian Federation we can distinguish several kinds of ship depictions – some display a stern, others a prow; in a number of cases it is difficult to determine which part of a ship we deal with. Additionally, one cannot ignore essential modifications that resulted from combining the representation of

---

<sup>81</sup> M. Rudnicki 2012, fig. 21.

a ship with a crescent-shaped symbol, the process that involved applying different compositional solutions. Omnipresent occurrence of combinations does not facilitate e.g. the discussion about other coins of the Lugian Federation displaying an untypical, narrow crescent on the reverse. In any case, the best answer to the question whether the crescent displayed on reverses of the analysed coins represents a ship is: also.

Different kinds of depictions of a ship (more precise: a part of a ship) on coins of the Lugian Federation can be divided into 2 groups. The first group (A) includes the specimens with a goddess (in different forms) seated on a ship, and the second (B) comprises only the depictions of a ship.

Group A (fig. 9:1 – 9:9):

- 1) stern of a galley in the form of a segment of a circle, sometimes with an aplustre on the right and with the left ending forked into three parts; arc-shaped “fringes” below the ship; 2 rows of signs in the form of  $\Lambda\Lambda\Lambda$  above the deck and slightly below it; the depiction known from 4 staters M. Rudnicki 2012, cat. nos. 1-4;
- 2) stern of a galley right, in the form of an arc-crescent in the bottom part of the coin; an aplustre right, and a forked left ending; arc-shaped “fringes” below the ship; the depiction known from 1 specimen – the stater from the collection of the National Museum in Warszawa;
- 3) stern of a galley in the form of a segment of a circle, with a distinct aplustre right and 2 pellets at the left ending; specimens Rudnicki 2012, cat. nos. 5-8.
- 4) prow (?) of a ship right, in the form of a segment of a circle in the bottom part of the coin, with a pointed ending right and 2 pellets at the left ending, an additional pellet at the top of a prow; 3 parallel pellets above the deck; specimens M. Rudnicki 2012, cat. nos. 10-17;
- 5) prow (?) of a galley right, in the form of a fairly narrow arc, thinned additionally at both endings; the arc is moved considerably to the right along the rim of the coin; the specimen from the collection of the Bibliothèque Nationale in Paris – BN 8743;
- 6) as in 5), but in the form of a thick arc; the specimen from Kryspinów;
- 7) stern (?) of a ship in the form of a fairly broad arc – crescent in the bottom part of the coin, with the left forked ending; the specimen discovered in November 2013 in Kujawy, already described in this study;



- 8) stern (?) of a galley in the form of a fairly broad, flat arc-crescent in the bottom part of the coin; the specimen published as the coin from the vicinity of Pyzdry in Wielkopolska;
- 9) prow of a ship made of thin arcs with sharp endings – two arcs with their endings downwards, and one upwards; known from several 1/8 staters of the Pełczyńska type and occurring also as a combination of two such images on several 1/8 staters of the Krusza Zamkowa type – from Krusza Zamkowa<sup>82</sup>, *gmina* Inowrocław, from Iwno, *powiat* Poznań, and from the vicinity of Kruszwica, *powiat* Inowrocław<sup>83</sup>.

Group B (fig. 9:10 – 9:12):

- 10) prow of a ship right, with a distinct ram and 3 pellets below, made of 3 thick arcs – known from 1/8 stater of the Pełczyńska I type;
- 11) fragment of a ship (?) in the form of a symmetrical, narrow arc-crescent; known from staters of the Masłów and Gąski types;
- 12) fragment of a ship (?) in the form of a symmetrical, narrow arc with considerably raised arms, and in some places also with “fringes” below the ship – known from staters of the Sławęcinek type;

The above divisions reveal a variety of patterns and ways of displaying the single depiction – a goddess with a ship as her attribute. They also prove the importance of the origins and forms of secondary elements displayed with a ship on the coins of the Lugian Federation (ships of types 1, 2, 12 – arc-shaped “fringes”, type 1 – rows of signs in the form of  $\Lambda\Lambda\Lambda$ , type 4 – pellets above the deck). It is quite easy to indicate that the characteristic “fringes” below the ship (fig. 9:1, 9:2, 9:12) are associated with the tradition according to which were created depictions of a ship on 1/4 staters from north-western Gaul (fig. 5:k). They occur in several forms, and are interpreted as waves or as “barbarous” replications of the inscription. In a similar way (although it is much more difficult to see) are interpreted the sequences of several elements (2-3) in the shape of  $\Lambda\Lambda\Lambda$  on the ships (fig. 9:1), particularly on the specimens M. Rudnicki 2012, cat. nos. 1-3. The upper sequence is less clear. M. Rudnicki noticed only its first element, displayed in a plain background left of the thickening (encompassing the goddess’s right hand and body). The remaining two elements are much less visible, because they are placed in the background of this thickening. They can

<sup>82</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, pp. 29-30, fig. 11.

<sup>83</sup> M. Rudnicki 2012a, p. 182, fig. 14-15.

be seen also on 1/4 Gaulish staters (from the oldest coins to the youngest ones), on which one or two “figures” are shown as standing on a ship, feet apart – in the bottom parts they are leaning against sign  $\Lambda$  or  $\Lambda\Lambda$  (fig. 5:k). Hence, it appears that also the described secondary traits derive probably from 1/4 Gaulish staters. This explanation could be sufficient unless there was a sequence of modifications of other elements of a ship – differences between the iconography of 1 and 3, and particularly 4 type – the absence of an aplustre, the appearance of pellets in place of the left ending forked into 3 parts, and pellets above the deck. These elements are important as they point towards an additional source, not mentioned before, which was used in depictions of both the Gaulish and the Kraków type coins. Most likely this pattern originated from the Danubian issues described as imitations of Histiaia<sup>84</sup>, which had been copied from Macedonian coins of Philip V or Perseus (185 – 168 BC). They displayed a bacchante’s head on the obverse and a prow of a ship on the reverse (fig. 5:g), the latter accompanied by a two-rows (above and below the ship) inscription  $\text{MAKE} - \Delta\text{ON}\Omega\text{N}$  with pellets at the endings of letters<sup>85</sup>. On these imitations the inscription was replaced by pseudo-legends made of 2 rows of signs imitating letters in the form of  $\Lambda\Lambda\Lambda$  or similar (fig. 5:h, 5:i), ended with pellets; they were accompanied by a pellet on a prow of a ship and 3 pellets at the opposite ending. The differences between elements of the distinguished types of ships 1 – 3 – 4 resulted most likely from various ways of adapting this pattern, including the pseudo-legend. In type 1 (fig. 9:1), similarly as on 1/4 stater from north-western Gaul (fig. 5:k), the pseudo-legend appears in the form of  $\Lambda\Lambda\Lambda$ . In the first case it consists of two rows of  $\Lambda\Lambda\Lambda$ ; the top one, which overlaps in large part with the representation of a deity, and the bottom one, which overlaps with the upper part of a ship. In the second case there is one row below the deck. In type 3 (fig. 9:3) the pseudo-legend is absent, but at the ending of the ship appear pellets, which derive from the pattern in question. The ship of type 4 (fig. 9:4) is characterised by the most numerous elements – the abovementioned pellets at the left ending, a pellet at the top of a prow (the aplustre is no longer displayed), and pellets above the deck. It can be assumed that the pellets above the deck may have served as another way of displaying the pseudo-legend – instead of imita-

<sup>84</sup> variants of H types de la Tour 1892, nos. 9416 and 9417.

<sup>85</sup> e.g. SNG Copenhagen 1290, 1292.

tions of letters  $\Lambda\Lambda\Lambda$  only their upper endings were featured. The ship of type 5 (fig. 6:g, 9:5) is associated directly with the depiction shown on 1/4 Gaulish stater (fig. 6:e), except for it was struck horizontally (fig. 6:f); attention should be paid to a triangle-shaped concave(s?) on the board – unless it appeared in the result of damage of the coin (which we cannot verify), it should be linked with similar concaves on 1/4 Gaulish staters.

We have to mention here about issues which prompted us to look for the depiction of a ship on the staters of the Kraków type. These were 1/8 staters of the Pełczyńska I and II types, also struck in Małopolska; on the concave reverse they display a set of opposing arcs directed with their curves to the centre, and 3 pellets situated in one of the arcs. We have interpreted these depictions as the representations of a ship with characteristic elements, namely with a ram and a prow<sup>86</sup>. The analysis of images displayed on the imitations of Histiaia's coins (which were model coins for the Kraków type staters) has allowed us to specify and verify our previous hypotheses. We have indicated the similarities between the reverses of the Pełczyńska type and the reverses of the Roman Republican quadranses of “the prow of a ship” type, with three pellets in the bottom part of the depiction. We continue to support this interpretation for the older, ephemeral type of Pełczyńska I (ship type 10 – fig. 9:10). However, it should be noted that in the Pełczyńska II type, narrow, distinctly sharp, and in large part parallel lines arranged in a stretch (a ship type 9 – fig. 9:9) resemble foremost the depictions featuring Histiaia seated on a stern of a ship, both those from original issues of Eubea and from the imitations which served as model coins for the staters of the Kraków type. Despite all the formal similarities, the difference between the types Pełczyńska I and II is essential. In type I, pellets are aligned in a bent of a double-arc (below the ship, as on the Roman quadranses), while in type II they form a triangle situated in a single arc, above the ship. The depiction of a ship on the coin of the Pełczyńska I type is undoubtedly the symbol of a deity shown also on staters of the Kraków type; the issues of 1/8 staters of the Pełczyńska II type and Krusza Zamkowa type (duplicated images<sup>87</sup>), above the ship display additionally a deity herself featured as a figure, or as an oval shape made of pellets<sup>88</sup>.

---

<sup>86</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, pp. 12-16.

<sup>87</sup> *ibidem*, p. 30.

<sup>88</sup> Compare the way of displaying a deity on the staters from the vicinity of Pызdry and from the research in the Kujawy region in 2013 r.

The reverses of some staters of the Lugian Federation, in the case of depictions arranged symmetrically, display a very narrow arc with sharp endings (ship types 11 and 12), which is much more similar to the images of a ship of types 2 and 5 than to the representations of a crescent on the Boii staters. It should be noted that one of the elements of this iconography features (in combination with other images) probably a ship as a symbol of a goddess, although her figure itself is not present there. This can be attested by the depiction of “the fringes” displayed together with an arc (in type 12 – fig. 9:12).

Interesting issue, but still difficult to interpret, concerns the possible existence of links, indicated already by M. Rudnicki<sup>89</sup> and discussed also by us<sup>90</sup>, between issues of staters of the Freiburg type from the area inhabited by Helvetii tribe and the coinage from the region of Małopolska.

### Supplement – Celtic illusion

As noted, Celtic art reveals an intrinsic tendency for optical illusion. This applies particularly to ornaments and other decorated artifacts<sup>91</sup>, as well as to some iconography of Celtic coins<sup>92</sup>.

*Compositions.* The coins of the Lugian Federation described in our study were also designed to display optical illusion. This means that the depictions differ depending on how the object is rotated and on which elements we concentrate. On the reverse we can see a deity modelled on Hestia seated on a ship, or a crescent and thread-like rays, while on the obverse, the goddess’s head or a protrusion with several-rays element. The best examples of this kind of illusion are iconographies of the find from Kryspinów and the stater BN 8743. The reverses of these specimens, when rotated by about 140 degrees in an anticlockwise direction reveal two different depictions (figs. 6:c and 6:g also 6:d and 6:h). The above observations naturally result in a conclusion, quite surprising to numismatists, that coins of the Lugian Federation do not have one “proper” orientation<sup>93</sup>; it is

---

<sup>89</sup> M. Rudnicki 2004, s. 399.

<sup>90</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, p. 13.

<sup>91</sup> P. F. Jacobsthal 1944, pp. 19, 162; J. Megaw 1970, pp. 261-276; J. Anastassov, R. Megaw, V. Megaw, E. Mircheva 2013, p. 551 sqq.

<sup>92</sup> G. Chimirri-Russell 2005, pp. 441-446; R. Pudhill, C. Eyre 2005, p. 27.

<sup>93</sup> Reverses of the staters from Kujawy (the Gąski and Sławęcinek types) may have even three correct orientations.

possible to indicate the examples of other artifacts displaying optical illusion<sup>94</sup>; however, there still remains the problem of how such coins should be presented in publications. In the further part of this study we will use the term “illusory composition”, which should apply to all the descriptions concerning the iconography of the Lugian Federation coins.

*Anamorphic art.* According to the study published several years ago by G. Chimirri-Russell<sup>95</sup> there is another, much more advanced type of optical illusion associated with Celtic coinage. The author presents examples of Celtic coins, mostly from the region of north-western Gaul, which only viewed at an appropriate angle reveal the depicted object. This is most often a head, featured not only realistically (by Celtic standards) and in correct proportions, but also in a somehow 3-dimensional way. The flat representation of the head right, with small arcs and some unidentified symbols in front of the face, when rotated transform into the head shown in a half-profile, while the other symbols blend into the picture to form the second, regular part of the face. This can be seen most clearly on the coins of Kuriosoliti, Veliokasi and Parisii tribes<sup>96</sup>. Although the author does not use this term, there is no doubt that we deal with a perfect example of anamorphic art (from Greek *anamórphōsis* – transformation). Describing this phenomenon J. Baltrušaitis<sup>97</sup> does not consider anamorphosis only as a trick to the delight of the viewers, but also as a key to a different view of reality or to various hidden messages, including religious or transcendent content. He believes, similarly as G. Chimirri-Russell who defends the creators of depictions on Celtic coins regarded usually as primitive in comparison to Greek or Roman specimens<sup>98</sup>, that the creating of anamorphic depictions required outstanding, even master technical skills<sup>99</sup>.

---

<sup>94</sup> <http://www.historicalartmedals.com/MEDAL%20WEB%20ENTRIES/GERMANY/POPE%20AND%20CARDINAL-BW783.htm>

<sup>95</sup> G. Chimirri-Russell 2005, p. 441 sqq.

<sup>96</sup> *ibidem*, pp. 442, 445.

<sup>97</sup> J. Baltrušaitis 2009.

<sup>98</sup> G. Chimirri-Russell 2005, p. 442.

<sup>99</sup> The most frequently mentioned work of art that displays anamorphosis is a painting by Hans Holbein titled „Ambassadors” from 1533 r., held in the collection of the National Gallery in London. It depicts two people surrounded by symbolic objects related to *quadrivium* of the liberal arts and a shapeless stain at the bottom of the canvas; the stain, however, when seen at an appropriate angle, features a realistic skull, reminding the equality of all before death. Currently theoretical basis of creating such images are the subjects of research by

Anamorphic art can be analysed only on the basis of objects themselves or good photographs shot at an appropriate angle. We have ordered a series of such pictures of the stater from Kraków-Grzegórzki<sup>100</sup>, because we noticed that some elements visible on *en face* photographs might suggest the use of anamorphosis (fig. 10:a, 10:b). They include elements that come to be thicker starting from the right side, with a culmination in the form of an unnaturally thick arm at the left edge of the figure of a goddess<sup>101</sup>, which leads to the suggestion that the image should be viewed at an angle from the right side. The depiction of the head in profile on the obverse, with a marked thickening in front of the face at the height of the eye, also could have some practical meaning if seen at an angle from the right side.

The depictions displayed on the staters from Kraków-Grzegórzki change their appearance when rotated from an *en face* view to the view from the right. Then the elements displayed on the obverse and hardly visible in *en face* – the left eye, eyebrows and forehead outline – become distinct and reveal the illusion of a half-profile. On the reverse, in turn, details of a goddess's face (the nose, mouth, chin and eyes) come to be more visible; more regular are also her arms – the left one bent at the elbow, and the right one, reduced in thickness. On the younger varieties of this type of staters the obverse becomes gradually simplified, and consequently the effect of illusion described above disappears.

The experiment with the stater from Kraków-Grzegórzki shows that the iconography of Celtic coins should not be analysed only on the basis of an *en face* view; in any case, this does not have to be the only way the object was supposed to be viewed. We would like to draw the attention to one of the few staters which we have had the possibility to directly examine, namely to the obverse of the already described coin discovered during the research in Kujawy, on which some elements forming the outline of the head (the nose and mouth) can be identified properly only when viewed from the right (fig. 7:c).

---

mathematicians; anamorphous images have also practical applications (A. Pałka 2012, pp. 38-43).

<sup>100</sup> The photographs were taken by Sekcja Reprodukowania Zbiorów i Sprzedaży of the National Museum in Kraków.

<sup>101</sup> The principle of stretching an image (and here – enlarging the furthest elements) is used, among others, in the production of road signs intended for viewing at a specific angle by a road user in a given place (A. Pałka 2012, p. 42).

Omnipresent compositional combinations, as well as sporadically occurring elements of anamorphosis are not the only examples of image manipulation characteristic for the coinage of the Lugian Federation. Another one is a gradual disappearance of images on obverses of e.g. the Kraków type, which finally results in single-sided coins; this reduction of elements was undoubtedly intentional, for it did not pertain to unchangeably distinct images displayed at the same time on the reverses of these issues (regardless of their weight). Staters of the Gąski type distinguished by us<sup>102</sup> has similar characteristics. We refrained from interpreting the depictions displayed on their obverses for the very reason that they were hardly readable on the specimen found at Gąski site and completely absent on the find from Modlniczka in Małopolska. We only noticed “a depiction consisting of probably 2 stretches converging at an acute angle, closed by the third, narrower stretch”. The coins of this type that were found recently in the Kujawy region, and about which we have obtained quite reliable information, particularly the oldest – the heaviest ones, weighing 5.73 and 5.92 g, are clear enough to enable the identification of depictions on obverses of the Gąski type. They feature a simplified image of Apollo’s eye right (fig. 8:h), similarly as on the reverse of the stater from Masłów<sup>103</sup>. This image is characteristic of the issues of Treveri tribe (Scheers 30 – fig. 8:g)<sup>104</sup>.

### **Goddess on a ship, but who?**

The figure of Hestia appears on the coins minted in 313-265 BC and about 197-146 BC (obverse – face of the nymph right, with a bunch of grapes in hair; reverse – figure of the nymph seated right on the stern of a galley, holding a “naval standard”)<sup>105</sup>, which were issued by a port city of the same name – Hestia – in northern Euboea, the second largest Greek island, situated in western part of the Aegean Sea. Almost identical obverse depictions (the head of a bacchante) can be observed on Macedonian tetradrachms of Philip V and Perseus from the years 185-168 BC; their reverses depict, as we have already mentioned, the prow of a ship with a ram and inscription MAKEDONON, the letters of which are ended with charac-

---

<sup>102</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, pp. 25-26.

<sup>103</sup> *ibidem*, pp. 18-19.

<sup>104</sup> S. Scheers 1983, pp. 77-81, 408-433, Pl. VIII-IX:222-238.

<sup>105</sup> B. V. Head 1884, pp. LXIII-LXIV, 127-135, Pl. XXIV.

teristic pellets. Numismatists consider eastern European tetrobols, more specifically the variants of the type de la Tour 9416 i 9417<sup>106</sup>, to be imitations of Histiaia's coins from the 2 – 1 century BC<sup>107</sup>. However, the shape of the prow with a ram right and imitations of letters with pellet-shaped endings indicate that these were the issues modelled on the abovementioned Macedonian coins. Histiaia's coins were imitated also by Roman republican military mints<sup>108</sup> and above all by the Danubian (?) "barbarous" issues, the latter described by us as model coins for the stater from Kraków-Grzegórzki. We have indicated further Celtic imitations, displayed on the coins from north-western Gaul, from the area of the Lugian Federation, and perhaps also from the region inhabited by Helvetii tribe (Freiburg type).

We know little about the nymph Histiaia. She was a bacchante, a daughter of Hyrieus<sup>109</sup>, and a patron of one of many Greek cities. However, this knowledge is not particularly important for our considerations, even assuming that Celts knew secondary and local figures from the Greek mythology. They rather used an iconographic model of a goddess who resembled some figure important for their beliefs. Therefore it should be assumed that the figure depicted on the coins of the Lugian Federation is not Histiaia, but one of Celtic deities. This can be inferred from significant modifications of images. In the case of stater from Kraków-Grzegórzki, for instance, a branch of fruit is moved from the hairstyle to the goddess's face thereby becoming exposed. The details of depictions displayed on the reverse are transformed in such a way that the goddess is not seated as freely as Histiaia who leant back only on her right hand. For the left hand of the former is raised, bent at the elbow, and it somehow "leads" the ship, grasping an aplustre with the fingers.

In the iconography associated with Celtic mythology such a pose is characteristic for the representations of a deity on a horse – Epona. However, the depictions that undoubtedly feature this goddess, as well as the inscriptions linked with her came from considerably later period – from the second half of the 1st century to the close of the 3rd century<sup>110</sup>. The goddess is sitting on a horse, most often to the right; with her left hand she is holding reins or

---

<sup>106</sup> H. de la Tour 1892, Pl. XXXIX.

<sup>107</sup> <http://www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=221096>

<sup>108</sup> <https://www.forumancientcoins.com/catalog/roman-and-greek-coins.asp?vpar=2708>

<sup>109</sup> R. E. Bell, 1993, p. 247.

<sup>110</sup> <http://www.epona.net/timeline.html>



a horse mane, and with the right one she is leaning back or holding her attributes – mostly fruit, particularly apples, sometimes a branch of apple tree or a cornucopia<sup>111</sup>; she is often accompanied by a dog<sup>112</sup>.

The cult of Epona was widespread, especially in Gallo-Roman communities, where this deity was regarded as a goddess of cavalry and horses<sup>113</sup>; she was depicted in stables and outbuildings. This was, however, an extreme narrowing of her originally broad powers. Close connection of Epona with a group<sup>114</sup> of so called Matres/Matrons, goddesses-mothers has long been recognised<sup>115</sup>.

Although a branch of fruit displayed on the face of a goddess on the stater from Kraków-Grzegórzki may be considered as one of Epona's attributes, it should be remembered that this goddess was not featured with a ship, but on a horseback, and sometimes in the company of horses.

The ship undoubtedly indicates some kind of a goddess's relationship with water. Deities of this kind often occur in Celtic art, for water was perceived by them as a place of transition between life and the afterlife<sup>116</sup>, health and disease. Usually this pertains to flowing waters, particularly springs or thermal waters. In such places were located sanctuaries in the area of Gaul and on the British Isles<sup>117</sup>. Many names of rivers are associated with Celtic deities<sup>118</sup>. This kind of interest in water resulted foremost from the beliefs in healing powers of deities associated with them, and it rather did not involve links with ships. Therefore there are a very limited number of Celtic deities depicted with this element. The exception is a representation of a goddess of the Seine, the river believed to have healing properties. The figure of this goddess, standing on a small, brown ship with a prow in the shape of a duck's head, was found in a sanctuary in the riverhead of the Seine, the river which took its name from this goddess<sup>119</sup>.

---

<sup>111</sup> E. Thévenot 1968, p. 185; M. J. Green 1998, p. 206.

<sup>112</sup> M. J. Vermasern 1951, p. 50.

<sup>113</sup> M. J. Green 1986, p. 173; 1998, pp. 204-205.

<sup>114</sup> Her name occurs also in a plural form – J. A. McCulloch, 2009, p. 278; E. Thévenot 1968, p. 189.

<sup>115</sup> E. Thévenot 1968, pp. 165-178.

<sup>116</sup> A. Bartnik 2012, p. 56.

<sup>117</sup> M. J. Green 1976, pp. 162-164, 187, 219, 228.

<sup>118</sup> J. A. McCulloch 1948, p. 30.

<sup>119</sup> M. J. Green 1998, p. 212, Fig. 8.10.

However, the most interesting are representations of another goddess – Nehalennia – featured with a ship, with a basket of fruit or single fruit, and usually in the company of a dog. She was worshiped most likely by Morini tribe inhabiting the coast of north-western Gaul<sup>120</sup>.

The results of the research on the cult of Nehalennia have been recently compiled and analysed by A. Bartnik<sup>121</sup> and we will base our considerations largely on her studies. The altars devoted to the goddess, from their discovery in the 17th century, were often published. The first work concerning Nehalennia was released in the first quarter of the 18th century<sup>122</sup>. The altars in question, discovered in the regions once inhabited by Celts but strongly influenced by Germans, were interpreted in many ways. Even 100 years ago the majority of researchers associated Nehalennia with the pantheon of Germanic deities<sup>123</sup>. New sources, as well as the analysis of features and attributes of this goddess indicate, however, her Celtic character<sup>124</sup>. Attempts by linguists to find the etymology of her name have not given satisfactory answers. Neither myths associated with Nehalennia nor written Greek or Roman records survived. The representations of the goddess and the accompanying epigraphic data came only from the 2<sup>nd</sup> and 3<sup>rd</sup> centuries AD, and they were undoubtedly under a strong influence of the Roman culture (sanctuaries in Domburg in the Walcheren Island and in Colijnsplaat in the Province of Zeeland). Hence, the knowledge about this goddess is based mostly on the Romanised iconographic sources<sup>125</sup>.

According to M. J. Green, Nehalennia was supposedly a local variety of Epona worshiped in the region of the present-day Netherlands. She was linked with the latter by possessing the same attributes, and above all, by the fact that she was featured in the company of a dog<sup>126</sup>. However, Nehalennia, similarly as Epona, should be linked foremost with a group of fe-

---

<sup>120</sup> M. J. Green, 1998, pp. 200-201.

<sup>121</sup> A. Bartnik, 2012, pp. 45-68 (there: the earlier literature on the subject).

<sup>122</sup> T. G. Keyler 1720.

<sup>123</sup> A. Bartnik 2012, pp. 46, 53-54. She was compared to the goddess Idunn because of her attribute – apples (S. Czarnowski 1927) or with Nerthus because of her associations with the sea (R. M. Meyer 1910, p. 399).

<sup>124</sup> A. Bartnik 2012, pp. 46, 68.

<sup>125</sup> *ibidem*, pp. 47, 50-53, 58, 64-66. The rich iconography of votive altars is characterised by many elements derived from the Roman beliefs and images – e. g. the figure of Neptune and Heracles, a pair of Cupids, cornucopias, Acanthus leaves. Also the clothes and hairstyle of the goddess should be perceived as fashionable according to the contemporary standards.

<sup>126</sup> E. Thévenot 1968, p. 157; M. J. Green 1986, p. 175.

male deities – Matres/Matrons depicted as a triad<sup>127</sup>, who most often were featured as seated, staid women, holding baskets with fruit, cornucopias, and often dogs or children<sup>128</sup>. Their wide range of powers involved providing fertility, guarding and ensuring the well-being not only of individuals but also families, provinces, and even the whole populace<sup>129</sup>. Equally important was chthonic character of these deities symbolized, among others, by the presence of a dog at their feet or on their knees<sup>130</sup>.

We are particularly interested in the links of Nehalennia with water. They can be seen in the representations of the standing goddess<sup>131</sup>, with the left leg leaning against a prow or a stern of a ship; the complete ship was never depicted, but only its front or rear part, much like in the case of the coins from the Polish lands. Sporadically, together with Nehalennia were shown some sea-related elements – a rudder, paddle or shell<sup>132</sup>. The goddess worshiped in the coastal regions, in the times when her sanctuaries were in use may have already been perceived only as a local deity protecting marine travelers<sup>133</sup>. However the ship in her depictions originates most likely from Celtic beliefs associated with the afterlife<sup>134</sup>. In this context, the presence of a goddess with a ship on the coins from Małopolska, hundreds of kilometers from the nearest coast, would have a reasonable explanation.

The attributes indispensable to Nehalennia and other goddesses linked with the group of Matrons are fruit, often described as apples. Usually they occur in larger numbers, and sometimes are depicted in a basket. Fruit appear also on the staters of the Lugian Federation analysed in this study. They are displayed in quite a specific way, being moved out of the hairstyle, rotated and exposed at the bottom of the obverse. The image itself was copied from the depictions featuring a bunch of grapes; however in the case of coins of the Lugian Federation the fruit should not be considered as grapes, because the latter did

---

<sup>127</sup> Known are also depictions of Nehalennia as a goddess of three forms; on one of altars her name was written in plural.

<sup>128</sup> H. Lehner 1930, Taf. XXIII.

<sup>129</sup> J. A. McCulloch 1948, p. 29; M. J. Green 1986, p. 175.

<sup>130</sup> E. Thévenot 1968, pp. 165-178; M. J. Green 1986, p. 175.

<sup>131</sup> On another type of depictions Nehalennia is featured as a sitting goddess, often with a basket of fruit and in the company of a large dog.

<sup>132</sup> A. Bartnik 2012, p. 58.

<sup>133</sup> *ibidem*, pp. 47-48. In the 2nd and the 3rd centuries the altars were founded mainly by incomers – Greeks and Romans, and to a lesser extent by Celts and Germans.

<sup>134</sup> *ibidem*, p. 62.

not play any role in Celtic beliefs. They were probably meant simply to feature fruit, and this very symbol should be attributed to the goddess with a ship.

Nehalennia was always depicted with a dog. This was a large animal, featured close to the goddess, but never e.g. on her knees<sup>135</sup>. The study on pre-historic European communities indicates that the dog played various roles in their beliefs<sup>136</sup>. At this point, however, we focus our attention on the special position that this animal took in Celtic world. We can indicate its several roles, inferred not from written sources but from iconographic finds, figural objects and other archaeological artifacts. Distinct are the links of the dog with the underworld, attested by the finds of stylised monster-like figures of this animal discovered in graves in western Celtica and dated already from the Early Iron Age, or the representations of the god Sucellus with a dog. Numerous are examples indicating that Celts associated the dog with rituals aimed at protecting health. The evidence for such associations is found very often in the material from the region of Gaul (water sanctuaries devoted to the Seine or Sirona) and in Great Britain (e.g. a temple of the god Nodens), from where came both the figures of dogs and bone remains of this animal. In the area inhabited by Celts the representations of dogs appear often together with gods providing fertility and good harvest (e.g. female deities depicted with pomegranate fruit or cornucopias). Similarly, Celtic goddesses of hunting (Abnoba and Arduinna) were shown in the company of a dog<sup>137</sup>. Particularly notable is the fact that the dog occurred also in the Gallo-Roman period on the depictions of syncretic deities, and it is considered as a native Celtic element in Gallo-Roman symbolism<sup>138</sup>.

The dog is not depicted on Celtic coins from the Polish lands. However, it played an important ritual role in the area where the coins were produced, particularly – which has long been emphasized – in the Kujawy region<sup>139</sup>. This role can be clearly inferred from very numerous burials of the animal (over 150 dogs)<sup>140</sup>, mostly deposits of complete individuals. It

---

<sup>135</sup> *ibidem*, pp. 56-57.

<sup>136</sup> M. Andrałojć 1993a.

<sup>137</sup> *ibidem*, pp. 102-104 (there: the earlier literature on the subject).

<sup>138</sup> F. Jenkins 1957, pp. 73.

<sup>139</sup> A. Cofta-Broniewska 1979, p. 180 sqq.; 1993, pp. 77-87; M. Andrałojć 1993; 1993a, pp. 98-109; 1996, pp. 156-164.

<sup>140</sup> M. Andrałojć 1993, p. 18. This is the number of burials dated to the time of the Przeworska culture in the Kujawy region according to the knowledge from 1989. Newer publications give the information about 250 graves, J. Bednarczyk, A. Sujecka 2004, p. 408.

should be emphasised that these burials had various characteristics depending on their spatial distribution. The graves deposited within houses from the Early Roman Influence period to its close had a different meaning than the burials (much more numerous) from the late La Tène sub-period (107 individuals)<sup>141</sup>. The latter ones contained additionally partial burials of other animals (sheep / goats and pigs). They were located within the area of so called settlement sanctuaries (e.g. Krusza Zamkowa site 3, Inowrocław site 95, Inowrocław-Solanki site 12, Przedbojewice site 1, Strzelce site 2) and cemetery sanctuaries (e.g. Krusza Zamkowa site 13, Gąski site 18)<sup>142</sup> functioning in the Kujawy region at that time<sup>143</sup>. Burials of dogs of such a character are known both from western and eastern Celtica<sup>144</sup>. The similarities to the situation in Kujawy in the last phase of the late La Tène sub-period and phase B1a of the Roman Influence Period can be observed in the region of Great Britain, where a special ritual role of the dog was also manifested through burials occurring in association with sanctuaries<sup>145</sup>. As noted, the western region of continental Celtica is characterised by more subtle evidence (mostly figures, votive offerings) than the peripheral zones (burials)<sup>146</sup>. The sites dated to the 3<sup>rd</sup> phase of the Tynec group contained much fewer burials of dogs; however, the burials of this kind still occurred in connection with features regarded as cultic ones (channel-shaped feature, “bath-shaped” feature)<sup>147</sup>.

---

<sup>141</sup> Moreover in the last over 20 years further burials of dogs were discovered in the sanctuaries in the Kujawy region (Sławsko Wielkie site 12 – J. Bednarczyk 1998, p. 78 i Karczyn site 21/22) – the authors thank mgr A. Romańska from the Institute of Prehistory of Adam Mickiewicz University in Poznań for the information about the discoveries made in Karczyn.

<sup>142</sup> A. Cofta-Broniewska 1979, p. 180 sqq.; 1987, p. 28 sqq.; J. Bednarczyk 1987, pp. 208-211. A more detailed discussion about types and characteristics of sanctuaries from Kujawy is presented by A. Cofta-Broniewska (compare also e.g. 1993, p. 77 sqq.).

<sup>143</sup> One of such sanctuaries dates to the late sub-period of the Roman Influence Period (J. Bednarczyk 1987, p. 211), the fact that may indicate the strength of the tradition.

<sup>144</sup> M. Andrałojć 1996, p. 159, there: the earlier literature on the subject (eg. shaft pits in Bretignolles, Le Bernard, sanctuaries Gournay-sur-Aronde, Ribemont-sur-Ancre, Pakozd, Pilismarot-Basaharc, Liptovska Mara).

<sup>145</sup> *ibidem*, pp. 155-160, (there: the earlier literature on the subject); the paper presents the material from the region of Great Britain analysed from the perspective of the finds from the Kujawy region.

<sup>146</sup> *ibidem*, p. 160.

<sup>147</sup> P. Poleska 2006, pp. 209-217 (Kraków Pleszów site 17 and Kraków Cło).

Recent research in the Kujawy region revealed an interesting find – a pendant in the shape of a dog discovered at Gąski site 18<sup>148</sup> (inv. no. 7180, the collection of the Institute of Prehistory of Adam Mickiewicz University in Poznań). Although this is the only find of this kind in the Polish lands, it well reflects various aspects of the roles of the dog in Celtic rituals. The pendant made of bronze features the animal (fig. 11) with an elongated body (5.2 cm long), a delicate snout, the standing-up ears (the endings of ears are broken), with partly broken front legs and completely broken hind legs, with a long, curved tail, and with a large ring for hanging (1 cm) placed on the dog's back; the preserved height of this pendant is 3 cm. As already mentioned, figural representations of dogs are known from the material associated with Celts, found in the regions of Gaul and the British Isles. Sporadic finds of Celtic pendants in the shape of a dog are known also from eastern Celtica. They are very similar to the find from Kujawy in terms of the body and head proportions and the manner of forming the back of the animal – e.g. finds from eastern Hungary, the oppidum at Stradonice, the sites at Belušké Slatiny, Nimnica, Esztergom, and perhaps the oppidum Staré Hradisko<sup>149</sup>.

It is believed that the cult of Nehalennia had a limited, local scope<sup>150</sup>. This conclusion was drawn, however, only on the basis of late (2<sup>nd</sup> and 3<sup>rd</sup> centuries) representations of the goddess with clear inscriptions, found in the northernmost lands of Morini tribe. A contradict view could be presented on the basis of the figures found in the region of the British Isles and Gaul, interpreted by some researchers as the representations of Nehalennia. However, the absence of votive inscriptions does not permit to state clearly whether the figures were manifestations of a wider scope of Nehalennia cult<sup>151</sup>. The new light on this problem may be shed thanks to the identification – presented in this study – of the origin of depictions displayed on 1/4 staters found along the coast inhabited by Morini tribe, on the other side of the English Channel, and above all in the region south of the lands

---

<sup>148</sup> The figure comes from a survey of the sites dated to the times of the Przeworska culture in the Kujawy region; the research was conducted within the framework of the research programme directed by dr. J. Bednarczyk from the Institute of Prehistory of Adam Mickiewicz University – compare fn. 7.

<sup>149</sup> J. Veres 2009, pp. 231-237; J. Filip 1956, Pl. 125:9; K. Pieta 2008, F. 32:4, F. 31:4, F. 31:1; J. Veres 2009, p. 234.

<sup>150</sup> A. Bartnik 2012, p. 49.

<sup>151</sup> *ibidem*, pp. 49-50, fn. 18; F. Jenkins 1956, p. 192 sqq.

of this tribe. In our opinion, the head displayed on the reverse, modeled on the nymph Histiaia, and the depiction with a ship on the obverse, should be linked only with the cult of Nehalennia.

## The second goddess and the problem of the divine twins

We have discussed so far almost exclusively the depiction of a goddess on a ship, who – we believe – should be identified, as in the case of the Gaulish model coins, with Nehalennia. It was necessary to focus on the above issue in order to highlight the hitherto overlooked significance of this goddess in Celtic coinage, including the coins produced in the Polish lands. However, now it is turn to rotate the reverse by about 140° and look on the second depiction, literally grown together with the goddess on the staters of the Lugian Federation. The image was copied from Boii coins, on which it occurred in increasingly transformed and evolved forms on the smaller denominations and on the staters from series 2 of the main issues according to K. Castelin<sup>152</sup>. The older coins, featuring more realistic depictions, on the obverse display Athena's head, and on the reverse the goddess moving left, with a raised shield and a spear (fig. 6:a, 6:b). The figure was defined in the literature as the type Athena Alkis, and since recently as Athena Alkis/Alkidemos or Athena Alkidemos. The use of the two latter names was associated with the fact that they are applied to describe the representation of Athena displayed on the Macedonian coins – the tetradrachms of king Philip V<sup>153</sup> – which were the model coins for the reverses of the Boii issues.

Regardless of the controversies that may arise from linking Athena with largely modified depictions displayed on younger Boii coins<sup>154</sup>, the reverses of the staters of the Lugian Federation analysed in this study reveal significant relationships with depictions of this goddess. One of the types (Kryspinów and BN 8743) features next to the crescent a fairly realistic representation of Athena, once displayed on Boii coins but for long forgotten, with a shield in the form of this very crescent.

---

<sup>152</sup> K. Castelin 1956. The author agrees with R. Paulsen, against K. Pink (1936, pp. 23-27) that the prototypical coins for a whole range of Czech staters were the images of Nike and Athena (K. Castelin 1956, p. 41).

<sup>153</sup> L. Morawiecki 1986, p. 45.

<sup>154</sup> E.g. a so called triangle with rays displayed on 1/8 Boii staters, or a crescent – a shield or thickening – head („hrbola”) on mussel staters.

Hence, the two different goddesses with various attributes and different poses – Nahalennia seated on a ship and Athena with a shield – are featured together, being executed in different styles on several types of staters of the Lugian Federation. Notably, they are not depicted next to each other, one on the obverse and one of the reverse, or next to each other on both sides of the coins, but somehow one within another. For, we can see only one goddess at a time. When the coin is rotated, one goddess disappears revealing the depiction of the other, or rather she transforms into the other, because all the elements forming her representation are still visible in the image of the second goddess. We do not know how this purposeful work of Celtic artists familiar with visual illusion could be perceived, nor what were the relations between the two goddesses. However, considering the number of the types of staters displaying the composition in question and the number of other types of coins featuring depictions with some its elements, we can assume that we deal with a major component of cult that unified the Lugian Federation.

It is believed that this cult, connecting and sacralising the Lugian community<sup>155</sup>, was described by Tacitus (*Germania* 43). According to this author's work the worship was conducted in a groove located in the territory of Nahanarvals, identified with *Lemios Alsos* mentioned by Ptolemy<sup>156</sup>. Tacitus notes that this was a place of worship of divine twins called Alci. He describes them as young men and compares them to the Roman twins Castor and Pollux. Although a comparison of this kind was made by the author to acquaint the Roman reader with the nature of the foreign cult, it is difficult to judge whether the remaining elements of this cult were also interpreted by the author, and if so, to what an extent. It should be remembered that the information about these foreign beliefs did not come from the first-hand accounts but mostly from German informants and traders from the area of the Rhine and the Danube. It was them that we owe not only the information conveyed by Tacitus, but also some interpretations and distortions, e.g. partial Germanisation of some names<sup>157</sup>.

In our opinion the twin deities mentioned by Tacitus are closely related to a pair of deities displayed in a specific way on the staters of the Lugian

---

<sup>155</sup> T. Gralak 2012, pp. 397-398.

<sup>156</sup> H. Łowmiański 1964, p.236.

<sup>157</sup> *ibidem*, p. 241.



Federation described in this study. The deities were not depicted anywhere in the sacred groove, and hence the images featured on the staters may have been their only representations. Hence, to address the problem we need to focus on the already highlighted issue, difficult to discuss even today, namely the relationship between the two different deities connected by mysterious ties. Perceiving them as divine twins, particularly by lay observers, does not seem to be unjustified. Female twins do not appear in Indo-European mythologies and this may have been the reason why Tacitus, an experienced and knowledgeable author, described them as males. Since the name Alci appears only in the work by Tacitus, it is difficult to find other references to the deities in question; the origin of the name itself is considered uncertain<sup>158</sup>. However, the analysed numismatic sources, particularly the representation of Athena modelled on Macedonian coins and displayed on the coins of the Lugian Federation as one of the two deities, suggest that the name may have originated from Greek ἀλκή (strength), the word from which derived the Athena's, variously read, Macedonian nickname<sup>159</sup>.

Athena was worshipped by Macedonian kings as a goddess of war<sup>160</sup>. Her nickname which is of interest to us, was mentioned only once – in the work by Livy (XLII.51), in his description of the sacrifice made by king Perseus in the temple devoted to this deity, probably in Pella<sup>161</sup> in 171 BC; furthermore, the known version of this text was made by copyists who probably did not know the Greek language and wrongly copied the name as Alcidem<sup>162</sup>. It was later reconstructed as Athena Alkis (strong, brave, courageous) and in this form was adopted by numismatic literature; currently it is also read as Alkidemos (protector of the people), however, this form has been questioned as well<sup>163</sup>.

It appears that Boii may have borrowed from Macedonians not only the representation of the warrior goddess, but also her name, or rather the nickname. This depiction later appeared also on the coins of the Lugian

---

<sup>158</sup> H. Kuhn 1968, s. 134. This name was linked with Gothic alhs (temple), Lithuanian alkas (sacred groove), or Latin alces (elks) – Die Germanen, p. 375; T. Gralak 2012, p. 398.

<sup>159</sup> E. Voutiras 1998, p. 123.

<sup>160</sup> The preserved inscriptions related to war victories worship mostly Zeus, and among the goddesses Athena, Artemis Tauropolos and Enodia (Brill's Companion 2011, p. 455, fn. 6).

<sup>161</sup> E. Voutiras 1998, pp. 124-125.

<sup>162</sup> *ibidem*, pp. 124-125. In the account by Livy literally: *ipse centum hostiis sacrificio regaliter Minervae, quam vocant Alcidem, coniecto etc.*

<sup>163</sup> *ibidem*, p. 124.

Federation. We do not know whether a Germanic informant of Tacitus known only the name of one of the deities, or one name was used by Celts for the two goddesses. Perhaps the name of the second goddess – Nehalennia – is echoed in the root of the name Nahanarvals, the tribe on whose territory was located the sacred grove recorded by Tacitus. H. Łowmiański notes, after R. Much, that the second part of this name is Germanic, and the first one is of an uncertain origin. According to him “the Germanic form developed on a non-Germanic base”<sup>164</sup>.

Tacitus describes a priest, who performs rituals in the grove of Nahanarvals in woman’s attire. This information has been noticed and sometimes discussed in the literature. However, certainly the dress was not a sign of transvestitism, as S.A. Tokarew would like to see it<sup>165</sup>. Given the Celtic nature of the worship, it should be considered whether in this case we do not deal with a description – extremely rare in ancient sources – of a druid’s ritual dress. The most known of such records was made by Pliny the Elder (HN XVI.45), who wrote about a Celtic priest adorned in white robes during the ritual of cutting mistletoe<sup>166</sup>. Another description of a druid was presented by Strabo (IV.275), who mentioned about a priest dressed in a robe embroidered with purple and gold, adorned also with necklaces and bracelets. Later Irish legends described also a chief druid of one of the kingdoms, who wears a colourful coat and gold earrings<sup>167</sup>. Unfortunately we know few details concerning the dress of the priest of Nahanarvals, except that his robe differed significantly from male clothing characteristic of Germanic tribes who were Tacitus’s informants.

### **The group of staters of type Nehalennia/Alci (N / A)**

The Kraków type was discerned, as we have already mentioned, by K. Castelin<sup>168</sup>. His description of coin iconography, although not very detailed<sup>169</sup>, was sufficient – the author probably intuitively predicted classification problems that could result from a more precise description, even

---

<sup>164</sup> H. Łowmiański 1964, p. 241.

<sup>165</sup> S. A. Tokarew 1968, p. 266.

<sup>166</sup> P. B. Ellis 1998, p. 48; J. A. McCulloch 2009, p. 310.

<sup>167</sup> J. A. McCulloch 2009, pp. 310-311.

<sup>168</sup> K. Castelin 1976, pp. 260-267.

<sup>169</sup> M. Rudnicki 2012, pp. 18-20.

given a slim source-base. An attempt at an exhaustive description was made after over 35 years by M. Rudnicki, who based his analysis on much more numerous, mostly unpublished materials<sup>170</sup>. However, he did not find any common trait for obverses of all the varieties of the Kraków type, except for the presence of a protrusion<sup>171</sup>; he thus saw the “universal” iconographic determinants of this type in those elements of reverses which, as we have proven, are parts of the representation of a sitting goddess. M. Rudnicki noticed that “creating one universal iconographic pattern for the staters of the Kraków type is not an easy task, not to say – impossible. [...] In fact, consecutive elements are the components of a whole class of coins including the range of types and varieties associated with each other in one developmental sequence that originated in a yet unspecified variant of mussel staters”. He favoured, however, the use of the name “the Kraków type” already rooted in the tradition, and understood rather as a „terminus technicus”<sup>172</sup>. He divided 17 specimens known to him into 2 groups: „a prototypical” and „a classic” one, making further typological sub-divisions within them.

The obvious drawback of the hitherto classifications is their formal character; their authors did not know what depictions were displayed on reverses and obverses of the staters, or what were their origins (except for the crescent and thread-like rays on the reverse); therefore these classifications could highlight at best only the changes in shape and the presence or absence of various details.

Our analysis and identification of images displayed on the staters minted, among others, in western Małopolska indicate that there is a large group of coins similar in terms of iconography, which do not display any additional images. The group is broader than was previously thought, and the Kraków type is the only one of its constituents. Coins of this group, which can be described as a group of bowl-shaped staters, on reverses display geometrised representations of the goddess Nehalennia, modelled more or less indirectly on the representations of the nymph Histiaia seated on a ship, while on obverses they show usually the head of this goddess

---

<sup>170</sup> *ibidem*, pp. 17-37.

<sup>171</sup> *ibidem*, s. 37. It is difficult to confirm the presence of the protrusion on the youngest staters of the Kraków type (*ibidem*, cat. nos. 15-17, figs. 37-39); they should be considered rather as single-sided coins.

<sup>172</sup> *ibidem*, pp. 21-22.

or some elements symbolising her. These images were combined to give an effect of illusion (on obverses at an angle 0° and on reverses at about 140°), with images (modified to various degrees) modelled on the representations of Athena Alkidemos known from the Boii minting tradition. Since Tacitus, as we believe, called the second of the goddesses (or both of them) “Alci”, we will further use this name regardless of whether it occurs in a singular or plural form. The criterion that determines the division of the group of staters into several types is not their content but the origin of individual images and their resulting diversity. The classification problems concerning this group of coins do not appear to be very significant when previous formal descriptions of iconography are replaced by a consistent identification of the whole depictions displayed on the staters. We agree with M. Rudnicki on keeping the name “the Kraków type”, the term already well-established in the literature; however, we decide to use it only for one of the types included into the group, which as a whole we propose to name as the group of staters with the representation of the goddess Nehalennia / Alci (N / A). In this way we emphasise the meaning of this iconography, instead of territorial scope of the group that reached probably far north beyond the Małopolska region. In this classification the variants of dies are not taken into consideration, and the sequence of the types of staters does not reflect their position in relative chronology, but it results from the course of analysis presented in this study.

Group N / A includes 5 types of staters, which are further divided into classification units of a lower rank:

- 1) type I – displays on the obverse and on the reverse illusory compositions of 2 images – the representations of the goddess Nehalennia modelled on “barbarous” imitations of Histiaia’s coins, and the representations of Alci copied from Boii mussel staters. The so called “Kraków type”, specimens M. Rudnicki 2012, cat. nos. 5-17, divided into two subtypes:
  - subtype Ia (fig. 1:a, 1:b) – obverse: the outline of the hairstyle, nose, eyes and mouth, all forming the head of the goddess Nehalennia right, with a rotated branch of fruit at the height of the cheeks (the modified image of „barbarous” imitations of Histiaia’s coins) / the head of Alci in the form of an uneven protrusion (in place of a five-rays element displayed on Boii mussel staters is located a rotated branch of fruit); reverse: the figure of Nehalennia seated right on

a ship of type 3 – fig. 9:3 (a modified representation of “barbarous” imitations of Histiaia’s coins / the figure of Alci – a shield in the shape of a crescent with thread-like rays radiating from it towards the edges of the coin (the image copied from Boii mussel staters). Specimens M. Rudnicki 2012, cat. nos. 5-9<sup>173</sup>.

- subtype Ib – different from subtype Ia by fewer elements displayed on the obverse and by the type of a ship on the reverse; it occurs in 2 varieties (specimens by M. Rudnicki 2012, cat. nos. 10-17):
  - variety Ib1 – obverse: only a rotated branch of fruit symbolising the head of Nehalennia as in subtype Ia / an uneven protrusion as in subtype Ia (with the rotated branch of fruit in place of a five-rays element from Boii mussel staters); reverse: the figure of Nehalennia seated right on a ship of type 4 (fig. 9:4) / depiction of Alci – a shield in the shape of a crescent with thread-like rays radiating from it towards the edges of the coin (image from Boii mussel staters) – specimens M. Rudnicki 2012, cat. nos. 10-14<sup>174</sup>.
  - variety Ib2 – obverse: a plain, convex, single-sided coin, possibly with some scant traces of a central protrusion; reverse: as in variety Ib1 – specimens M. Rudnicki 2012, cat. nos. 15-17<sup>175</sup>.
- 2) type II – displays on the obverse and on the reverse illusory compositions of 2 images; the representations of the goddess Nehalennia were modelled on “barbarous” imitations of Histiaia’s coins (as in type I) and on the reverses of 1/4 staters “with a boat” from north-western Gaul, while the representations of Alci were copied from Boii mussel staters

---

<sup>173</sup> Finds from Kraków-Grzegórzki (the collection of the Numismatic Cabinet of the Museum of Emeryk Hutten-Czapski – the branch of the National Museum in Kraków, inv. no. VII-A-5890), from the vicinity of Kraków (anonymous private collection), and from three places of an unknown location (collection of Le Musée de Bretagne in Rennes, inv. nos. 949.2282, Bibliothèque Nationale et Universitaire in Strasburg, inv. no. 2074 and Magyar Nemzeti Múzeum in Budapest, inv. no. HNM NI 5412), weighing from 7.42 to 6.50 g.

<sup>174</sup> Finds from village Folkušová in Slovakia (the collection of the Múzeum mincí a medailí in Kremnica), from Pełczyska (?), *gmina* Złota (storage location unknown), from the Netherlands (collection of the Cabinet des Médailles de la Bibliothèque Nationale in Paris inv. no. BN 8744), and from two places of an unknown location (the collection of the Museum of the Jagiellonian University in Kraków, inv. no. UJ 5149, Münzkabinett Statliche Kunstsammlungen in Drezden, inv. no. AAB167), weighing from 5.91 to 5.57 g.

<sup>175</sup> Finds from village Tuklaty in the Czech Republic (anonymous private collection), from Kunowo, *gmina* loco, Świętokrzyskie province (anonymous private collection) and from a place of an unknown location (collection of the Münzkabinett Preußischer Kulturbesitz Staatliche Museen in Berlin, inv. no. 18215332), weighing from 5.68 to 5.19 g.

– modified as in type I. Specimens M. Rudnicki 2012, cat. nos. 1-4; on the basis of a slightly different appearance of obverses and reverses this type can be divided into two subtypes:

- Subtype II a – obverse: the head of Nehalennia right (with a marked outline of the top part of the hairstyle, and with the nose) – a modified representation copied from „barbarous” imitations of Hestiaia’s coins) / the head of Alci – an uneven protrusion; reverse: the figure of Nehalennia seated right on a ship of type 1 – fig. 9:1 (modified representation copied from “barbarous” imitations of Hestiaia’s coins – the head, left hand, left thigh; and from 1/4 Gaulish stater – the body and right hand) / Alci – a shield in the shape of a crescent with thread-like rays radiating from it to the edges of the coin as in type I (image from Boii mussel staters). Specimens M. Rudnicki 2012, cat. no. 1-3<sup>176</sup>.
  - Subtype IIb – obverse: the head of Nehalennia (hairstyle in the form of an arc-shaped roll) / the head of Alci in the form of an uneven protrusion with a concave; reverse: the figure of Nehalennia (similar as in type I) seated right on a ship of type 1 – fig. 9:1 (modified representation of “barbarous” imitations of Hestiaia’s coins) / the representation of Alci as in subtype IIa. Known 1 specimen – M. Rudnicki 2012, cat. no. 4<sup>177</sup>.
- 3) Type III – illusory compositions of images – obverse: the heads of deities (?) in the form of an uneven protrusion; reverse: the representation of Nehalennia in the shape of a quadrangle thickening on the ship of type 2 (fig. 9:2), modelled on the reverse of 1/4 stater “with a ship” and on “barbarous” imitations of Hestiaia’s coins / the representation of Alci – a crescent-shaped shield and densely spaced short rays radiating from its concave towards the edges of the coin, (image copied from Boii mussel staters). Known is 1 specimen of this type<sup>178</sup>.

---

<sup>176</sup> Finds from the vicinity of Sochaczew, Mazowieckie province (anonymous private collection), possibly from the vicinity of Zagreb in Croatia (the collection of the Magyar Nemzeti Múzeum in Budapest, inv. no. HNM Dess.485), and from a place of an unknown location (collection of the Cabinet des Médailles de la Bibliothèque Nationale in Paris, inv. no. 9445), weighing from 6.89 to 6.62 g.

<sup>177</sup> The find from a place of an unknown location, the collection of the Schweizerische Landesmuseum in Zurich, inv. no. M 8165, weighing 6.83 g.

<sup>178</sup> The stater found in a place of an unknown location, the collection of the National Museum in Warszawa, inv. no. 216947, weighing 6.53 g.

- 4) Type IV – illusory composition of images; the representations of the goddess Nehalennia copied from the obverse and from the reverse of 1/4 stater „with a ship”, and the depictions of Alci copied from Boii coins; this type is divided into two subtypes:
- subtype IVa (fig. 5:f, 6:c, 6:g) – obverse: the head of Nehalennia left, only with marked elements of the hairstyle (modification of the depiction from the coin „with a ship”); reverse: the figure of Nehalennia formed of larger pellets within an oval made of pellets and dashes, seated right on a ship of type 5 – fig. 9:5 (modified representation from 1/4 stater “with a boat”) / the representation of Alci made of larger pellets in an oval formed of pellets and dashes, with a shield in the shape of a crescent with thread-like rays radiating from above the oval of pellets towards the edges of the coin. Known 1 specimen<sup>179</sup>.
  - subtype IVb (fig. 6:d, 6:h) – obverse: as in subtype 4a; reverse: the figure of Nehalennia as in subtype IVa, but without additional pellets, seated right on a ship of type 6 (fig. 9:6) / the representation of Alci outlined with pellets, with a shield in the form of a crescent. Known 1 specimen<sup>180</sup>.
- 5) type 5 – illusory compositions of images; the depiction of the goddess Nehalennia was copied from obverses of staters of N / A type Ia and subtype IIb, and from reverses modelled on the staters of types III and IV; the representations of Alci were copied from Boii mussel staters; this type is divided into two subtypes:
- subtype Va (fig. 7:a, 7:b, 7:c) – obverse: as in variety Ib1, with the elements of face taken from type Ia and with a five-rays element featured in the background of a branch of fruit; reverse: the figure of Nehalennia formed of an oval made of pellets, seated on a ship of type 7 (fig. 9:7) / representation of Alci – an oval of pellets with a concave in the centre and with a shield in the shape of a crescent. Known 1 specimen<sup>181</sup>.

<sup>179</sup> The stater found in Utrecht in the Netherlands, the collection of the Cabinet des Médailles de la Bibliothèque Nationale in Paris, inv. no. BN 8743, weighing 4.92 g (N. Roymans, W. van der Sanden 1980, p. 246).

<sup>180</sup> The stater from Kryspinów, *gmina* Liszki, Małopolskie province, weighing 5.8 g.

<sup>181</sup> Found during the research carried out in Kujawy in 2013, the collection of the Institute of Prehistory of Adam Mickiewicz University in Poznań, inv. no. 8902 (Inwentarz Kujaw Zachodni), weighing 6.49 g.

- subtype Vb (fig. 7:d, 7:e) – obverse: as in subtype Va; reverse: as in subtype Va, but without a concave in the oval made of pellets, and with a ship of type 8. Known 1 specimen<sup>182</sup>.

## **Who, when and for what reason? – Celtic coinage in the Polish lands**

The recently identified coinage presents an enormous, although hitherto barely signaled, research potential. Some problems concerning different aspects of the communities of the Tyniec group and the Przeworska culture in Małopolska, Kujawy, eastern Wielkopolska, and probably for some time also in Dolny Śląsk require further study. They involve among others the relative and absolute chronology of the coinage, the reasons behind minting activity, and the origins of issuers or their social and political status. The new, only emerging face of the Lugian Federation is symbolised by the representations of a mysterious deity, hitherto concealed within meanders of Celtic art and illusion, or rather of the representations of two deities featured together – Nehalennia on a ship, depicted also as a branch of fruit, and a warrior goddess with a shield, modelled on the Greek Athena. They constitute one of the basic, repeatable elements of the iconography of Celtic coins minted in the Polish lands. Other images and their origins were described in our study concerning the coins recorded in the Kujawy region<sup>183</sup>. The above finds allow for breaking, as it would seem, a sort of a “Boii anchor”, by way of which researchers tried to fit Celtic coins minted in the Polish lands into K. Castelin’s system ordering the Celtic coinage of the main series in the territory of the Czech Republic, Moravia and Slovakia. The new discoveries prove that the relationship between the coinage of the Lugian Federation and Boii minting can be characterised best not by the “variations of dies<sup>184</sup>”, more or less similar to Boii originals, or

<sup>182</sup> According to M. Rudnicki (2012, p. 51, fig. 20) it was found in the vicinity of Pyzdry in the Wielkopolska region; its weight and storage place is unknown.

<sup>183</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012 – the eye of Apollo from the coins of Treveri (p. 19), triskele from the staters of Eburons (pp. 20-21), the head of Heracles in the lion’s skin (pp. 21-24) from the coins found in the valley of the Mureş river in Transylvania, modified into the form known from 1/8 staters of the Great Boii.

<sup>184</sup> M. Rudnicki 2012, p. 49.



by some random distortions in coin images, but by the world of mostly new images and the principles behind their creation. The associations with Boii iconography, although distinctive, are quite specific, because they are based on largely archaic elements. In the coinage of the Lugian Federation appear images, once common for Boii iconography but not displayed on their coins from a long time, such as a quadrangle concave in the centre of the protrusion displayed on the obverse of the stater from Sławęcinek<sup>185</sup>, or a fairly realistic figure with a shield in type IV of group N / A, characteristic of the period from before the production of mussel staters. However, only further detailed analyses and new finds can bring us closer to establishing our own system of relative and absolute chronology for the coinage of the Lugian Federation.

Who were the issuers of the coins described in this study? The style of images, the coinage tradition on which they were based, the level of cultural development expressed through the need to produce own local currency, as well as the prowess in its production and use point clearly towards Celts. Their mints worked in the area of the Tyniec group (in its III phase) and in the territory occupied by the communities of the Przeworska culture – mostly in the Krusza group in the Kujawy region, as well as in the vicinity of the Prosna river near Kalisz, and initially perhaps also in Dolny Śląsk. While in the case of the Tyniec group Celtic population can be clearly recorded, with its known settlements, places of cult and rich cultural inventory, in other locations, e. g. in the Kujawy region the problem is much more difficult. The researchers wanted to see there mostly unspecified trade emporia, and they considered Celtic artifacts found there as imports associated with the amber route. The grounds for distinguishing the Krusza group have been questioned<sup>186</sup>, however, its own coinage proves to be another determinant supporting this distinction; furthermore – it is likely that in the future it will be possible to identify smaller units within the said area, namely micro-regions associated with specific Celtic chiefdoms<sup>187</sup>. In the case of other regions settled by the communities of the Przeworska culture in the 1<sup>st</sup> century BC and at the beginning of the

---

<sup>185</sup> K. Castelin 1976, p. 271.

<sup>186</sup> Recently e.g. A. Kokowski 2004, pp. 40-44. The author states, however, that “time and further archaeological research will verify this extremely interesting theory”.

<sup>187</sup> New finds indicate that within the area of black soils in the Kujawy itself it will be possible to discern at least 2-3 zones characteristic of different types of coins: certainly the eastern one

Common Era, in which the traces of Celtic coinage were recorded (e.g. the vicinity of Kalisz), even such cautious suggestions as above were not put forward. This may have resulted partly from the difficulties in the registering of traces of Celtic settlement in specific areas, caused by the lack of archaeologically identifiable remains of burial rituals from phase D of the La Tène period (the 1<sup>st</sup> century BC – beginning of the 1<sup>st</sup> century AD)<sup>188</sup>.

The origin of issuers can be clearly indicated on the basis of directions from which came the new coin images. We listed them in the publication from 2012<sup>189</sup>. They include the areas of northern Gaul from the period of wars with Cesar (references to coins of Eburons, Treveri, Morini), the regions inhabited by Helveti, who probably were also involved in this war, and the areas south of the present-day Poland, inhabited by the communities affected by the struggles with Burebista. The fact that these iconographic inspirations did not appear in the result of trade contacts or cultural influence can be best exemplified by a triskele displayed on the stater of Eburons, the tribe which disappeared from historical records a year after the issuing of the said coins; this depiction, featured in a characteristic way, appeared shortly afterwards on the coins from the Polish lands (the staters of the Masłów and the Sławęcinek types). In historical sources survived the information about the escape of the defeated tribe leaders, sometimes with their families and other members of Celtic elites to the east, beyond the Rhine (G. J. Caesar, Gallic war VI:8, 34, 35, 43). Undoubtedly among those migrating people were also Boii. There is no evidence for minting activity of Celts north of the Carpathians and the Sudetes in the time before significant demographic changes<sup>190</sup> at the beginning of the third phase of the Tyniec group, i. e. before the first half of the 1<sup>st</sup> century BC. As we have tried to prove, the beginnings of Celtic coinage in the Polish lands should be linked with new settlers, who came from beyond this region about the middle of the 1<sup>st</sup> century BC.

The oldest coins of the Lugian Federation, namely staters of the Kraków type display depictions referring to 1/4 staters “with a ship” from north-western Gaul. The latter coins are not recorded in the layers earlier than

---

with the coins referring to the issues struck by Treveri (the Gąski type), and western one bearing characteristics of the iconographic tradition of Eburons (the Sławęcinek type).

<sup>188</sup> K. Godłowski 2000, pp. 74, 75.

<sup>189</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, pp. 35-40.

<sup>190</sup> P. Poleska 2006, p. 257; M. Rudnicki 2012, p. 46.

phase D2 of the La Tène period, but they appear among the artifacts found within archaeological context dated to the period of the Gallic wars<sup>191</sup>. It does not seem possible that the depictions known from these coins arrived in the Polish lands before that time. Hence, the beginnings of Celtic coinage of the Lugian Federation cannot be older than the middle of the 1<sup>st</sup> century BC. Previously the dating of these finds was based on the assumption that they had been the imitations of Boii coins or Boii coinage itself, fitting in terms of metrology in the classification system established by K. Castelin, and even marking in part the youngest horizon of Boii minting production (phase E discerned by M. Rudnicki). However, the analysis of depictions and the identification of a much wider range of issuers included into the Lugian Federation have shown that it is not possible to make a simple comparison of the metrology of the coins in question with the system of K. Castelin and draw chronological conclusions on this basis.

The problem of origin and the nature of the Lugian Federation has long been discussed, particularly in German literature where it was associated with Germanic tribes<sup>192</sup>, and in the Polish one, where it was considered as of Celtic character<sup>193</sup>. The Celtic leadership in the political structure<sup>194</sup> which was the Lugian Federation finds a new confirmation in numismatic sources. The iconography of coins – focused on the dominant cult of two connected Celtic goddesses; the presence of other distinct traces of Celtic beliefs (sanctuaries and burials of dogs) in two main centres of coinage (in Małopolska and Kujawy) may indicate that Celts also held “the reign over souls” in the studied areas. Some references to this cult unifying the Lugian Federation, as we have already mentioned, can be possibly found also in Tacitus’ records. According to this assumption the groove devoted to the “twin deity” should be located in western Małopolska, perhaps in the vicin-

---

<sup>191</sup> L.-P. Delestrée 1996, pp. 40-41. The author dates the beginnings of this issue to the period of Gallic wars, ca. 55 BC.

<sup>192</sup> J. Kolendo 2005, p. 113.

<sup>193</sup> H. Łowmiański 1964, p. 233; A. Cofta-Broniewska 1979, p. 170-171; J. Wielowiejski 1980, p. 160; K. Godłowski 2000a, p. 42. Of a different opinion is J. Kolendo 2005, pp. 113-114, who after a thorough analysis of written records and the recognition of Celtic origin of the name Luggii, decides to favour archaeological sources and identify the Lugian Federation (at least in the times of Tacitus) as a Germanic community, because as such he regards the Przeworska culture.

<sup>194</sup> The Latin name *nomen* refers to the federation of a political character. Interesting is the suggestion that the Lugian Federation may have resembled the federations of tribes in Gaul before the Caesar’s conquest (J. Kolendo 2005, pp. 110-111, 114).

ity of Kraków, in the area where the coinage of type I, and probably also of types II and IV from group N / A originated and was used for a long time. The sacred groove is said to be situated in the territories of Nahanarvalis, which may suggest that western Małopolska was settled by this tribe. Judging from the cultivated tradition, the dominant role in this community may have been played by some branches of Celts from the coastal area of the English Channel and from the region inhabited by Boii; perhaps also from the territory of Helvetii, given the stylistic associations of their iconography with some fractions of staters, particularly 1/8 stater of the Pełczyńska I type<sup>195</sup>. The western Kujawy region, as indicated by other elements of coin iconography, should be linked with Eburons and Boii (staters of the Sławęcinek type), and in its eastern part with Treveri (staters of the Gąski type); however, all the elements first met in Dolny Śląsk, which can be inferred from the depictions displayed on the staters of the Masłów type. The most distinct is the Celtic community from the valley of the Proсна river in the vicinity of Kalisz. Their coins – 1/8 staters of the Janków II type do not refer in terms of iconography to the representations of the goddess on a ship. As we have tried to prove in our previous study, their specific depictions evolved from images brought from a different direction, namely from the depiction of the head of Heracles in the lion's skin from the valley of Mureş river in Transylvania<sup>196</sup>, the earlier version of which occurs in the area of Bratislava and is included, although not without doubts, into the last phase of Boii coinage<sup>197</sup>. The observations based on the numismatic sources interact well with the fact of locating somewhere in this region the name of southern origin, Seditawa, recorded by Ptolemy<sup>198</sup>.

When seen only from the perspective of numismatic sources Celtic-Dacian population in the territory of the Lugian Federation may seem underestimated<sup>199</sup>. The waves of immigrants from western Europe and from the areas affected by the struggles with Burebista, although in both cases caused by wars, had various social aspects. Except for Eburons who were

---

<sup>195</sup> M. Rudnicki 2004, p. 399; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, p. 13.

<sup>196</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, pp. 21-24.

<sup>197</sup> A. Vallašek, E. Kolníková 1990, pp. 232-233; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, p. 22.

<sup>198</sup> J. Kolendo 1981, p. 14.

<sup>199</sup> In turn, it is strongly represented in the archaeological material from Małopolska (P. Poleska 2005, p. 190 sqq.), and also from Kujawy (T. Makiewicz 1986, p. 25 sqq.; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, p. 24, fig. 1).

exterminated in a planned action by Caesar<sup>200</sup>, the groups of other Gaulish tribes (Treveri, Morini?, and likely their neighbours) emigrated from political reasons; affected in this case were mostly elites – warriors and aristocracy<sup>201</sup>. The links with the places of origin were not broken, which can be indicated by the staters from group N / A I and IV discovered in the area of the Netherlands. The movements from the south had a more cross-cutting character – all Celtic people were displaced by Dacians<sup>202</sup>; hence, the presence of craftsmen in the new area and southern influences in the material culture (e.g. pottery).

The Lugian Federation should not be identified with the archaeological Przeworska culture. The former included tribes, as indicated by the recorded coinage, associated with phase III of the Tyniec and Krusza groups of the Przeworska culture, and possibly also with settlement located between the territories of the two above groups (e.g. in the valley of the Proсна river) in the period from the first half of the 1<sup>st</sup> century BC onwards. The Lugian Federation existed probably to the times of Marcomannic wars<sup>203</sup>, since written records from later periods do not mention about this political structure. This is not a coincidence that the most distinct evidence for the presence of Celts in the discussed region survived in cult and political spheres<sup>204</sup>. We do not know whether this was a “hostile takeover”, or whether Celts achieved their goal using other methods. In any case there is no analogous evidence that would prove that the Lugian Federation included tribes from western regions of the Przeworska culture: western Wielkopolska, or even – perhaps except for a short episode of the movement from the west to the Kujawy region (staters of the Masłów type) – from Dolny Śląsk.

---

<sup>200</sup> Despite the raid, the leader of Eburons, Ambiorix, managed to cross the Rhine (Caesar VI:34, 35, 43) – compare M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012a, pp. 29-31.

<sup>201</sup> The Romans let the relatives of Indutiomarus, the killed leader of Treveri, cross the Rhine (Cezar VI:8).

<sup>202</sup> I. H. Crişan 1978, pp. 114-119.

<sup>203</sup> However, the coinage of the Lugian Federation probably lasted shorter. It may have been continued at least to the 1<sup>st</sup> century AD, as shown by the find from a grave in Lešno, *gmına* Brusy in the Pomorze region, dated to ca. a half of the 1<sup>st</sup> century (M. Rudnicki, S. Milek, L. Ziąbka, A. Kędziński 2009, p. 122), and above all, by a very wide weight range of the staters produced within the Lugian Federation – from 7.42 g (stater from group N / A I from the collection of the Bibliothèque Nationale et Universitaire in Strassburg) to just 2.83 g (the unpublished specimen of the Gaški type from the Kujawy region).

<sup>204</sup> K. Castelin (1965, s. 94-95) believed even that in the case of Celts from the area of the present-day Czech Republic the only right to mint coins was in the hands of tribal chieftains.

The Przeworska culture evolved much earlier, probably in the result of the latinization process involving local people; it encompassed much larger area than the Lugian Federation and lasted incomparably longer. Therefore the changes in the scope of this archaeological culture beyond the region of the coinage of the Lugian Federation cannot be used together with written records as a reliable source of information on the history of this political structure.

The reasons behind minting activity of Celts in the Polish lands were consistently explained in connection with economic development of this area, including particularly the long-distance trade associated with the existence of the amber route. In the light of the advancement of civilization documented by locally produced coinage, such explanations seemed justified; however, they have been weakened considerably by the evidence presented by the archaeological sources. In the time when, as it was previously believed, the minting of staters of the Kraków type began (the first half of the 1<sup>st</sup> century BC) Celtic settlement in Poland was in a rapid decline, or perhaps it already disappeared<sup>205</sup>.

As we have indicated<sup>206</sup>, the issuers of coins discussed in this study did not come to the area of the present-day Poland of their own choice. They were refugees, forced to a sudden and unplanned escape from their homes, or often also the territories of tribes which they had led in wars and defeated struggles. They appeared in the areas inhabited earlier by their kinsmen (western Małopolska), but mostly by the communities of the Przeworska culture. The origins of the described Celtic coinage, while analysed from the viewpoint of its creators, present quite differently. Celts may have made the attempts to maintain, to some degree, their previous position in the new environment. In a similar way they managed to retain some advanced production techniques and foremost the elements of symbolic culture<sup>207</sup>. We would not, however, overestimate economic reasons of the coin production in the Lugian Federation. For if economy was a decisive factor in this case, we should expect rather silver coinage or bimetallism with a vast majority of silver coins, as was in the case of the Great Boii minting in the area of Bratislava. Instead, specimens produced in the Polish lands were of

---

<sup>205</sup> Compare fn. 190.

<sup>206</sup> M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, pp. 36-40.

<sup>207</sup> E.g. for Kujawy compare A. Cofa-Broniewska 1979, pp. 63, 81, 85-92; 1987, p. 27 sqq.; 1993, p 77 sqq.; T. Makiewicz 1986, pp. 25-33; M. Andrałojć, M. Andrałojć 2012, p. 10.

high value. They remained, with some exceptions, in close vicinity of the places of their production, and they are found in these locations also today. Perhaps such was their destination – not associated with long-distance trade. The use of these coins by issuers and purchasers for purposes different than strictly economic ones can be indicated by coin iconography with strong elements of tradition (which contradicted the logic of the market), rapid devaluation along with the production of new types of coins and continuous minting of the existing ones, as well as a limited spatial distribution of all the types. The coins in question were used rather to fulfill the needs of a social, prestigious or religious nature. Given a rapidly progressing depreciation, it is difficult to treat them as a measure of value. Furthermore, so far we have not known any collective find, which would attest the need for hoarding the coins. Instead, the coinage may have served as an integrating factor for the diverse communities of the Lugian Federation, allowing the redistribution of goods within the area or fulfilling some cultic needs. In the light of archaeological sources, the level of material culture of the communities forming the Lugian Federation cannot be in any case compared to the potential of Celtic culture from the peak of its development. However, it should be remembered that in the area of the present-day Poland we deal with one of the last free Celtic chiefdoms in the continental Europe.

Poznań, January 2014





## Teksty źródłowe/Source texts:

**G. J. Cezar**

2004 Wojna galijska, tłum. Eugeniusz Konik, Ossolineum/DeAgostini, Wrocław.

**Pliniusz**

2004 Historia Naturalna, t. 1-2 (wybór), tłum. I. Zawadzka, T. Zawadzki, Ossolineum/DeAgostini, Wrocław.

**Tacyt**

1957 Germania [w:] Tacyt Dzieła, tłum. S. Hammer, t. II, s. 263–290, Warszawa.

**Tytus Liwiusz**

1968-1983 Dzieje Rzymu od założenia miasta, tłum. A. Kościółek, M. Brożek, t. 1-6, Ossolineum, Wrocław.

## Literatura/Bibliography:

**Anastassov J., Megaw R., Megaw V., Mircheva E.**

2013 Walt Disney comes to Bulgaria: a bronze mount in the Museum of Archaeology, Varna [w:] L'âge du Fer en Europe. Mélanges offerts à Olivier Buchsenschutz, (ed.) S. Krausz, A. Colin, K. Gruel, I. Ralston, T. Dechezleprêtre, Bordeaux, p. 551-565.

**Andrałojć M.**

1993 The phenomenon of dog burials in the prehistoric times on the area of Middle Europe, Ollodagos.

1993a Rola psa w obrzędowości pradziejowych ludów Europy Środkowej [w:] Wierzenia przedchrześcijańskie na ziemiach polskich, (red.) M. Kwapiński, H. Paner, Gdańsk, s. 98-109.

1996 Z problematyki pochówków psów u Celtów w świetle materiałów z Wielkiej Brytanii [w:] Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw, Studia i materiały do dziejów Kujaw, 6, s. 155-164.

**Andrałojć M., Andrałojć M.**

- 2012 Mennictwo celtyckie na Kujawach / Celtic coinage in the Kujawy region, Poznań.  
2012a Wódz Ambiorix na Kujawach ?, *Archeologia Żywa* 17/3 (61), s. 29-31.

**Andrałojć M., Andrałojć M., Silska P., Szyngiera P.**

- 2010 O kierunkach i możliwościach interpretacji układów zabytków rejestrowanych jako anomalie elektromagnetyczne na powierzchni stanowisk archeologicznych / Directions and possibilities in interpretation of layouts of artefacts registered as electromagnetic anomalies on the surfaces of archaeological sites, *Wiadomości Konserwatorskie*, Nr 27, s. 95-107.  
2011 Odkrycia skarbów wczesnośredniowiecznych z terenu Wielkopolski. Kontekst archeologiczny znalezisk, Poznań.

**Baltrušaitis J.**

- 2009 Anamorfozy albo Thaumaturgus opticus, seria *Archiwum wyobraźni*, t. 2, Gdańsk.

**Bartnik A.**

- 2012 Nehalennia. Bogini z jabłkami 84 lata później. Zarys problemu, *KLIO. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym*, t. 20 (1), s. 45-68.

**Bednarczyk J.**

- 1987 Z badań sanktuarium i osady ludności kultury przeworskiej w Inowrocławiu, woj. Bydgoszcz, stan. 95, *Sprawozdania Archeologiczne*, t. XXXIX, s. 201-221.  
1998 Everyday life in the Roman Period / Życie codzienne w okresie rzymskim [w:] *Pipeline of archaeological treasures / Gazociąg pełen skarbów archeologicznych*, (red.) M. Chłodnicki, L. Krzyżaniak, Poznań, s. 69-94.

**Bednarczyk J., Sujecka A.**

- 2004 Młodszy okres przedrzymski i rzymski [w:] *Od długiego domu najstarszych rolników do dworu staropolskiego*, (red.) J. Bednarczyk, A. Koško, Poznań, s. 399-454.

**Bell R. E.**

- 1993 *Women of classical mythology: a bibliographical dictionary*, Oxford University Press.

**Blanchet A.**

- 1905 *Traité des monnaies galloises*, t. II, Paris.

**Brill's**

- 2011 *Brill's Companion to Ancient Macedon: Studies in the Archaeology and History of Macedon, 650 BC – 300 AD*, (ed. Robin J. Fox, Robin Lane Fox).

**Byrska-Fudali M., Przybyła M. M., Rudnicki M.**

- 2009 Celtic coins found at site 2 in Modlniczka, dist. Cracow / Monety celtyckie znalezione na stanowisku 2 w Modlniczce, pow. krakowski, Sprawozdania Archeologiczne, t. 61, s. 273-295.

**Castelin K.**

- 1956 Ku keltskému mincovnictvi našich zemi, Numismatické listy, R. XI, s. 34-48.  
1956a Drobné keltské mince typu Alkis, Numismatické Listy, R. XI, s. 130-139.  
1965 Die Goldprägung der Kelten in den böhmischen Ländern, Graz.  
1970 Le statère BN 8744, une frappe Ménapienne ?, Revue Belge Numismatique et de Sigillographie, t. CXVI, p. 91-96 (Planches IV-V).  
1976 Keltenmünzen in Schlesien, Arbeits- und Forschungsberichte zur sächsischen Bodendenkmalpflege, vol. 20/21, S. 221-277.

**Chimirri-Russell G.**

- 2005 Changing artistic perspectives on Celtic coins [w:] XIII Congreso Internacional de Numismática, Madrid, 2003: actas-proceedings-actes, (coord. por) C. Alfaro Asins, C. Marcos Alonso, P. Otero Morán, Vol. 1, p. 441-446.

**Cofta-Broniewska A.**

- 1979 Grupa kruszańska kultury przeworskiej, Poznań.  
1987 Sanktuarium ludności z późnego podokresu lateńskiego w Inowrocławiu stan. 95, Ziemi Kujawska, t. VIII, s. 27-51.  
1993 Miejsce praktyk kultowych ludności grupy kruszańskiej kultury przeworskiej [w:] Wierzenia przedchrześcijańskie na ziemiach polskich (red.) M. Kwapiński, H. Paner, Gdańsk, s. 77-87.

**Crișan I. H.**

- 1978 Burebista and his time, Volume 20 of Bibliotheca historica Romaniae: Monographies, Bucharest.

**Czarnowski S.**

- 1927 Nehalennia la Dame aux Pommes, Bibliotheca Universitatis Liberae Poloniae.

**de la Tour H.**

- 1892 Atlas de monnaies gauloises, Paris.

**Delestrée L.-P.**

- 1996 L'ensemble des quarts de statère dits « au bateau » en Gaule Belgique, Revue numismatique, 6<sup>e</sup> série – Tome 151, p. 29-50.

**Delmaire R.**

- 1976 Étude Archéologique de la partie orientale de la Cité des Morins, Arras., p. 88-93.

**Die Germanen**

1983 Die Germanen. Geschichte und Kultur der germanischen Stämme in Mitteleuropa, (red.) B. Krüger, Berlin.

**Duval P.-M.**

1949 Monnaies au navire de l'Europe occidentale [w:] Hommages à Joseph Bidez et à Franz Cumont, Collection Latomus, II, Bruxelles, p. 91-96.

**Dymowski A., Rudnicki M.**

2012 Kujawskie znaleziska monet antycznych. Nowe źródła do dziejów pieniądza na ziemiach polskich w starożytności, Biuletyn Numizmatyczny, 2012 z. 4 (368) s. 241-258.

**Ellis P. B.**

1998 Druidzi, Warszawa.

**Filip J.**

1956 Keltové ve střední Evropě. Monumenta Archaeologica 5, Prague.

**Godłowski K.**

2000 Zagadnienie ciągłości kulturowej i kontynuacji osadniczej na ziemiach polskich w młodszym okresie przedrzymskim, okresie wpływów rzymskich i wędrówek ludów [w:] Pierwotne siedziby Słowian. Wybór pism pod redakcją P. Kaczanowskiego i M. Parczewskiego, Kraków, s. 66-95.

2000a Europa barbarzyńska od IV w. p.n.e. do VI w. n.e. w świetle źródeł pisanych [w:] Pierwotne siedziby Słowian. Wybór pism pod redakcją M. Parczewskiego, Kraków, s.15-45.

**Gralak T.**

2012 Przyczyny zróżnicowania kultur przeworskiej i wielbarskiej, [w:] Rytm przemian kulturowych w pradziejach i średniowieczu, (red.) B. Gediga, A. Grossman, W. Piotrowski, Biskupin-Wrocław, s. 389-406.

**Green M. J.**

1976 The Religions of civilian Roman Britain, British Archaeological Reports, British Series 24.

1986 The Gods of Celts, New Jersey – Oxford.

1998 Animals in Celtic Life and Myth, Routledge.

**Hachulska-Ledwos R.**

1976 Celtyckie formy do odlewania krążków menniczych z I w. p.n.e. znalezione w Polsce, Wiadomości Numizmatyczne, R. XX, z. 3, s. 180-183.

**Hachulska-Ledwos R., Woźniak Z.**

1976 Formy do wyrobów krążków mennicznych z Krakowa-Nowej Huty (Mogila stan. 1), *Materiały Archeologiczne Nowej Huty*, t. V, s. 202-206.

**Head B. V.**

1884 *Catalogue of Greek Coins: Central Greece (Locris, Phocis, Boeotia and Euboea)*, London.

**Hermann L. D.**

1711 *Maslographia oder Beschreibung des Schlesieschen Massel Im Oelß-Bernstädtischen Fürstenthum mit seinem Schauwürdigkeiten, Theils Unterschiedlicher so wohl Heydnischer / als Christlicher Antiquitäten / Monumenten und Epitaphien / Theils Auf dem so genannten Töppelberge gefundener Sonderbahren Reliquien / von Urnis oder Todten Gefässen / Fibulis, Styliis, Nadeln oder Griesseln / Messern / Müntzen / Donnerkeiten x. Theils In und als umb Massel in Regno Animalii, Vegetabli, und Minerali befindlicher Naturalien / versteiner Muscheln / oder Muschel-Steinen / auch anderen figurirten Stein-Wesens / geschliffenen / und polirten Steinen / wunderbahren Brunnen / Erd-Baum und Feld Gewächsen / nebt dazu gehörigen Kuffer-Stucken zum Druck gegeben von Leonhard David Hermann Pfarrer in Massel. Brieg.*

**Jacobsthal P. F.**

1944 *Early Celtic art*, Oxford.

**Janssen L. J. F.**

1845 *De Romeinsche Beelden en Gedenksteen en van Zeeland*, Leiden.

**Jenkins F.**

1956 *Nameless or Nehalennia*, *Archaeologia Cantiana*, t. 70, p. 192–200.

1957 *The role of dog in Romano-Gaulish Religion*, *Latomus*, t. 16, p. 60-76.

**Kaczanowski P.**

1996 *Złota moneta celtycka z osady kultury przeworskiej w Kryspinowie, woj. Kraków*, *Sprawozdania Archeologiczne*, t. 48, s. 119 – 133.

**Keyler T. G.**

1720 *Antiquitates Septentrionales*, Hannover.

**Kokowski A.**

2004 *Kultura przeworska – zarys dziejów [w:] Wandalowie – strażnicy bursztynowego szlaku, Lublin-Warszawa*, s. 25-85.

**Kolendo J.**

- 1981 Źródła pisane [w:] Prahistoria Ziem Polskich, t. V, Późny okres lateński i okres rzymski, (red.) J. Wielowiejski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. 9-17.
- 2005 Mapa etniczna środkowoeuropejskiego Barbaricum. Swebia i Lugiowie w Germanii Tacyta, [w:] Archeologia o początkach Słowian. Wybór pism pod redakcją P. Kaczanowskiego i M. Parczewskiego, Kraków, s. 103–118.
- 2008 Komentarz do tekstu Germanii Tacyta, [w:] Publiusz Korneliusz Tacyt, *Germania*, przekład T. Płóciennik, wstęp i komentarz J. Kolendo, Poznań 2008, s. 108-199.

**Krzyżanowska A.**

- 1966 Złota moneta Celtów śląskich w Muzeum Narodowym w Warszawie, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. X, z. 3, s. 173.

**Kuhn H.**

- 1968 Alci, [w:] *Reallexikon der Germanischen Altertumskunde*, Bd. 1, s. 134-135.

**Lehner H.**

- 1930 Römische Steindenkmaler von Bonner Münsterkirche, *Bonner Jahrbuch*, H. 135, S. 58-134.

**Łowmiański H.**

- 1964 *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. I, Warszawa.

**Makiewicz T.**

- 1986 Znaleźiska z kręgu kultury celtyckiej i trackiej na Kujawach [w:] *Celtowie i ich mennictwo. Materiały z sesji naukowej*, Warszawa 26 kwietnia 1985 r., Warszawa, s. 41-68. Warszawa, s. 25-33.

**McCulloch J. A.**

- 1948 *The Celtic and Scandinavian Religions*, New York.
- 2009 *The Religion of the Ancient Celts* (reprint).

**Megaw J.**

- 1970 Cheshire Cat and Mickey Mouse: an analysis, interpretation and the art of the La Tène Iron Age, *Proceedings of the Prehistoric Society*, XXXVI, p. 261-276.

**Meyer R. M.**

- 1910 *Altgermanische Religion Geschichte*, Leipzig.

**Morawiecki L.**

- 1986 Mennictwo celtyckie Europy Środkowej [w:] *Celtowie i ich mennictwo. Materiały z sesji naukowej*, Warszawa 26 kwietnia 1985 r., Warszawa, s. 41-68.

**Muret E., Chabouillet A.**

1889 Catalogue des monnaies gauloises de la Bibliothèque Nationale, Paris.

**Mycielska R.**

1981 Nowe znalezisko formy do wyrobu krążków mennicznych ze stanowiska Zakrzów, woj. Kraków, *Acta Archaeologica Carpathica*, t. XXI, s. 145-151.

**Pałka A.**

2012 Anamorfoza, Teksty Konferencji MathPAD 2012, UMK, Toruń, 22-25 Sierpnia 2012, s. 38-43.

**Paulsen R.**

1933 Die Münzprägung der Boier, Leipzig und Wien.

**Pieta K.**

2008 Keltské osídlenie Slovenska. Mladšia doba laténska, *Archaeologica Slovaca Monographiae*, Nitra.

**Pink K.**

1936 Die Goldprägung der Ostkelten, *Wiener Prähistorische Zeitschrift*, Bd. 13, S. 8-41.

**Poleska P.**

2005 The Celtic settlement microregion in the area near Kraków [w:] *Celts on the Margin. Studies in European Cultural Interaction 7<sup>th</sup> Century BC – 1<sup>st</sup> Century AD. Dedicated to Zenon Woźniak*, (ed.) H. Dobrzańska, V. Megaw, P. Poleska, Kraków, s. 187-194.

2006 Celtycki mikroregion osadniczy w rejonie podkrakowskim, *Biblioteka Muzeum Archeologicznego w Krakowie*, II, Kraków.

**Pudhill R., Eyre C.**

2005 *The Tribes & Coins of Celtic Britain*, Witham.

**Robert Ch.**

1868 Essai de rapprochement entre les monnaies celtiques du Danube et quelques monnaies anépigraphes de la Gaule cis-Rhénanne, *Comptes-rendus de séances de l'Académie des Inscriptions et Belles-Lettres*, 12e année, p. 423-427 (z uwagami F de Saulcy, p. 427-431).

**Roymans N., van der Sanden W.**

1980 Celtic coins from the Netherlands and their Archaeological Context, *Berichten van de Rijksdienst voor het Oudheidkundig Bodemonderzoek*, Jaargang 30, S. 173-254.

**Roymans N., Creemers G., Scheers S.**

2012 Late Iron Age gold hoards from the Low Countries and the Caesarian conquest of northern Gaul, Amsterdam-Tongeren.

**Rudnicki M.**

2004 Złota moneta celtycka z osady w Pełczyskach, woj. świętokrzyskie, *Monumenta Studia Gothica IV*, Lublin. *Europa Barbarica*, s. 391-404.

2011 Nieznana moneta celtyckich Bojów z Grójca (część miasta Konina) / The unknown coin of Celtic Boii from Grójec (part of Konin), *Wiadomości Numizmatyczne*, R. LV, z. 1-2, s. 99-132.

2012 *Nummi Lugiorum* – stater typu krakowskiego, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. LVI, z. 1 (193), s. 1-96.

2012a Stater celtycki znaleziony w Masłowie, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. LVI, z. 2 (194), s. 163-192.

2012b Pieniądz celtycki na Śląsku [w:] Pieniądz i banki na Śląsku. *Studia nad Dziejami Pieniądza i Bankowości w Polsce* (red.) W. Garbaczewski, R. Macyra, s. 33-68, Poznań.

**Rudnicki M., Miłek S., Ziąbka L., Kędziński A.**

2009 Mennica celtycka pod Kaliszem / A Celtic mint near Kalisz, Poland, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. LIII, z. 2, s. 103-145.

**Scheers S.**

1983 *La Gaule belgeque. Traité de numismatique celtique, deuxième édition*, Lovain.

**Sills J.**

2003 *Gaulish and early British gold coinage*, London.

**SNG**

1942-1979 *Sylloge Nummorum Graecorum, Denmark, The Royal Collection of Coins and Medals, Danish National Museum, Copenhagen.*

**Thévenot E.**

1968 *Divinités et sanctuaires de la Gaule*, Paris.

**Tokarew S. A.**

1968 *Die Religion in der Geschichte der Völker*, Berlin.

**Vallašek A., Kolníková E.**

1990 *Keltska minca z Bratislavy, Kapitulskej ul. c. 17, Slovenska Numizmatyka*, t. XI, s. 231-234.



**Veres J.**

- 2009 The depiction of a carnyx-player from the Carpathian Basin. A study of two Celtic bronze statuettes from eastern Hungary, *Archäologisches Korrespondenzblatt*, Bd. 39, H. 2, S. 231-248.

**Vermasern M. J.**

- 1951 De Romeinse beschaving in Midden-Limburg, Roermond.

**Voutiras E.**

- 1998 Athéna dans les cités de Macédoine, *Kernos*, v. 11, p. 111-129.

**Wielowiejski J.**

- 1980 Główny szlak bursztynowy w czasach Cesarstwa Rzymskiego, Wrocław-Warszawa – Kraków – Gdańsk.

**Wirska-Parachoniak M.**

- 1981 Analiza technologiczna celtyckich foremek mennicznych z Małopolski, *Acta Archaeologica Carpathica*, t. XXI, s. 153-157.

**Woźniak Z.**

- 1967 Monety celtyckie z ziem polskich, *Wiadomości Numizmatyczne*, R. XI, z. 4, s. 201-227.
- 1977 Keltische Schrötlingsformen aus Kraków-Mogila [w:] *Festschrift zum 50jährigen Bestehen des Vorgeschichtlichen Seminars Marburg*, Marburger Studien zur Vor-und Frühgeschichte, 1, Gladenbach, S. 231-251.



## Spis rycin/List of the figures (Ryc./Fig.):

- Ryc. 1. Awers (a) i rewers (b) statera typu I (podtyp Ia) z grupy N / A, tzw. typ krakowski, odkrytego w Krakowie-Grzegórkach. Zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie (nr inw. VII-A-5890), fot. Sekcja Reprodukowania Zbiorów i Sprzedaży Muzeum Narodowego w Krakowie.
- Fig. 1. Obverse (a) and reverse (b) of the stater of type I (subtype Ia) from group N / A – the so called Kraków type, discovered in Kraków-Grzegórzki. The collection of the National Museum in Kraków (inv. no. VII-A-5890), photo *Sekcja Reprodukowania Zbiorów i Sprzedaży* of the National Museum in Kraków.
- Ryc. 2. Awers (a) i rewers (b) tetrobola będącego „barbarzyńskim” naśladownictwem monet Histiaia, datowanego po 196 r. prz. Chr. Zdjęcie ze strony: [http://www.vcoins.com/en/stores/apollo\\_numismatics/12/product/barbarous\\_ar\\_imitation\\_of\\_euboia\\_histiaia\\_ar\\_tetrobol\\_\\_maenadnymph\\_on\\_stern/46942/Default.aspx](http://www.vcoins.com/en/stores/apollo_numismatics/12/product/barbarous_ar_imitation_of_euboia_histiaia_ar_tetrobol__maenadnymph_on_stern/46942/Default.aspx)
- Fig. 2. Obverse (a) and reverse (b) of the tetrobol, which was a „barbarous” imitation of Histiaia’s coins, dated to the time after 196 BC. The photo from the website [http://www.vcoins.com/en/stores/apollo\\_numismatics/12/product/barbarous\\_ar\\_imitation\\_of\\_euboia\\_histiaia\\_ar\\_tetrobol\\_\\_maenadnymph\\_on\\_stern/46942/Default.aspx](http://www.vcoins.com/en/stores/apollo_numismatics/12/product/barbarous_ar_imitation_of_euboia_histiaia_ar_tetrobol__maenadnymph_on_stern/46942/Default.aspx)
- Ryc. 3. Wzory dla wyobrażenia z rewersu statera z Krakowa-Grzegórzek: a) rewers tetrobola naśladowującego monety Histiaia (por. ryc. 2:b); b) rewers bojskiego statera muszlowego (R. Paulsen 1933, nr 369); c) rewers statera z Krakowa-Grzegórzek (por. ryc. 1:b). Szczegóły wyobrażeń: 1 – głowa postaci, 2 – prawa ręka, 3 – korpus postaci, 4 – lewe udo, 5 – lewa ręka (w 3:a z poprzeczką sztandaru), 6 – aplustron, 7 – półksiężyc, 8 – statek, 9 – nitkowate promienie, 10 – kulki.

- Fig. 3. The source patterns for the depiction displayed on the reverse of the stater from Kraków-Grzegórzki: a) reverse of the tetrobol imitating Histiaia's coins (compare fig. 2:b); b) reverse of the Boii mussel stater (R. Paulsen 1933, no. 369); c) reverse of the stater from Kraków-Grzegórzki (compare fig. 1:b). Details of depictions: 1 – head of the figure, 2- right hand, 3 – body of the figure, 4 – left thigh, 5 – left hand (in 3:a with standard's crossbar), 6 – aplustre, 7 – crescent, 8 – ship, 9 – thread-like rays, 10 – pellets.
- Ryc. 4. Wzory dla wyobrażenia z awersu statera z Krakowa-Grzegórzek: a) awers tetrobola naśladowującego monety Histiaia (por. ryc. 2:a); b) awers bojskiego statera muszlowego (R. Paulsen 1933, nr 369); c) awers statera z Krakowa-Grzegórzek (por. ryc. 1:a). Szczegóły wyobrażeń: 1 – centralny guz, 2 – trójpromienny element (kiść winogron), 3 – pięciopromienny element, 4 – otok włosów, 5 – zwieńczenie fryzury, 6 – nos, 7 – usta, 8 – prawe oko, 9 – lewe oko.
- Fig. 4. The source patterns for the depiction displayed on the obverse of the stater from Kraków-Grzegórzki: a) obverse of the tetrobol imitating Histiaia's coins (compare fig. 2:a); b) obverse of the Boii mussel stater (R. Paulsen 1933, no. 369); c – obverse of the stater from Kraków-Grzegórzki (compare fig. 1:a). Details of depictions: 1 – central protrusion, 2 – three-rays element (bunch of grapes), 3 – five rays element, 4 – wreath of hair, 5 – top of the hairstyle, 6 – nose, 7 – mouth, 8 – right eye, 9 – left eye.
- Ryc. 5. Ikonografia monet wykazujących związki z wyobrażeniami na 1/4 statera „ze statkiem” (S. Scheers 1983, seria 13, klasy II i III). a – c – fryzura Menady na wybranych monetach Histiaia i ich macedońskich naśladownictwach (źródła: a -<http://munzeo.com/coin/histiaia-euboia-nymph-rare-ancient-2943066> ; b – <http://www.muenzauktion.info/auction/item.php5?id=2320000&lines=75&lang=en> ; c – [http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/perseus/SNGCop\\_1292.jpg](http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/perseus/SNGCop_1292.jpg) ; d – rewers 1/4 statera „ze statkiem” (S. Scheers 1983, seria 13, klasy III); e – odbicie poziome awersu statera BN 8743, ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu (rys. na podstawie zdjęcia – M. Rudnicki 2012a, ryc. 11); f – awers statera BN 8743 (źródło – por. 5:e); g – rewers tetrobola Filipa V i Perseusza, 185-168 prz. Chr. – rys. na podstawie zdjęcia z: <http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/>

philip\_V/SNGCop\_1292.2.jpg ; h – rewers tetrobola, wariant typu LT 9417, rys. na podstawie zdjęcia z: <http://www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=221096> ; i – rewers tetrobola, wariant typu LT 9417, rys. na podstawie zdjęcia z: <http://www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=214817> ; j – awers 1/4 statera „ze statkiem” (S. Scheers 1983, seria 13, klasa II), rys. na podstawie zdjęcia z: <http://www.time-lines.co.uk/gallo-belgic-ca-geometric-gold-quarter-stater-022234-33495-0.html> ; k – awers 1/4 statera „ze statkiem” (S. Scheers 1983, seria 13, klasa III). Szczegóły wyobrażeń: 1 – element rozdzielający fryzurę z rozwidleniami od góry, 2 – linie z kulek winogron, 3 – linia wieńcząca fryzurę, 4 – otok włosów, 5 – nos, 6 – ucho. Rys. J. Kędelska (5:d-k).

Fig. 5. The iconography of the coins associated with depictions displayed on 1/4 staters “with a ship” (S. Scheers 1983, seria 13, klasy II i III). a – c – hairstyle of Maenad on selected Histiaia’s coins and on their Macedonian imitations (source: a -<http://munzeo.com/coin/histiaia-euboia-nymph-rare-ancient-2943066> ; b – <http://www.muenzauktion.info/auction/item.php5?id=2320000&lines=75&lang=en> ; c – [http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/perseus/SNGCop\\_1292.jpg](http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/perseus/SNGCop_1292.jpg) ); d – reverse of 1/4 stater “with a ship” (S. Scheers 1983, series 13, class III); e – horizontal reflection of the obverse of the stater BN 8743 from the collection of the Bibliothèque Nationale in Paris (the drawing on the basis of the photo – M. Rudnicki 2012a, fig. 11); f – obverse of the stater BN 8743 (source: comp. 5:e); g – reverse of the tetrobol of Philip V and Perseus, 185-168 BC – the drawing on the basis of the photo from [http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/philip\\_V/SNGCop\\_1292.2.jpg](http://www.wildwinds.com/coins/greece/macedonia/kings/philip_V/SNGCop_1292.2.jpg); h – reverse of the tetrobol, variant of type LT 9417, the drawing on the basis of the photo from <http://www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=221096> ; i – reverse of the tetrobol, the variant of type LT 9417, the drawing on the basis of the photo from: <http://www.cngcoins.com/Coin.aspx?CoinID=214817> ; j – obverse of 1/4 stater “with a ship” (S. Scheers 1983, series 13, class II), the drawing on the basis of the photo from: <http://www.time-lines.co.uk/gallo-belgic-ca-geometric-gold-quarter-stater-022234-33495-0.html> ; k – obverse of 1/4 stater “with a ship” (S. Scheers 1983, series 13, class III). De-

tails of depictions: 1 – element dividing the hairstyle, with forked elements top, 2 – lines of pellets of grapes, 3 – line finishing the hairstyle, 4 – wreath of hair, 5 – nose, 6 – ear. Drawings J. Kędelska (5:d-k).

- Ryc. 6. Stateru typu IV z grupy N / A i ich wzorce. a – rewers 1/24 statera z wizerunkiem Ateny Alkidemos – R. Paulsen 1933 nr 146. Źródło: <http://www.acsearch.info/record.html?id=37408> ; b – rewers 1/24 statera z wizerunkiem Ateny Alkidemos – R. Paulsen 1933 nr 145. Źródło: <http://www.acsearch.info/record.html?id=2950> ; c – rewers statera podtypu IVa z grupy N / A (BN 8743 ze zbiorów Bibliothèque Nationale w Paryżu – rys. na podstawie zdjęcia – M. Rudnicki 2012a, ryc. 11); d – rewers statera podtypu IVb (stater z Kryspinowa, gm. Liszki, rysunek na podstawie zdjęcia J. Żabko-Potopowicz, ze strony: <http://www.pma.pl/archiwa/celtowie/podps-mon.htm>; e – 1/4 statera „ze statkiem”, seria I, klasa I – L.-P. Delestrée 1996 – źródło: <http://www.sixbid.com/browse.html?auction=546&category=12233&lot=565985> ; f – odbicie poziome rewersu statera BN 8743 (źródło – por. 6:c); g – rewers statera podtypu IVa (źródło – por. 6:c); h – rewers statera podtypu IVb (źródło – por. 6:d). Rys. J. Kędelska (6:a-h).

- Fig. 6. Staters of type IV from group N / A and their source patterns. a – reverse of 1/24 stater with the representation of Athena Alkidemos – R. Paulsen 1933 no. 146. Source: <http://www.acsearch.info/record.html?id=37408> ; b – reverse of 1/24 stater with the representation of Athena Alkedimos – R. Paulsen 1933 no. 145. Source: <http://www.acsearch.info/record.html?id=2950> ; c – reverse of the stater subtype IVa from the group N / A (BN 8743 from the collection of the Bibliothèque Nationale in Paris – the drawing on the basis of the photo – M. Rudnicki 2012a, fig. 11); d – reverse of the stater of subtype IVb (stater from Kryspinów, *gmina* Liszki, the drawing on the basis of the photo J. Żabko-Potopowicz, from: <http://www.pma.pl/archiwa/celtowie/podps-mon.htm> ; e – 1/4 stater “with a ship”, series I, class I -L.-P. Delestrée 1996 - source: <http://www.sixbid.com/browse.html?auction=546&category=12233&lot=565985>; f – horizontal reflection of the reverse of the stater BN 8743 (source – compare 6:c); g – reverse of the stater

- of subtype IVa (source – compare 6:c); h – reverse of the stater of subtype IVb (source – compare 6:d). Drawing J. Kędelska (6:a-h).
- Ryc. 7. Awersy i rewersy saterów typu V z grupy N / A. a – c – podtyp Va – stater z badań archeologicznych na Kujawach (zbiory Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu, nr inw. 8902); d – e – podtyp Vb – stater z okolic Pызdry w Wielkopolsce (zbiory nieznanne, rys. na podstawie zdjęcia – M. Rudnicki 2012, ryc. 20). Szczegóły wyobrażeń: 1 – zarys nosa, 2 – zarys ust. Fot. P. Silska, rys. J. Kędelska.
- Fig. 7. Obverses and reverses of the staters of type V from group N / A. a-c – subtype Va – stater from the archaeological research in the Kujawy (collection of the Institute of Prehistory of Adam Mickiewicz University in Poznań, inv. no. 8902); d – e – subtype Vb – stater from the vicinity of Pызdry in Wielkopolska (unknown collection; the drawing on the basis of the photo – M. Rudnicki 2012, fig. 20). Details of depictions: 1 – outline of the nose, 2 – outline of the mouth. Photo P. Silska, drawing J. Kędelska.
- Ryc. 8. Elementy wyobrażeń występujące na saterach Związku Lugijskiego zaczerpnięte z mennictwa Eburonów (a – f – triskeles) i Trewerów (g – h – oko Apollina). a – awers satera Eburonów ze skarbu Maastricht – Amby (rys. na podstawie zdjęcia – N. Roymans, G. Creemers, S. Scheers, 2012, Pl. 12:115); b – awers satera z Masłowa (L. D. Hermann 1711, Tab. V:A); c – wycinek ze zdjęcia awersu satera Eburonów ze skarbu Maastricht – Amby (por. 8:a); d – awers satera typu Masłów (rys. na podstawie zdjęcia – M. Rudnicki 2012a, ryc. 4); e – wycinek ze zdjęcia awersu satera typu Masłów (por. 8:d); f – awers satera ze Sławęcinka (R. Paulsen 1933, nr 404); g – awers satera Trewerów (H. de la Tour 1892, LT 8823); h – awers satera typu Gąski, o wadze 5,92 g (zbiory nieznanne, fot. archiwum autorów). Rys. J. Kędelska (a, d).
- Fig. 8. Elements of depictions occurring on the staters of the Lugian Federation, derived from the coinage of Eburons (a – f – triskele) and Treveri (g – h – Apollo's eye). a – obverse of the stater of Eburons from the hoard Maastricht – Amby (the drawing on the basis of the photo – N. Roymans, G. Creemers, S. Scheers, 2012, Pl. 12:115); b – obverse of the stater from Masłów (L. D. Hermann 1711, Tab. V:A); c – section of the photo showing the obverse of the stater of Eburons from the hoard Maastricht-Amby (compare

8:a); d – obverse of the Masłów type stater (the drawing on the basis of the photo – M. Rudnicki 2012a, fig. 4); e – section of the photo showing the obverse of the Masłów type stater (compare 8:d); f – obverse of the stater from Sławęcinek (R. Paulsen 1933, no. 404); g – obverse of the stater of Treveri (H. de la Tour 1892, LT 8823); h – obverse of the stater of the Gąski type, weighing 5.92 g (unknown collection, photo from the authors's archive). Drawing J. Kędelska (a, d).

Ryc. 9. Różne rodzaje przedstawień statku na monetach Związku Lugijskiego – opis w tekście. Rys. J. Kędelska.

Fig. 9. Different kinds of depictions of a ship on the coins of the Lugian Federation – see text. Drawing J. Kędelska.

Ryc. 10. Awers (a) i rewers (b) statera z Krakowa-Grzegórzek. Sekwencje zmian proporcji wyobrażeń widocznych przy obrocie monety. Zbiory Muzeum Narodowego w Krakowie, fot. Sekcja Reprodukowania Zbiorów i Sprzedaży Muzeum Narodowego w Krakowie.

Fig. 10. Obverse (a) and reverse (b) of the stater from Kraków-Grzegórzki. Sequences of changes in the proportions of depictions seen when the coin is rotated. The collection of the National Museum in Kraków, photo Sekcja Reprodukowania Zbiorów i Sprzedaży of the National Museum in Kraków.

Ryc. 11. Brązowa zawieszka w kształcie figurki psa ze stanowiska Gąski 18, gm. Gniewkowo na Kujawach (zbiory Instytutu Prahistorii UAM w Poznaniu, nr inw. 7180). Fot. P. Silska, rys. J. Kędelska.

Fig. 11. Bronze pendant in the shape of a dog from site Gąski 18, *gmina* Gniewkowo in the Kujawy region (the collection of the Institute of Prehistory of Adam Mickiewicz University in Poznań, inv. no. 7180). Photo P. Silska, drawing J. Kędelska.

Rycina na tylnej stronie okładki – fragment ołtarza z Domburga z przedstawieniem Nehalenni z koszem owoców, statkiem i psem (L. J. F. Janssen 1845, Pl. 7:15a).

Backcover figure - a fragment of an altar from Domburg with a depiction of Nehalennia with a basket of fruit, a ship and a dog (L. J. F. Janssen 1845, Pl. 7:15a).





a)



b)

Ryc. 1 / Fig. 1



a)

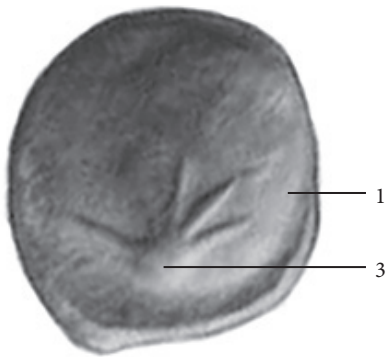
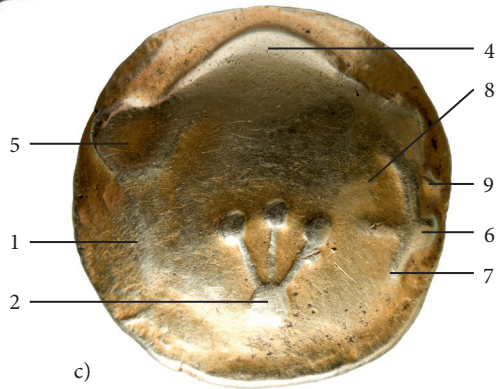
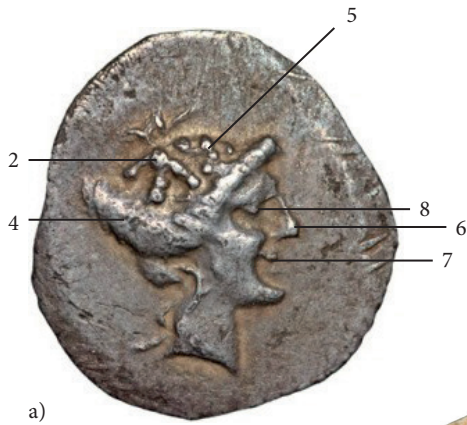


b)

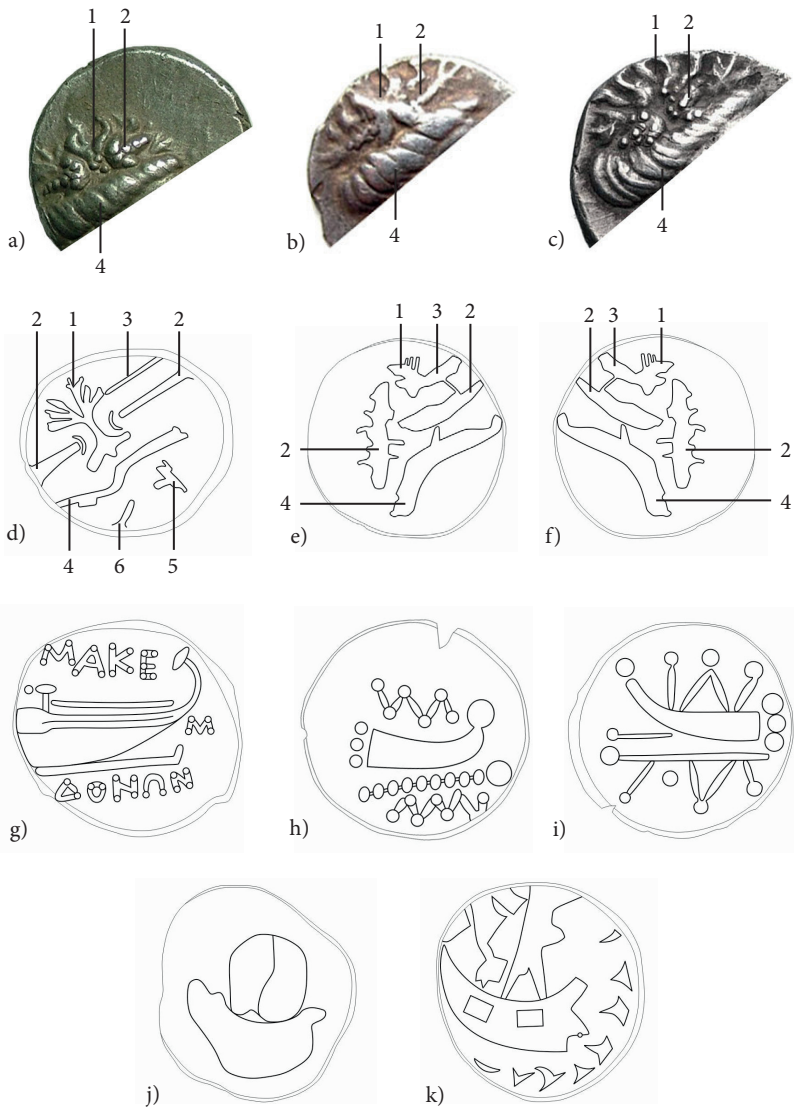
Ryc. 2 / Fig. 2



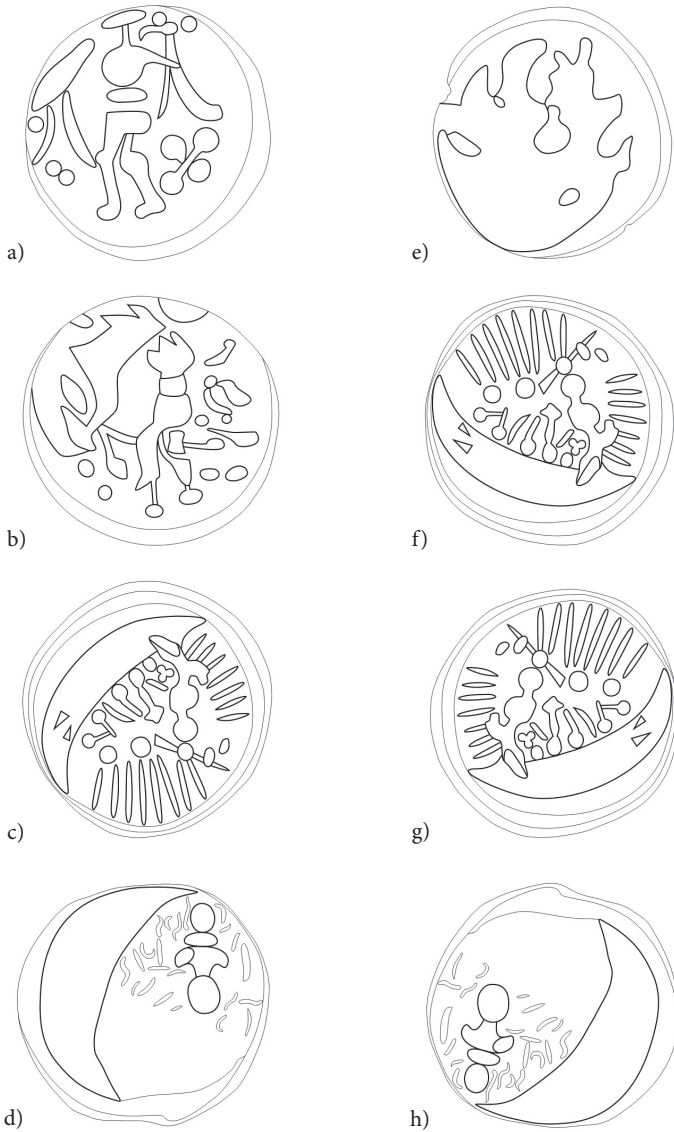
Ryc. 3 / Fig. 3



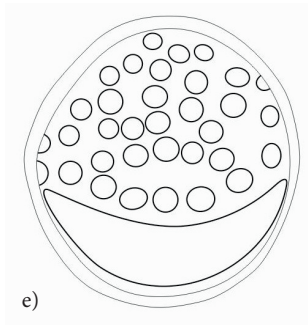
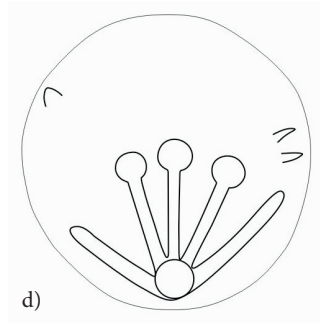
Ryc. 4 / Fig. 4



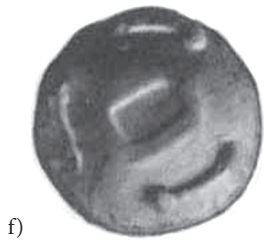
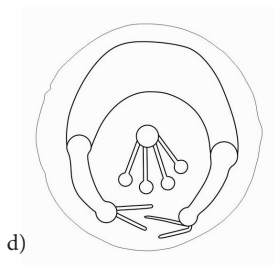
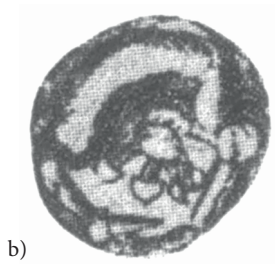
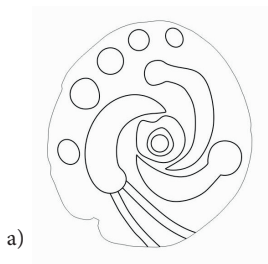
Ryc. 5 / Fig. 5



Ryc. 6 / Fig. 6

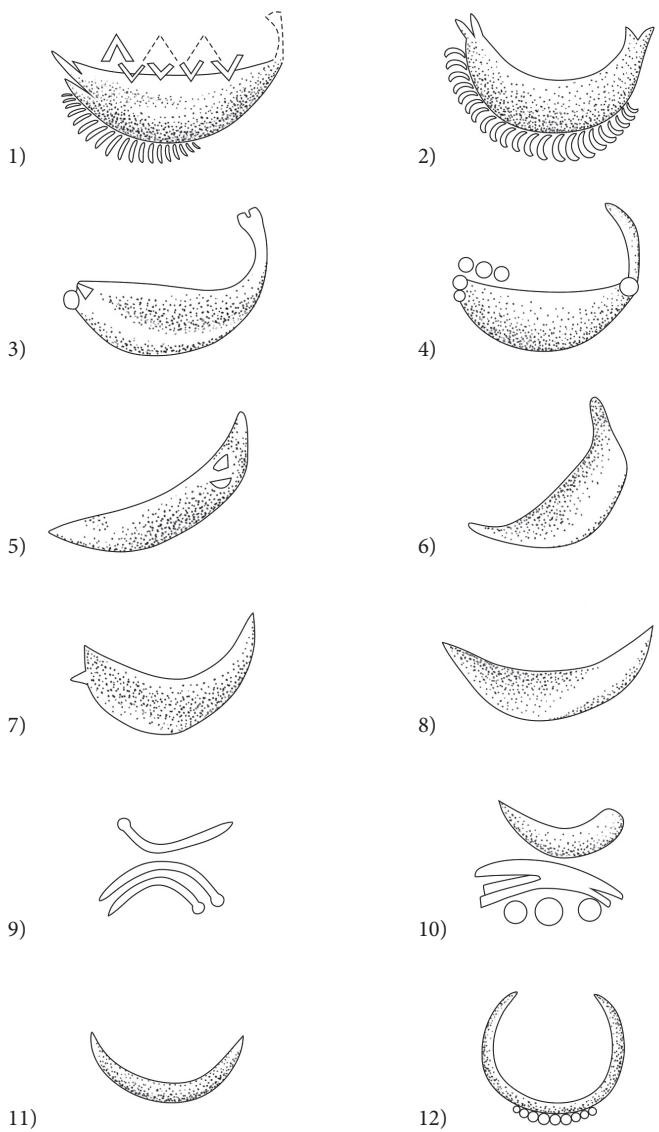


Ryc. 7 / Fig. 7



Ryc. 8 / Fig. 8





Ryc. 9 / Fig. 9

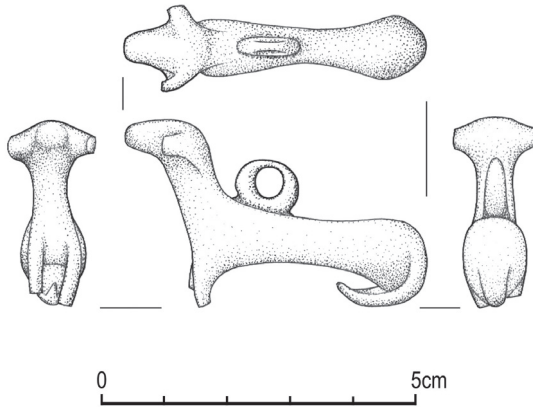


a)



b)

Ryc. 10 / Fig. 10



Ryc. 11 / Fig. 11

